

MUZEUM W RZESZOWIE

Dział Etnograficzny

W XXXVII t. Ludu, na str. 418 autor niniejszej notatki zamieścił bardzo ogólną wzmiankę o Muzeum Miasta Rzeszowa. Od tamtego czasu jednak dużo się zmieniło, zbiory rozrosły się, zwłaszcza dział etnograficzny. Muzeum rozszerzyło też teren swego zainteresowania, bowiem po bliższym jego zbadaniu okazało się, że pewne samodzielne dziś regiony etnograficzne mają wspólne źródło, jeden pień. Odnosi się to do trzech sąsiednich regionów: rzeszowskiego, łańcuckiego i przeworskiego, które stanowią jedną grupę etniczną a tylko w drugiej połowie XIX-go w. przybrały różne cechy zewnętrzne. Dla tej grupy, ze względów roboczych przyjmuje się nazwę: Rzeszowiaków.

Na północ od Rzeszowiaków, w widłach Sanu i Wisły usadowili się Lasowiacy, zwani również Lesiakami, Lasowicami i Leśniakami. Ta grupa ma inny charakter. Ale między Rzeszowiakami a Lesiakami znajduje się jeszcze inna grupa, nie mająca jak tamte swoistych charakterystycznych cech, natomiast znaczą na niej wpływy obu sąsiadów. Powstały na tym terenie nowe, wtórne formy, odrębny region.

Muzeum Miasta Rzeszowa, założone w r. 1935 przez Towarzystwo Regionalne Ziemi Rzeszowskiej miało cele bardzo skromne. Bo też na początku rozporządzało tylko jedną salą, uzyskaną od szkoły powszechnej im. A. Mickiewicza a roczny budżet wynosił zaledwie kilkaset złotych. W latach 1938 i 1939 środki finansowe były znacznie większe, ale na odpowiedni lokal nie było nadziei. Nie można było myśleć o sprzętach, ekspozycjach magazynowało się. Głównym celem było zebranie zabytków etnograficznych, przede wszystkim strojów ludowych. A że «według stawu grobla», terenem ówczesnej działalności było tylko Rzeszowskie, nie pokrywające się nawet z powiatem rzeszowskim i część owej pośredniej grupy na północy, w okolicy Kolbuszowa-Sokołów, tj. część pow. kolbuszowskiego.

Pracę przerwała wojna. W budynek, w którym mieściły się zbiory, uderzyła niemiecka bomba, podmuch wyłamał drzwi i okna, wiele eksponatów uległo rozbiciu. Gorzej, bo wówczas zginęło wiele zabytków. Szczególnie bolesną stratą była skradziona duża kolekcja chustek, koszul i gorsetów, to jest tych rzeczy, na których ukrycie brakło już czasu. Wreszcie i z tego lokalu zbiory zostały wyrzucone i umieszczone, dziwnym trafem, w kamienicy mieszkalnej z XVIII-go w., która później wyremontowana, służy do dziś.

W r. 1944 Rzeszów został miastem wojewódzkim. Przychylny stosunek miasta i w latach 1946—1948 pokaźniejsze dotacje państwowe oraz fakt, że muzeum stanie się z czasem wojewódzkim, przyczyniły się do rozrostu zbiorów. Główny wysiłek zwrócono w kierunku nabywania ekspona-

MUZEA *

MUZEUM W TARNOWIE

Muzeum Ziemi Tarnowskiej powstało w Tarnowie w związku z akcją reformy rolnej w r. 1945 i obejmuje zbiór dzieł sztuki pochodzenia wyłącznie podworskiego. Odosobnionymi eksponatami sztuki ludowej znajdującymi się w tutejszym muzeum są: 4 figurki z szopki (grajek, kantor i 2 królów). Wykonał je Mazur Marian ze wsi Łąki Górne, gm. Pilzno, pow. Dębica, urodz. w 1928 r. syn rolnika trudniącego się stolarką. Wyżej wymienione drewniane figurki wykonane były w okresie okupacji niemieckiej, są polichromowane i mają ruchome członki. W dziale depozytów tut. Muzeum znajduje się, jako własność Zarządu Miejskiego w Tarnowie, zbiór ceramiki ludowej z Gręboszowa pow. dąbrowski, z Janowic pow. tarnowski i z Rzepiennika pow. gorlicki — pochodzący z XX w.

Na kolekcję ceramiki z Rzepiennika (sztuk 17) składają się garnki, wazony, skarbonki w kształcie figury męskiej, baryłka w formie barana, kałamarz z głową psa i kota oraz fajka w kształcie głowy męskiej. Powyższe okazy są wykonane z czerwonej gliny i polewane ciemno-brązowo, jasno-brązowo i białą. Zdobią je barwne motywy roślinne lub też dekoracje plastyczne i wyciskane. Na wyróżnienie zasługuje garnek dużych wymiarów (69 × 42 cm), kształtu jajowatego, o dwóch uchach, z pokrywą o dekoracji plastycznej figurowej, przedstawiającej figurę mężczyzny w rogatywce, stojącego obok konia, oraz wazony (sztuk 3) w formie krążka, zdobne w orły plastyczne z ornamentyką wyciskaną.

W ceramice z Janowic (sztuk 5) z czerwonej gliny, obok wazonów o polewie ciemno zielonej z ornamentyką o motywach roślinnych, zwracają uwagę baryłki w formie owiec, o polewach czarnej i jasnobrazowej.

Z Gręboszowa pochodzą figurki z gliny nie wypalanej (owcy, psa i ptaszka) powleczone pobiałką i malowane kolorami zielonym i czerwonym, wykonane według relacji przez ślepą dziewczynę.

Paulina Chrzanowska

* Od Redakcji: Następny rocznik «Ludu» zawierać będzie obszerne sprawozdania ze stanu muzeów ZSRR.

tów etnograficznych. I, jak już wspomniano z terenu znacznie szerszego, nawet bardzo w stosunku do aspiracji z lat 1935—1939.

Najliczniejszy w Muzeum dział etnograficzny liczy ok. 1.000 eksponatów (oprócz fotografii). W dziale tym na specjalną uwagę zasługuje ceramika. A więc przede wszystkim grupa średniowiecznych naczyń wykopana koło kościoła farnego, dalej mnóstwo ułamków mis i kaffi od XVI—XVIII w., jakie znalazły się w miejskich wałach obronnych, zbudowanych w pierwszym dziesiętku lat XVII w. a usypanych z ziemi, wyjętej z koryta rzeczki, płynącej u stóp tychże wałów. Na ułamkach tych uderza ogromna różnorodność ornamentacyjna. Jest też spora kolekcja fajek glinianych i zabawek w postaci ułanów, zwierząt bab i miniaturowych naczyń. Wreszcie duża ilość naczyń nowszych, wyrabianych przez okolicznych garncarzy.

Kto jedzie drogami Rzeszowszczyzny, tego musi uderzyć wielka ilość kapliczek i kaplic, z mnóstwem świątków. Według tradycji ongiś byli tu liczni świątkarze. Wiele ich tworów w postaci tak całych kapliczek, jak i rzeźb jest tutaj reprezentowanych, od bardzo starych, renesansowych aż do współczesnych, drewnianych i terakotowych. Ten dział religijnej sztuki ludowej uzupełnia kilkanaście obrazów i wreszcie dwa dwustronne klocki drzeworytowe, jeden znaleziony ostatnio w Woli Żarczyckiej k. Sokołowa. Tutaj też należy wspomnieć o kilku kompletach kukielek z szopek wiejskich, a także o dużej kolekcji zdjęć fotograficznych, ilustrujących region, obrazów i rysunków.

Kilkanaście eksponatów sztuki religijnej jest reprezentowanych na Wystawie Polskiej Sztuki Ludowej.

Znajduje się w Muzeum szereg starych narzędzi rolniczych, socha tzw. «hak», kompletna olejarnia, dużo statków domowych oraz sprzętów. Wśród nich kilka skrzyń z odrębnej grupy, którą można nazwać Sokołowską, bowiem jedynie w Sokołowie stolarze wyrabiali malowane skrzynie dla szerokiej okolicy. Znalazły się w zbiorach fragmenty dawnego budownictwa wiejskiego, jak węgly chat, drzwi, przeróżnego rodzaju zamki drewniane i żelazne kłódki oraz różne drobiazgi, jak pomysłowe łapki na myszy, łyżniki, żelazne pęta na konie itp. Do tej grupy można zaliczyć i dużą kolekcję podków, od średniowiecznych poczynając, wykopanych w Rzeszowie.

W tutejszym regionie też panował zwyczaj obdarzania uczestników wesel specjalnym ciastem, tzw. szyszkami. Są to często miniaturowe cacka, podobnie jak i pisanki. Ten rodzaj sztuki ludowej również jest reprezentowany.

Największą chlubą działu etnograficznego to stroje ludowe. Najwięcej tak kompletów, jak i poszczególnych części odzieży męskiej i kobiecej, zwłaszcza świątecznej pochodzi z Rzeszowszczyzny. Są tu więc adamaszkowe «staniki», gorsety brokatowe, przerabiane ze spódnic XVIII i XIX-wiecz-

nych, nowsze gorsety, płócienne haftowane spódnice, zapaski i koszule, rańtuchy wyszywane i wreszcie kilkanaście kobiecych czepców, niektóre przebogato zdobione. Są nowsze stroje suto w kolorowe kwiaty haftowane, tak barwne, że strój bukietem kwiatów zda się być. Z męskich, obok kamizelek jest kolekcja sukman. Mały region rzeszowski lubował się w różnorodności i każda niemal wieś chciała się wyróżnić pomysłami zdobniczymi. Jest dużo nakryć głowy, najciekawsze są rogate czapki «dłubanki» z czerwonego i siwego sukna, z pierwszej połowy XIX-go w.

Specjalnie w haftach lubowały się kobiety z sąsiedniego regionu, tj. z Łańcuckiego. Stamtąd jest cała kolekcja rańtuchów i rąbków, niesłychanie pracowicie wykonanych. Są stroje kobiece lesiackie, ze swojskiego płótna, starsze, czerwoną i czarną nicią wyszywane i nowsze, ozdobione haftem dziurczastym. Obok tego sukmany, płótnianki, kaftany itd., zebrane z terenu działalności Muzeum Miasta Rzeszowa.

Muzeum Miasta Rzeszowa, muzeum miasta wojewódzkiego, ma szansę stania się muzeum okręgowym. O tym jednak w tej chwili myśleć nie można, nie ze względu na ilość i jakość eksponatów, ale na warunki lokalowe. Zbiory mieszczą się w starej kamienicy mieszkalnej, której pomieszczenia, to pokoiki często bez naturalnego światła. Niektóre sale parterowe są zawilgocone i nie posiadają pieców. W tych warunkach trudno mówić o jakiejś celowej i planowej ekspozycji. Muzeum w rzeczywistości jest uporządkowanym magazynem, który mogą zwiedzać niezbyt liczne grupy ludzi. Eksponaty etnograficzne są rozparcelowane, zależnie od pomieszczeń.

Dopiero wykończenie nowego gmachu dla muzeum rozwiąże ten problem.

Franciszek Kotula

MUZEUM W JAROSŁAWIU

Muzeum wraz z działem etnograficznym powstało w 1925 r. Powstało muzeum łączy się z 550-tą rocznicą nadania miastu prawa miejskiego. Zbiory gromadził J. Harlender, pierwszy kierownik muzeum, przez darowizny i kupna od rozmaitych osób lub instytucji. Muzeum mieściło się do r. 1938 w budynku ratuszowym, potem w rynkowej kamienicy nr 5. Miniona wojna nie wyrządziła żadnych szkód w zbiorach z powodu należytej opieki personelu. W r. 1944, po śmierci J. Harlendera, otwarto na nowo muzeum pod kierownictwem dra Kazimierza Gottfrieda i przeniesiono zbiory do zabytkowej kamienicy rynkowej nr 4. Na eksponaty etnograficzne, o zasięgu wyłącznie regionalnym składają się stroje ludowe, pisanki, ceramika, rzeźby, obrazy, modele i przedmioty dawne użytkowe wiejskie i miejskie. Warunki lokalowe nie odpowiadają ilości zbiorów, ale

są dość dobre. Dział etnograficzny mieści się w dwu dużych salach. Istnieje możliwość powiększenia lokalu muzealnego.

Wystaw specjalnych regionalnych etnograficznych nie urządzano. Ekspozycja przedmiotów etnograficznych dobra.

Kazimierz Gottfried

MUZEUM W ZAMOŚCIU

Muzeum zostało założone z inicjatywy członków Zarządu Zamojskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego: rejenta Rosińskiego Henryka i Kabata Władysława w r. 1935. Zaczęto gromadzić zbiory ogólne w jednej sali w gmachu ratusza. W r. 1938 eksponaty zostały przeniesione do trzech pomieszczeń w tymże ratuszu. Zbiory etnograficzne zajmowały już oddzielną salę. W r. 1941 kosztem i staraniem Zarządu Miejskiego Zamościa zostały przeprowadzone odpowiednie adaptacje, dla potrzeb muzeum w zabytkowej kamienicy ormiańskiej z r. 1634, o 13 pomieszczeniach wystawowych. Zbiory etnograficzne umieszczono wtedy w 2 salach o wymiarach: $8 \times 6,5$ m oraz 8×3 m.

Dział etnograficzny posiada około 800 sztuk eksponatów: 92 szt. — ubiorów, 78 szt. narzędzi pracy, 280 szt. sztuki ludowej, 180 szt. ceramiki, 160 szt. fotografii i rysunków oraz 10 szt. modeli.

Duża izba działu etnograficznego posiada stary drewniany belkowany strop z podciągami. Wskutek stałego wzrostu liczby eksponatów nastąpiło w tym dziale pewne przeładowanie i ciasnota. Po uzyskaniu nowych pomieszczeń wystawowych dla Muzeum w sąsiedniej kamienicy zabytkowej, w której zaczęto już prace remontowe, pomieszczenie działu etnograficznego będzie powiększone.

Nowych specjalnych wystaw działu etnograficznego, poza stałą wystawą działu, z r. 1950 nie przewiduje się.

Wł. Kabat

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO W ŁODZI od dnia 1. V. 1946 r. do 31. XII. 1948 r.

W okresie sprawozdawczym Muzeum rozwinęło swą działalność w kierunku uzupełnienia zbiorów, rozszerzenia wystawy, stworzenia archiwum opisowego, fotograficznego i rysunkowego oraz w kierunku badań terenowych. Fotografie i rysunki wykonywano w terenie. Do Muzeum przybyło 3221 eksponatów. Archiwum fotograficzne posiada 134 filmy i 406 klisz, rysunkowe — 510 tablic rysunków. Prócz archiwum Muzeum

proceedzi katalog zabytków opatrzonej fotografią lub rysunkiem przedmiotu. Muzeum powiększyło również bibliotekę o 846 tomów i 297 map.

Muzeum kształci studentów w muzeologii. W tym celu utworzyło stanowiska płaunych praktykantów, którzy kształcąc się, odbywają jednocześnie praktykę muzealną. Takich praktyk posiada Muzeum obecnie cztery. W okresie sprawozdawczym ukończyły praktykę 3 osoby. Personel Muzeum składa się z 18 osób.

Dodać trzeba, że przy zakupach brali czynny udział studenci Zakładu Etnografii U. Ł. podczas wycieczek naukowych Zakładu lub badań terenowych na Śląsku i Mazurach.

Badania terenowe i wstępne wyniki badań

Miejskie Muzeum Etnograficzne prowadziło badania terenowe od 1946 r. co roku.

W 1946 r. w pow. opoczyńskim przez 3 miesiące przy udziale z przerwami 2 etnografów, (dr Janina Krajewska, Irma Kucharska), 2 rysowników, 1 laboranta.

W 1947 r. w tymże powiecie przez 2 miesiące: 1 etnografa, 2 rysowników i przez 1 miesiąc 1 fotografa.

W 1948 r. 2 tygodnie w Opoczyńskim: 4 osoby, w tym 2 fotografów. Następnie w woj. kieleckim przez miesiąc. W badaniach brał udział większy zespół. Prócz personelu technicznego (2 rysowników, 1 fotograf, 1 laborant) 2 praktykantki muzealne Maria Biernacka i Aurelia Wierzhoniówna oraz 6 studentów Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego¹ przechodzących praktykę terenową.

W tymże roku 2 tygodnie w Rzeszowskim, przy udziale 7 osób.

Wyprawy badawcze prowadziła dr Janina Krajewska.

Wyprawy od 1947 r. korzystały z auta osobowego lub ciężarowego. Podczas wypraw dokonywano jednocześnie zakupu zabytków dla Muzeum. W kieleckim również dla Muzeum Świętokrzyskiego, w Rzeszowskim dla Ośrodka Muzealnego w Łańcucie.

Część wsi została przepracowana dokładniej. Poza teren badany dokonywano wycieczek dla zorientowania się w zasięgach wytworów kulturowych.

W Opoczyńskim zbadano teren zamknięty wsiami Wąglany, Prymusowa Wola, Brzustów. Ze wschodu, Krajów, Skrzynno, z północy teren zamyka rz. Pilica. Następnie wykonano wycieczki do Mniszkowa, Włodzimierzowa i Dąbrowy w kierunku zachodnim, do Żarnowa badając Topolice i Białaczów — w kierunku południowym oraz wieś na trasie Opoczno — Końskie. W kierunku północnym Odrzywół — Nowe Miasto i trasa na lewym brzegu rz. Pilicy przez Inowłódz.

¹ W 1948 r. na Wydziale Agronomii Społecznej była wykładana etnologia.

W woj. kieleckim zbadano teren Świętokrzyskiego prócz Nowej i Starej Huty, w kieleckim teren zamknięty wsiami Domaszowice, Modrzewie, na pld-zachód od Kielc — Zajączków, Mosty, na południe — Łukowa.

Wykonano również wycieczki dla sprawdzenia zasięgów: 1) Chęciny, Kielce, Górno, Bodzentyn, Prusinowice, Nowa Huta. 2) Chęciny, Morawica, Chmielnik Staszów, Kobylany, Łagów, Nowa Huta, Chęciny. 3) Chęciny, Morawica, Pinczów, Busko-Zdrój, Chmielnik, Morawica, Chęciny. 4) Chęciny, Kielce, Skarżysko, Wierzbnik, Ilża i Wierzbnik Zbijów.

W woj. rzeszowskim w pow. łańcuckim: Sonina, Wysoka, Albigowa, Grodzisko Duże, Rakszawa, w pow. przeworskim: Markowa, w pow. rzeszowskim: Kraczkowa.

Muzeum przeprowadzało badania nad kulturą materialną i sztuką ludową w pow. opoczyńskim, a więc opracowano: budownictwo, rolnictwo (uprawa zbóż, roślin włóknistych i narzędzia), rybactwo, zajęcia gospodarcze i rzemiosła. Poznanie materiału, narzędzi i sprzętu z nimi związanego pozwoliło na wypracowanie garncarstwa, plecionkarstwa, wyrobów kowalskich, powroźnictwa itd. Materiały pozwalają uchwycić nie tylko typologię, ale ich zasięgi etnograficzne, a także wyróżnić zajęcia zawodowe np. kowalstwo, bednarstwo (wyroby z drzewa jak cebry, szufle do wiania zboża przywożone na jarmarki najczęściej z kieleckiego, szufle do kartofli wykonywane na miejscu) od uprawianych dorywczo jak powroźnictwa, plecionkarstwa, wyrobu mioteł, pędzli z leśnej trawy lub prośnianki, czy innych zajęć uprawianych sezonowo jak np. oczyszczania siemienia.

Z wymienionych wyżej zagadnień nie wszystkie opracowano w kieleckim. Niektóre ściślej, jak np. narzędzia rolnicze, budownictwo (przeważnie plany poziome oraz charakterystyczne konstrukcje wiązań. Fotografie domów i piwnic). Następnie opracowano sprzęt gospodarczy, plecionkarstwo (plecionki, materiał i przyrządy do ich wykonania), wyroby drewniane: «kozuby» do przechowywania zboża, koryta do pojenia krów itd.

Tkactwo, haft i strój został opracowany najściślej w pow. opoczyńskim, gdzie tkactwo jest bardzo żywotne i strój zachowany i zróżniczkowany chronologicznie i terytorialnie, noszony przez dzieci, kobiety i mężczyzn, który nawiązać można do strojów rawskich i łowickich. Stwierdzić należy duże zróżnicowanie w stroju kobiecym, jeśli chodzi o «kiecki». Haft natomiast różni się wybitnie od haftu łowickiego, a w starszej swej fazie raczej podobny jest do śląskiego (uwypuklenie wzoru przez zahaftowanie tła).

Kieleckie zachowało przede wszystkim zapaski w pas i na odziew noszone na codzień i na święto, tkane w pasy zróżnicowane dzielnicowo, gorsety i koszule haftowane (na te ostatnie moda przechodzi) na święto. Strój męski zanikł całkowicie, rzadko spotykana czarna kapota (późniejsza

faza stroju) i brązowa sukmana. Ciekawe, iż w kieleckim, gdzie tkactwo jest mniej rozwinięte, niż w opoczyńskim, występuje wiele rozmaitych krosien o różnych wymiarach.

Jeśli chodzi o Rzeszowskie wyróżnia się ono wyraźnie od kieleckiego posiadaniem płóciennych strojów i białych haftów angielskich u kobiet (fartuchy, bluzki i kołnierzyki), występowaniem zawicia dziś już nie używanego. Różnicowanie gorsetów chronologicznie i terenowo duże. Prócz stroju płóciennego (samodział, późniejszy — białe kupne płótno, najnowszy kupny haft. Najstarsza spódnica — fartuch wiązany z przodu analogicznie do śląskiej góralskiej) Np. w Grodzisku czerwone sukienne spódnice z obrąbkiem zielonym lub zielone z czerwonym. Najnowsze gorsety aksamitne, haftowane koralikami. Strój kobiecy najnowszy pod silnym wpływem krakowskiego (spódnice w kwiaty, haftowane, przewlekane lub naszywane wstążkami).

Ten sam wpływ krakowskiego w stroju męskim (żupan granatowy, jednakowy u kobiet i mężczyzn). Płótnianki męskie różnego typu np. w Grodzisku z podszewką w kratę i kołnierzem podszytym brązowym sukmem.

Notowano niektóre obiekty dla orientacji w typologii. Materiał zbyt obfity, aby można było w krótkim czasie dokonać rejestracji. Następnie z przedmiotów zdobionych na obydwóch terenach wykonano rysunki sprzętów: ław, listewek, łyżników, półek, szafek, łóżek.

W opoczyńskim ze zdobnictwa należy wymienić istnienie wycinanek (tzw. różgi, kółka i «kwiotki»), girland z kwiatów wykonywanych na szpilce, kwiatów z pierza, pajaków ze słomy, bibuły, grochu, ptaszków drewnianych.

W kieleckim występują zdobienia w postaci wstęg ze słomy i bibuły zawiazane wzdłuż belki i b. rzadko koncentrycznie ułożone na suficie.

Natomiast istnieje malowanie patronowe ścian przez patrony wykonywane samodzielnie.

Badania na trzech terenach stykających się ze sobą pomimo, że znajdują się między tymi terenami przestrzenie nie zbadane, pozwolą na porównanie i nakreślenie pewnych związków i różnic kulturowych, które są wyrazem ekspansji kulturowych związanych bądź z wędrówkami etnicznymi, bądź z migracjami na pewnym terytorium tylko niektórych grup, przenoszących wytwory kulturowe. Trudno mi oczywiście z powodu luk w materiale wykreślić ściśle granice zasięgów. Chcę tutaj zwrócić uwagę tylko na niektóre zagadnienia wyraźnie charakteryzujące teren. Zanim przejdę do omówienia charakterystycznych cech niektórych z nich, muszę podkreślić użycie dwóch materiałów jakimi są drzewo i kamień na terenie opoczyńskiego i kieleckiego. Można powiedzieć bez wielkiej przesady, iż kultura świętokrzyskiego w swych wytworach jest drewniana, a więc chata i budynki gospodarcze budowane z drzewa, wiele sprzętów gospodarskich również z drzewa wykonanych, jak «kozuby» do przechowania

wywania ziarna, spotkałam nawet cembrowinę studni w starym obejściu dłuhaną w pniu drzewa (nie mówiąc o współczesnych zrębowych obudowaniach studzien), koryta do pojenia bydła, korytka dla kur, nawet budy psy i rury kanalizacyjne kładzione w rowach pod mostami prowadzącymi do obejścia dłuhanie w pniu drzewa. Kamień używany przy budowie piwnic (w Świętokrzyskim nawierzchniowe) i pieców. W pld.-zach. części woj. kieleckiego figury świętych kute również w kamieniu, jednak kamień w kulturze ludowej Kieleckiego nie odgrywa takiej roli jak szczególnie współcześnie, w Opoczyńskim, gdzie budynki gospodarcze często budowane z kamienia, nowsze stodoły posiadają słupy kamienne z szalowanymi ścianami, piwnice z kamienia kryte dachami dwuspadowymi, piece i kominy z kamienia, nawet kamień używany ostatnio na koryta do pojenia bydła i jadła dla kur, obok starszych typów z pnia drzewa. Studnie wykładane kamieniami, nowsze płytami kamiennymi i posiadające cembrowinę również z płyt kamiennych.

W typie budownictwa i obejścia występują również charakterystyczne cechy, które bądź łączą, bądź różnią trzy omawiane tereny.

W Opoczyńskim charakterystyczne obejście jest wąskie i długie z chatą stojącą szczytem do drogi. W jednym z nią rzędzie budynki gospodarcze bardzo często przylegające do niej lub stojące oddzielnie, posiadające z reguły tzw. stodółkę tj. pomieszczenie na siano zamknięte wrótniami jak przy stodole. Prostopadle do chaty w głębi obejścia stodoła, której jeden z sąsiedków kryje się za budynkami gospodarczymi.

Wspomnieć należy jako o charakterystycznej cesze obejścia opoczyńskiego, o komorze stojącej oddzielnie w obejściu, czy kurniku, czy chlewiku, gdyż taki budynek ma różne przeznaczenie, budowany również z drzewa na zrąb. W niektórych wsiach występuje ona prawie w każdym obejściu, w innych rzadko budowana.

W niektórych wsiach jako starszy typ i przeważający np. w Bukowcu występują chaty stojące wzdłuż drogi. W Radzicach Dużych w XIX wieku miały stać również frontem do drogi. Chłopi tłumaczą położenie chaty w stosunku do drogi układem pól. Na wąskich polach — chaty szczytem do drogi, w Bukowcu pola krótkie i szerokie — chaty frontem do drogi. Chaty w Opoczyńskim przeważnie jednoizbowe z sienią i komorą w różnym układzie, chociaż naogół układ pomieszczeń jest dość jednolity (z sieni wydzielona czasem komórka lub kuchenka). Najstarsze o dachu czterospadowym, który miesza się później z dachem naczółkowym. Węgiel na «obłap» lub częściej na «rybi ogon» nieregularnie zacięty, konstrukcja dachu krokwiowa z płatwią podłużną wysuniętą poza pion ściany, położoną na belkach dźwigającą konstrukcję krokwiową dachu. Najstarsze chaty mają stragarze. Dachy kryte słomą gładko z 2 sorami u dołu sztytami za «knowie», z boku dachu dwuspadowego część przy wiatrówie i 2 sory górne. W czterospadowych na knowie kryte narożnice. Kalenice wysoko nałożone perzem.

Nowsze domy mają węgły na rybi ogon, lekko wystające lub gładkie, w nowszej konstrukcji domów węgiel na obłap zanika całkowicie. Dach dwuspadowy ze szczytem zdobionym lub krytym słomą. Obecnie po wojnie upowszechnia się dom na tremplu również zdobiony.

Kieleckie natomiast różni się od Opoczyńskiego, a łączy z Rzeszowskim następującymi cechami:

W Kieleckim obejścia są zamknięte wysokimi bramami np. w Bielinach, Górnice, chaty stoją wzdłuż drogi zwrócone ku słońcu frontem, więc często od drogi widać tył chaty (np. w Górnice bez okien, w Bielinach z małym okienkiem), a z boku jej wysoką bramę. Obejść je takie robi wrażenie obwarowanego.

Wsie znajdujące się z północnej strony Łysogór od Bodzentyna po Nową Słupię mają obejścia zamknięte w czworobok i wjazd przez wozownię (w szczegółach występują różnice np. małe obejścia w Łańcuckim zamknięte stodołą i domem, między nimi wysokie płoty). Tego typu obejścia występują na terenie woj. Rzeszowskiego, (Grodzisko Wielkie, Rakszawa).

Chata w Kieleckim najstarsza czterospadowa. Dach czterospadowy ma narożnice często niżej lub wyżej przybite, tworzące mały przyczółek. Nowsze domy przyczółkowe lub przyczółkowo-naczółkowe, przy tym dach od strony przyczółka w swej dolnej części różnej konstrukcji. Często dachy są (Brzeziny, Radkowice) z jednej strony przyczółkowe. (Drzwi na strych przyczółka) z drugiej czterospadowe. Wejście w tychże wsiach często od strony szczytu. Dach krokwiowy oparty na wysuniętych płatwiach: podłużnej i poprzecznej. Ta sama konstrukcja w stodole. W chatach z wejściem od strony szczytu (Radkowice, Brzeziny) płatew poprzeczna daleko wysunięta tworzy okap. Wysunięte obydwie płatwie poza ściany domu występują również na terenie Rzeszowskiego w budownictwie przysłupowo-węglowym, dzisiaj ginącym tj. konstrukcja dachowa oparta jest o narożne słupy stojące przy węglowanej ścianie.

Kieleckie charakterystyczne jest przez powszechnie używany węgiel na obłap, zwany tutaj «skrzynkowym», który przetrwał we współczesnym budownictwie również z węglem na rybi ogon, tutaj odmiennie wyglądającym, niż w Opoczyńskim, ze względu na szerokość używanych desek budulcowych.

Kieleckie z reguły posiada domy stojące ścianą podłużną do drogi. O ile w Opoczyńskim rozkład domu składa się z sieni, izby i komory (wejście w ścianie podłużnej), o tyle w Kieleckim często bardzo dom jest rozbudowany otrzymując dodatkową ubikację — oborę. W niektórych wsiach np. w Jachowej Woli obejście, prócz stodoły stojącej równoległe do chaty, nie posiada innych budynków gospodarskich, chyba piwnicę. Pułap komory, czy obory, a często obydwóch, jest obniżony. Belkowanie w nich poprzeczne w stosunku do pułapu izby, leżące na głównej belce.

Pułap w izbie wspiera się na 3 belkach położonych na murlacie, zwanych «strzegarzami»¹. Na całym badanym terenie stragarza (belka podłużna, na której leżą belki poprzeczne) nie znają. Widziałam takowy w jednej chacie z północnej strony Łysogór.

Na środkowym strzegarku występującym niemal powszechnie na tym terenie: napis z wezwaniem do świętych o pomoc i nazwiska fundatorów, często z datą i wyrzytym krzyżem, czy rozetą.

Charakterystycznym szczegółem w budownictwie kieleckim jest również wysunięcie nazewnątrz pieca chlebowego równo ze ścianą lub poza ścianę drewnianą chaty tzn. widoczna jest tylna ściana pieca, nad nim zwykle widoczne dwie węglowane belki wewnętrznej ściany izby.

Przez Kieleckie biegnie północna granica występowania gontu. Na tych terenach występuje również dach mieszany słomiano-gontowy, przy tym okap jest z gontu i kalenica kryta gontem². Z tą granicą wiąże się również występowanie niektórych wytworów kulturowych jak stępy nożnej³ (zasiąg przesunięty bardziej na północ)⁴, która natomiast występuje w Rzeszowskim, chociaż nieco innego kształtu, poza tym nosideł nieckowatych i drążkowych. Opoczyńskie nosideł nie zna zupełnie. Tłumaczą ten fakt istnieniem studni w każdym obejściu. Granica ta wiąże się również z występowaniem wozu z półkulami, (w Opoczyńskim przy wasagu półkulek zastępuje drogę żelazny przyczepiony rozetą) kółek do radeł, czy pługa, które w Kieleckim są okute, w Rzeszowskim z giętego drzewa — bosc.

Jeśli dodać, że i w dziedzinie stroju można również nawiązać Kieleckie do grupy południowo-wschodniej jak np. wiązania chustki na głowie u kobiet tzn. rogim chustki zwieszającym się z tyłu (tenże sposób w Rzeszowskim) z końcami przeciągniętymi pod spodem i zawiązanymi na potylicy, krojem sukman np. w bardzo bliskim związku i w kolorystyce i kroju jest sukmana rzeszowska i kielecka. Można z tych danych wyprowadzić wniosek, że Kieleckie było północną granicą wpływów, idących z południa i wschodu. Granica ta musiała się utrzymywać w różnych okresach czasu, gdyż z różnego typu wytworami kulturowymi spotykamy się.

Niektóre wytwory kulturowe idące ze wschodu nie wkraczają w granicę Kieleckiego jak np. chata przysłupowa — zrębowa. Zaznaczyć na-

¹ K. Moszyński, «Kultura Ludowa Słowian», T. I, str. 508, wspomina, że tego typu belkowanie pułapu istniało u Białorusinów. Kieleckie wyróżnia się tym szczegółem.

² Patrz: Klimaszewska, «Dach chaty w Polsce». Lud Słowiński, T. IV.

³ Mówię o zwartym zasięgu, gdyż np. w Opoczyńskim prawie nie znają. Obecnie nie widziałam ani jednego egzemplarza.

⁴ Według pracy dr Leona Popiela «Stępa w Polsce» stępa występuje również w pow. koneckim, którego nie badałam, oraz w zachodniej części pow. opoczyńskiego, który również nie był objęty moimi badaniami.

leży, że obecnie Rzeszowskie jest pod silnym wpływem budownictwa typu chaty górskiej (belkowanie, dachy okapy z podpórkami).

Natomiast z północnego zachodu wpływy na Kieleckie w dziedzinie stroju objawiają się w użyciu pasiaków szytych w pionowe paski, natomiast Ilżeckie posiada pasy poziome, nawiązując w ten sposób do «pstruchy» kurpiowskiej oraz krótkich fartuchów lubelskich i spódnic.

W innych dziedzinach można również przeprowadzić zróżnicowania np. w plecionkarstwie: w Opoczyńskim do przechowywania zboża używano słomianki plecione korzeniem lub złotkiem (dziś rzadkie), na pld.-wschód od Kielc kosze plecione tylko ze słomy, w Świętokrzyskim tzw. «kozuby» tj. pnie drążone pionowe i poziome, w Łańcuckim (w Grodzisku Dużym) — duże beczki z klepek.

Muzeum prowadziło również badania szersze na terenie woj. łódzkiego, a więc finansowało badania Jadwigi Świątkowskiej w pow. łowickim oraz prowadziło krótsze badania w pow. łaskim. Dwaj praktykanci Muzeum wytyczyli dzięki pracy terenowej zasięgi stroju sieradzkiego, wieluńskiego, łowickiego i skierniewickiego.

MUZEUM ETNOGRAFICZNE W TORUNIU

I. Powstanie zbiorów

Obecne zbiory etnograficzne powstały z małej kolekcji gromadzonej na wycieczkach terenowych przez adiunkta U. M. K. przy katedrze Etnografii i Etnologii, z myślą o stworzeniu Uniwersyteckiego Muzeum Etnograficznego. Prace te zostały zapoczątkowane w lutym 1946 roku.

Wobec jednak trudności, jakie w związku z tym wynikły, dnia 15. III, 1946 zostaje przez tegoż adiunkta przedstawiony projekt utworzenia Pomorskiego Muzeum Ludoznawczego (Instytut Bałtycki). Komunikat Działu Inform. Naukowej nr 5 (19), a zbiory zostają przeniesione na ul. Danielewskiego 6 i tam są kompletowane w dalszym ciągu.

Idea Muzeum Ludoznawczego zostaje zrealizowana w postaci utworzenia w Toruniu Działu Etnograficznego w Muzeum Miejskim, które daje na ten cel początkowo 3 sale oraz przedwojenną kolekcję ludoznawczą, liczącą 160 przedmiotów z Polski, 392 przedmioty pozaeuropejskie i 10 europejskich.

Na wiosnę roku 1947 zbiory zostają przeniesione z ul. Danielewskiego do Muzeum Miejskiego.

Dział Etnograficzny po aprobach Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków na utworzenie Działu Etnograficznego w Muzeum Miejskim w Toruniu zaczyna się rozwijać dzięki pomocy trzech instytucji:

1) Zarząd Miejski w Toruniu udziela lokalu, światła, opału i innych świadczeń, 2) Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków od sierpnia 1946 — stałych dotacji miesięcznych na zakup obiektów, opłacanie personelu itp. 3) Uniwersytet Mikołaja Kopernika umożliwił organizatorowi, a do stycznia 1948 honorowemu Kustoszowi tego działu, wykonanie pracy w ramach obowiązków adiunkta uniwersytetu.

Pomocy finansowej poza wspomnianymi stałymi dotacjami udzielały też następujące instytucje: Centralny Instytut Kultury w Warszawie na wydanie poradnika terenowego, Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego (na tenże cel), Komisja Zakupu Muzealiów dla Muzeów pozawarszawskich przy Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków, Związek Org. Rybackich na zakup narzędzi i sprzętów rybackich, Związek Zachodni w Toruniu za pośrednictwem Towarzystwa Przyjaciół U. M. K. Pomorska Wojew. Rada Kultury Artystycznej i Sztuki w Bydgoszczy.

W celu gromadzenia ginących zabytków oraz nawiązania kontaktów ze wsią urządzono 60 wycieczek na teren wojew. pomorskiego gdańskiego, olsztyńskiego i szczecińskiego. W rezultacie tej pracy w okresie dwóch lat zbiory wzrosły do liczby 2024.

Dnia 4. IX. 1948 zbiory zostają udostępnione dla uczestników Zjazdu Związku Muzeów w Polsce oraz Związku Historyków Sztuki, zaś dnia 7. IX. 1948 dla publiczności.

II. Cele i zadania

Zadaniem działu etnograficznego Muzeum Miejskiego w Toruniu jest gromadzenie i ochrona zabytków kultury ludowej jako materiałów naukowych stanowiących dokumenty historyczne, ich konserwacja, ekspozycja oraz naukowe opracowanie w celu poznania kultury ludowej szeroko pojętego Pomorza z uwzględnieniem materiałów porównawczych przede wszystkim z północnej Polski. Wobec położenia Torunia w pobliżu wielkich kompleksów jezior oraz morza, dział rybacki nosi charakter centralnego zbioru rybackiego, który ma obejmować, a częściowo już obejmuje rybołówstwo morskie, rzeczne i jeziorne z całej Polski.

W celu uchwycenia zachodzących procesów etno-socjologicznych gromadzone są też planowo przedmioty z kultury ludowej przesiedleńców z lat 1923—1925 i 1945—1946.

Poza tym Dział Etnograficzny dąży do tego, żeby stać się ośrodkiem kształcenia muzeologów i etnografów.

Problemy, które muzeum pragnie w przyszłości podkreślić w swej ekspozycji przy pomocy materiałów porównawczych, fotografii, rysunków, map itp. to pochodzenie kultury ludowej, jej pokrewieństwa, historyczne związki z przeszłością, typologia wytworów, przekształcenia, jakim podlegają poszczególne wytwory: ich rozwój postępowy i wsteczny, degeneracja

lub zanik, związek z podłożem geograficznym, ekonomicznym i socjalnym, wędrówki wytworów, ich mieszanie się, przenoszenie przez grupy przesiedleńcze, wartość w wytwórczości ludowej, szczególnie w zakresie sztuki ludowej i inne.

III. Zbiory etnograficzne i ich ekspozycja

Zbiory etnograficzne z Polski z lat 1946—1948 ułożone według działów przedstawiają się następująco: Zbieractwo — 1, Łowiectwo — 28, Rybołówstwo — 584, Hodowla zwierząt — 25, Bartnictwo i pszczelarstwo — 28, Uprawa roślin — 76, Przechowywanie żywności — 16, Przygotowywanie pokarmu — 102, Obróbka drewna — 54, Obróbka łyka — kory, korzeni, wici, słomy — 57, Obróbka włókna — 85, Tkaniny — 388, Obróbka rogu — 7, Obróbka skóry — 3, Obróbka wosku — 1, Obróbka gliny — 170, Obróbka żelaza — 5, Odzież — 23, Ozdoby — 32, Budownictwo — 11, Sprzęty domowe — 73, Transport i komunikacja — 23, Sztuka ludowa — 88, Instrumenty muzyczne — 30, Zabawkarstwo — 45, Przedmioty obrzędowe — 31, Miary i wagi — 16, Lecznictwo — 8, Różne — 23.

Zbiory zastane sprzed 1939 r. (ceramika, czepce, narzędzia tkackie, meble i inne) około 160 przedmiotów.

Jak widać z zestawienia, poszczególne działy kultury ludowej nie są jeszcze równomiernie zgromadzone.

Najbardziej wyczerpująco reprezentowane jest rybołówstwo morskie, w szczególności kolekcja ości rybackich, przedstawiających poważny materiał do typologii wytworów ludowych, a także sprzęty pomocnicze do letnich i zimowych połowów, poza tym poszczególne rzemiosła obejmujące np. obróbkę drewna, wici, włókna itp. oraz rzeźby współczesne artystów kujawskich.

Pochodzenie zbiorów zgromadzonych w latach 1946—1948 jest następujące:

z województwa pomorskiego	977
„ gdańskiego	414
„ olsztyńskiego	312
„ szczecińskiego	16
„ białostockiego	22
z innych województw polskich	70
z terenów sąsiednich (inne kraje)	145

Dział etnograficzny Muzeum Miejskiego w Toruniu zajmuje obecnie całe zachodnie skrzydło drugiego piętra zabytkowego ratusza, w którym w holu, w korytarzu oraz pokojach i salach znajdują się kolejno zbiory rozmieszczone następująco: uprawa roślin, transport i komunikacja, rze-

miosło, pracownia asystenta i zarazem sala ćwiczeń, pracownia kustosza i zarazem biblioteka, obróbka włókna, tkactwo, hodowla zwierząt i łowiectwo, rybołówstwo, sztuka ludowa, gospodarstwo domowe (łącznie ok. 790 m²). Na pierwszym piętrze w dziale artystycznym chwilowo zostały umieszczone zbiory magazynowe.

Zbyt szczupły lokal nie pozwolił na ekspozycję strojów ludowych, instrumentów muzycznych a także na bardziej pogłębione rozróżnienie rybołówstwa morskiego, rzeczno- i jeziornego, na należyłą ilustrację obróbki włókna, rozwoju tkactwa itd. Brak wolnych ścian stwarza też trudności należytego porównawczego zilustrowania poszczególnych przedmiotów.

Poza tym układ kolejny zbiorów, nie zawsze słuszny, został podyktowany kolejnością sal danej wielkości.

Dotkliwie odczuwa się tu brak osobnej sali ćwiczeń, kilku pracowni i preparatori.

Zbiory działu etnograficznego, aczkolwiek udostępnione dla zwiedzających nie są jeszcze skompletowane ani opracowane, np. sala sztuki odgrywa rolę magazynu. Większość zbiorów nie posiada jeszcze szczegółowych napisów objaśniających. Brak też odnośnych map oraz wielu fotografii i rysunków ilustracyjnych, gdyż zbiory te są gromadzone zaledwie od dwóch lat.

W obecnych warunkach została zastosowana zasada systematycznego układu zbiorów wg poszczególnych działów, z uwzględnieniem ich typologii i rozwoju tam, gdzie na to pozwoliły materiały. Narazie jeszcze nie było możliwe muzealne przedstawienie całych zespołów ilustrujących życie wsi, wnętrza chat, pracowni wiejskich rzemieślników itp.

Starano się o uzyskanie przejrzystości i pokreślenia estetycznych walorów przedmiotów pozbawionych naturalnego podłoża. W tym celu, obok szarego lub ciemno piaskowego tła, w sali pszczelnictwa wprowadzono barwę zieloną.

Oprócz obiektów zgromadzonych w latach 1946—1948 należy wymienić kolekcję etnograficzną, która przetrwała wojnę, a która do roku 1939 stanowiła część Muzeum Miejskiego w Toruniu. Liczy ona około 160 przedmiotów pochodzących ze zbiorów Towarzystwa Naukowego w Toruniu i Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego zgromadzonych w znacznej mierze staraniem doktorstwa Stenbornów.

Na kolekcję tę składają się meble kaszubskie, ceramika, czepecze kaszubskie i warmińskie, narzędzia do obróbki łąnu, stępy, czółno i inne przedmioty.

Poza tym z dawnych zbiorów miejskich pozostała kolekcja okazów europejskich i pozaeuropejskich w liczbie 402 przedmiotów.

Niestety inwentarze zbiorów stanowiących część dawnego Muzeum Miejskiego w Toruniu zaginęły w czasie wojny i znać część obu kolekcji nie posiada metryk pochodzenia.

Materiał ilustracyjny.

Dopełnienie zbiorów stanowią powiększone fotografie wykonane w terenie, ilustrujące zastosowanie odnośnych narzędzi, na Pomorzu w latach 1946—1948, poza tym rysunki również wykonane w terenie oraz porównawcze ilustracje z postaci wziętych z literatury a dotyczących odnośnych europejskich narzędzi z okresów prehistorycznych i historycznych np. z Grecji starożytnej a także z terenów pozaeuropejskich.

W pracy przy wykonaniu rysunków, napisów, inwentaryzacji, katalogowaniu obiektów i książek, przy rozwieszeniu eksponatów itp. brały udział praktykantki muzealne, a ponadto około 15 osób spośród młodzieży akademickiej i innej.

Projektowanie układów i rozwiązań literniczych oraz ilustracyjnych wykonała artystka-grafik Hanna Makowiecka i artysta-grafik Joanna Piekarska. Rysunki ilustracyjne wykonał artysta-grafik Kosma Czuryło.

IV. Organizacja wewnętrzna

Oprócz tymczasowych inwentarzy założono 1) kartotekę obiektów muzealnych w układzie działowym, (rozpoczęto wykonywanie rysunków i opisywanie przedmiotów, wydrukowano też podobne karty do badań terenowych na zwykłym papierze), 2) kartotekę obiektów muzealnych w układzie geograficznym wg województw i powiatów, 3) wykonano tablice topograficzne rozmieszczenia przedmiotów w salach muzealnych (w brulionie), 4) wydrukowano terenowo-magazynowe, przywiązywane do przedmiotów karty metrykalne w trzech barwach oznaczających przedmioty własne oraz wymienne 5) założono archiwum przedmiotów, na które składają się wszelkie zapisane przypadkowe lub tymczasowe dane, opisy listów etc. 6) założono kartotekę przedmiotów w terenie oraz wydrukowano karty do notowania przez zwiedzających oraz oprowadzających informacji dotyczących przedmiotów oglądanych lub przedmiotów w terenie 7) założono kartotekę informatorów terenowych 8) kartotekę ofiarodawców 9) kartotekę deponentów 10) kartotekę szkół w województwie pomorskim (układ geograficzno-alfabetyczny) 11) archiwum folklorystyczne (w stadium organizacji) 12) archiwum wycinków z pism 13) katalog książek (alfabetyczny) 14) katalog map (alfabetyczny) 15) katalog kartkowy bibliografii etnograficznej Pomorza oraz prac z zakresu muzeologii znajdujących się w bibliotekach toruńskich (niekompletny) 17) księgi zwiedzających zbioru 18) dzienniki pracy.

V. Działalność

1. Prace naukowo-badawcze.

Na wycieczkach naukowo-muzealnych na terenie woj. pomorskiego, śdańskiego, olsztyńskiego i innych prowadzi się w miarę możliwości ba-

dania dotyczące kultury ludowej oraz gromadzi się materiały w formie zapisów obiektów muzealnych oraz rysunki i fotografie. Równocześnie robi się też poszukiwania dotyczące najstarszych zabytków budownictwa ludowego w celu znalezienia obiektów do przyszłych muzeów na wolnym powietrzu typy skansenowskiego. Jedna chata zabytkowa w powiecie brodnickim została już zabezpieczona za pośrednictwem urzędu konserwatorskiego.

Materiały zebrane są opracowane przez personel naukowy działu. Należy podkreślić, że w pracy tej gromadzenie zabytków, poza pracownikami muzeum, pomaga grono życzliwych osób.

2. Praca dydaktyczno-społeczna.

a) Wykłady i ćwiczenia.

Zbiory muzealne wraz z biblioteką działu służą jako materiał naukowy i dydaktyczny przy wykładach i ćwiczeniach uniwersyteckich z zakresu muzeologii ze szczególnym uwzględnieniem etnografii Pomorza prowadzonych w lokalu Działu Etnografii przez adiunkta U. M. K., kustosa Działu, dr Marię Znamierowską-Prüfferową.

Poza tym z materiałów muzealnych, biblioteki, rysunków, druków itp. korzystają do swych prac artyści, młodzież szkolna, młodzież z wyższych kursów nauczycielskich a także pracownicy innych muzeów.

b) Praktyki muzealne.

Już od 1 czerwca 1947 studenci U. M. K. odbywają tu praktykę muzealną.

c) Zwiedzający zbiory.

Od czasu udostępnienia zbiorów dla zwiedzających odbywają się regularne pogadanki prowadzone przez praktykantki studentki U. M. K., które też udzielają informacji.

Prowadzone są stałe obserwacje i notatki dotyczące reakcji zwiedzającej publiczności. Materiały te są następnie zespołowo dyskutowane w celu wyciągnięcia odpowiednich wniosków dotyczących opracowania ekspozycji, spopularyzowania Muzeum oraz idei ochrony zabytków kultury ludowej w terenie, a także w celu usprawnienia obsługi muzealnej. Zapoczątkowano zapraszanie do Muzeum Związków Zawodowych.

3. Współpraca.

Dział Etnograficzny w osobach swego personelu współpracuje lub współpracował z Polskim Towarzystwem Ludoznawczym, Państwowym Instytutem Badania Sztuki Ludowej, z Referatem Sztuki Ludowej (Departament Plastyki), z Centralnym Instytutem Kultury, z Instytutem Bałtyckim, z Tow. Krajoznawczym oraz Związkiem Muzeów w Polsce.

W lokalu Działu Etnograficznego Muzeum Miejskiego w Toruniu ma swoją siedzibę i odbywa swoje posiedzenia Polskie Tow. Ludoznawcze

Oddz. w Toruniu oraz Tow. Muzyczne. W pracach obu Towarzystw personel Działu bierze czynny udział.

Dział Etnograficzny, utrzymuje kontakt z muzeami prowincjonalnymi bądź udzielając instrukcji, poradników, kart, muzealnych, tam gdzie brak odnośnych specjalistów, albo też dyskutując problemy zbiorów i ekspozycji.

4. Propaganda ochrony zabytków kultury ludowej

Prace propagujące ochronę zabytków kultury ludowej polegały na odczytach i pogadankach wygłaszanych przez kustosa Muzeum w Toruniu, na artykułach i odezwach w prasie i w radio, na rozsyłaniu ankiet itp., co poza paroma wyjątkami nie przyniosło żadnych rezultatów.

Natomiast można podkreślić pozytywne rezultaty odczytów dla młodzieży szkolnej na prowincji np. w Skępem pow. Lipno i w Nieszawie, gdzie młodzież szkolna i częściowo nauczycielstwo wydatnie przyczyniło się do odnalezienia i zgromadzenia w Muzeum ginących zabytków, a także do odszukania artystów ludowych.

5. Publikacje.

M. Znamierowska-Prüfferowa — Poradnik terenowy. Warszawa—Toruń 1947, Centr. Instytut. Kultury.

Dr Eugeniusz Grabda — Muzeum Rybackie w Toruniu. Przegląd Rybacki nr 8 rok 1948, str. 305—310.

MUZEUM MORSKIE W SZCZECINIE

(komunikat)

Wprowadzenie etnografii do Muzeum Morskiego w Szczecinie podyktowane zostało pragnieniem jego twórców, aby w muzeum tego typu, w Polsce pierwszym, a jednym z nielicznych w Europie, podkreślić humanistyczną stronę zagadnienia, jakie stanowi morze. Wychodzili oni ze słusznego założenia, że morze to nie tylko środowisko przyrodniczo-geograficzne, ale także i człowiek, którego to morze żywi i wychowuje, to warsztaty i narzędzia pracy, to technika, wiedza, to kultura człowieka związanego z morzem. Tak więc doszło do powstania Działu Etnograficznego w Muzeum Morskim, uruchomionego z dniem 1 października 1948 r.

Założenia programowe

Ustalenie programu dla powstającego Działu nie było rzeczą łatwą przez wzgląd na to, że koncepcja samego Muzeum Morskiego znajdowała się wówczas dopiero w stadium stawiania, że nie był określony dokładnie

ani zakres, ani przedmiot jego działalności. W tym stanie rzeczy przedstawiono organizatorom Muzeum maksymalny program pracy Działu, licząc się z tym, że narzucona koncepcja będzie miała moc obowiązującą i że zaciąży w ten sposób wybitnie na kształtowaniu się pracy w Dziale i na jej wynikach.

Program ten został stworzony w oparciu o przyjęty dla Muzeum schemat tematyki wg zasady trzech pionów: przyrodniczego, geograficzno-ekonomicznego oraz humanistycznego i trzech poziomów: lokalnego, regionalnego i światowego. Pion humanistyczny we wszystkich trzech poziomach przekrojach miał być reprezentowany głównie przez etnografię i historię, etnografia zaś miała zająć się w skali lokalnej kulturą ludową regionu ze szczególnym uwzględnieniem kultury rybaków jeziornych we wszystkich nadmorskich województwach, w skali regionalnej kulturą marynarzy, rybaków morskich i wpływami kultury skandynawskiej na ludową kulturę polską, zaś w skali światowej kulturą ludów nadmorskich (nie tylko morskich) całego świata w perspektywie porównawczej. Ten po części trójczłonową konstrukcją gmachu narzucony schemat stał się punktem wyjścia dla opracowania programu naukowego w Dziale Etnograficznym, którego założenia przewodnie wyglądają następująco.

W skali lokalnej Dział Etnograficzny zajmuje się wąskim skrawkiem całego polskiego wybrzeża od Odry po Braniewo jako naturalnym środowiskiem, w którym człowiek od swego zarania do chwili obecnej wywalczał i wywalcza sobie prawo do życia, czyli zajmuje się z punktu widzenia etnograficznego problemem: człowiek a morze, rozpatrując ten problem na podłożu biologicznym, geograficznym, ekonomicznym, i społecznym i uwzględniając wyniki badań prehistorii. Tu również zajmuje się Dział kwestią wpływu przesiedlenia na kształtowanie się ludowej kultury tego rejonu, adaptacją elementów nowych do środowiska i jego mocą przekształcającą. W wyniku tego Dział stara się ukazać materialną, duchową i społeczną kulturę ludową tej części lądu, połączoną z resztą kraju rozlicznymi więzami, a rozwijającą się odrębnie na tle różnych warunków miejscowych i wytwarzającą w związku z tym różne nieco formy zjawisk kulturowych i to nie tylko w teraźniejszości, ale także w najbardziej nawet odległej przeszłości, dostępnej badaniom. W pracy tej nie pomija nie tylko zabytków kultury ludowej Słowińców, ale także i zabytków niemieckiej kultury ludowej, jako dokumentów oświeclających zasadniczy problem: człowiek a morze, szczególną zaś uwagę zwraca na ludową kulturę rybaków kaszubskich i to zarówno polskiego jak i niemieckiego pochodzenia.

O ile w skali lokalnej Dział Etnograficzny zajmuje się w sposób możliwie najbardziej wszechstronny wzajemnym stosunkiem morza i człowieka w świetle jego kultury, w skali regionalnej wysuwają na czoła dwa zagadnienia: pochodzenie i rozwój kultury ludowej wybrzeża

oraz kulturalny stosunek wybrzeża do zaplecza, jaki w tym wypadku stanowi Polska. Dwoistość programu na tym odcinku — jak łatwo się domyśleć — wypływa z jednej strony z politycznej historii naszego obecnego wybrzeża, poddanego na przestrzeni wieków najprzeróżniejszym obcym wpływom i w ciągu tych wieków aż po rok 1945 (z wyjątkiem Kaszubów) kształtującego swą kulturę niezależnie od Polski, z drugiej zaś jest wynikiem nowych możliwości jej rozwoju przez wejście w łączność z Polską, możliwości nowych wzajemnych wymian i stosunków. Pracując nad pochodzeniem i rozwojem ludowej kultury wybrzeża etnograf w Muzeum Morskim sięga więc nie tylko w słowiańską jego przeszłość, która na terenie województwa szczecińskiego, a także i na skrawkach gdańskiego w pewnych szczegółach przetrwała, ale zajmuje się również oddziaływaniami obcych elementów, przede wszystkim skandynawskich i bałtyckich, a następnie także holenderskich i niemieckich, wykreśla zasięgi geograficzne poszczególnych elementów kultury, ich historyczne wędrówki, przekształcenia, związki, pokrewieństwa, ustala ich przynależność etnograficzną i etniczną oraz ilustruje te elementy kultury ludzkiej, które są wspólne wszystkim bez względu na przynależność etniczną ludziom morza i te elementy, które są różne w zależności od różnej przynależności etnicznej ich twórców czy nosicieli. Realizując zadanie drugie rozpracowuje on zagadnienie wpływu etnograficznego terytorium polskiego na powstawanie nowego kulturalnego oblicza wybrzeża, czyli rozpatruje tu zagadnienie zaplecza, z którym wybrzeże się łączy bądź to poprzez całe dorzecza, bądź przez lądowe szlaki komunikacyjne, ilustruje te elementy kultury ludzkiej, które są wspólne ludziom morza i ludziom lądu związanego arteriami komunikacyjnymi z morzem oraz pokazuje różnice wynikające z odmiennych warunków bytowania mimo jednakowego pochodzenia.

Jak widać z powyższego, tematyka regionalna jest pomyślana właściwie tylko jako poszerzenie i rozwinięcie na tle porównawczym tematyki lokalnej.

W skali światowej, etnograf w Muzeum Morskim w Szczecinie ilustruje porównawczo rozmaite typy kultur morskich, jednakowość i różnorodność przejawów życia człowieka w zależności od warunków bytu i kręgu kulturalnego. Porusza tu — na szerokim tle porównawczym — niemal te wszystkie zagadnienia, które są przedmiotem jego prac na dwu poprzednich odcinkach, nie wyłączając charakteru i roli środowiska, rodzaju zajęcia, rozwoju i pochodzenia, związków z lądem dalej od morza położonym i innych problemów natury etnologicznej; innymi słowy powtarza tu w skali jak najszerszej to, co w skali lokalnej i regionalnej czyni dla polskiego wybrzeża. Oprócz tego zwraca także szczególną uwagę na to, o ile morze i wybrzeże Bałtyku były tą bramą, przez którą docierały do Polski elementy kulturowe z dalekiego świata i — na odwrót — przez

które Polska sięgała na dalekie szlaki i niosła im swoje zdobycze kulturowe.

Zarysowany tu szkicowo program naukowej działalności Działu niezależnie od tego, że może być realizowany samodzielnie, został pomyślany tak, aby w łączności z innymi Działami Muzeum stanowił jak najlepszą całość, aby podejmowane prace, często dotyczące innych specjalności, jak biologia morza, flora i fauna wybrzeża, geografia i klimatologia, ekonomia i technologia, transport i komunikacja itd. itd., wchodzących częściowo w zakres problematyki Działu, wspomagane były przez nie i korygowane i nawzajem je wspomagały. Uwidocznili się to zwłaszcza przy szczegółowym rozpracowaniu programu, w którym uwzględniono liczne nawiązania z innymi reprezentowanymi w Muzeum naukami.

Przebieg dotychczasowych prac

Wobec perspektywy szybkiego rozwoju Muzeum i rychłego zwiększenia personalnej obsady Działu trzy pierwsze miesiące upłynęły na przygotowaniach organizacyjnych, to jest na przygotowaniu instrukcji do inwentaryzowania, katalogowania zbiorów i prowadzenia prac archiwalnych. Dużą pomoc okazały w tym Działowi wzory Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego oraz informacje dr Marii Prüfferowej, za co należy się jej w tym miejscu uprzejmie podziękowanie. Po dokonaniu tego przystąpiono do zestawienia bibliografii etnograficznej rybołówstwa, liczącej w dniu 31 grudnia 1948 ponad 470 pozycji. W pracy tej, która polegała tylko na zestawieniu pozycji rozproszonych po różnych bibliografiach, tak polskich jak i obcych chodziło o stworzenie wykazu książek, umożliwiającego zapoczątkowanie polityki bibliotecznej. Niezależnie od tego uzyskano zezwolenie na wybór książek o treści etnograficznej w zbiorach księgozbiorów zabezpieczonych na Pomorzu Zachodnim. W wyniku tej akcji zgromadzono 450 tomów.

Podjęcie już z końcem roku 1948 prac archiwalnych było rzeczą przypadku. Podczas poszukiwania przez Dział niemieckiego inwentarza zbiorów der Volkskundlichen Abteilung des Stadtmuseum Stettin natrafiono w Muzeum Pomorza Zachodniego na bogaty zbiór ilustracji, negatywów fotograficznych, klisz drukarskich i diapozytywów. Inwentarz niemieckich zbiorów etnograficznych się nie znalazł, ale Dział uzyskał dzięki temu: 887 ilustracji, 99 negatywów, 794 diapozyty i 205 klisz drukarskich z dziedziny etnografii. Cały ten materiał uporządkowano następnie według klucza systematyki etnograficznej.

Również z magazynów Muzeum Pomorza Zachodniego, dziedziczącego swe zbiory głównie po byłym Muzeum Krajowym w Szczecinie, pochodzi cały materiał ankietowy i korespondencyjny b. Etnograficznego Działu Muzeum Miejskiego. Bogaty jest tu zwłaszcza zbiór 53 teczek z ilustrowanym materiałem ankietowym na temat prawa ludowego na Pomorzu.

Muzeum Pomorza Zachodniego dostarczyło wreszcie Działowi Etnograficznemu Muzeum Morskiego w Szczecinie cały zabezpieczony zbiór egzotyków. Dalszą część tego zbioru znaleziono nieco później w zagruzowanych podziemiach Muzeum Morskiego. Do oznaczania tego zbioru — nie posiadającego etykiet — przystąpiono w pierwszych miesiącach 1949 roku; prace szły opornie — i do chwili obecnej oznaczono tylko drobną ich część. Oznaczenie egzotyków przerwano w momencie, gdy Dział otrzymał fundusze na badanie terenowe i na zakup zbiorów.

Akcją gromadzenia zbiorów i badaniami terenowymi objęto w okresie sprawozdawczym, to jest do czerwca 1949 roku następujące miejscowości nad Zalewem Szczecińskim: osada rybacka na Wyspie Mętnej (Jezioro Dąbskie), Stołczyn, Skolwin, Łąka, Wolin. W wyniku tego uzyskano dla Działu ponad 80 okazów, nie licząc zdjęć fotograficznych i poczynionych opisów. Zdobyte materiały posłużyły następnie przy urządzaniu pierwszej wystawy etnograficznej w Muzeum Morskim, otwartej dla publiczności dnia 22 czerwca pod nazwą «Polskie rybołówstwo przybrzeżne i dalekomorskie».

Nawiązany na wiosnę tego roku kontakt z rybakami i z kontrolerami rybołówstwa morskiego dał Działowi korzyści pod postacią kilku okazów narzędzi rybackich i parę cennych informacji, wyzyskanych tak szczęśliwie w parę tygodni później.

Do prac Działu Etnograficznego, podjętych na wiosnę tego roku, zaliczyć należy także studia nad rybą w wierzeniach ludowych. Do tej pory Dział posiada przepracowane materiały z Gessnera «Aquatilia».

Charakter i stan zbiorów

Przy nagromadzeniu przez Dział wyżej wymienionych zbiorów kierowano się następującą zasadą: gromadzenie wszystkiego, co ma bliższy lub dalszy związek z etnografią, bez względu na to, czy samo Muzeum Morskie będzie z tego miało pożytek, czy nie. O takim stanowisku zdecydował fakt, że w Szczecinie nie ma drugiej placówki etnograficznej, zaś istnienie etnograficznego materiału, nie zawsze wchodzącego w zakres zainteresowań Muzeum Morskiego, nakazywało zebranie go w jednym miejscu i odpowiednie zabezpieczenie. Z tego powodu Dział dysponuje w chwili obecnej zarówno dubletami jak i zbiorami które nie będą stanowiły przedmiotu jego badań i posłużą jako materiał wymienny, o czym w tym miejscu skwapliwie komunikuję.

Ze względu na tematykę największą ilością materiału wymiennego służą zbiory egzotyczne. Zbiory te — jak udało się stwierdzić na podstawie Przewodnika po Muzeum Miejskim z roku 1924 — pochodzą z następujących terytoriów: Afryka środkowa, Indie Przed- i Zagangesowe, Oceania, Azja wschodnia i Ameryka. Zbiór ten obejmuje różnorodne

dziedziny wytworów i to nie tylko z kręgu zagadnień kultury materialnej, ale także duchowej i społecznej, poczynając od kamiennych kopaczek, a kończąc na posągach bóstw, maskach kulturowych i oznakach władzy naczelników plemion. Przez wzgląd na zupełny brak inwentarza i na istniejące trudności w oznaczaniu tego zbioru przez pewien czas jeszcze będzie on pod względem naukowym bezużyteczny, zaś część jego, wobec możliwości błędnych oznaczeń, będzie posiadać jedynie wartość dydaktyczną. Oprócz oznaczania wymaga on troskliwej i umiejętnej konserwacji, co obecnie nie jest w Muzeum Morskim możliwe.

W lecie 1948 roku dyskutowano w Szczecinie sprawę ewentualnego przekazania tego zbioru do Muzeum Kultur Ludowych w Młocinach. Dział Etnograficzny w Muzeum Morskim wówczas nie istniał, nie istniał też jego program. Dziś sprawa ta może się stać przedmiotem ponownej dyskusji. Dział Etnograficzny ze swej strony przedstawia następujące sugestie:

1. Muzeum Morskie zachowa te egzemplarze zbioru, które będą potrzebne przy ilustrowaniu kultur «morskich» świata, odda zaś Muzeum Kultur Ludowych to wszystko, co w Muzeum Morskim nie znalazłoby zastosowania.

2. Muzeum Kultur Ludowych potraktuje ten depozyt jako wymianę i przekaze Muzeum Morskiemu niektóre dublety swoich zbiorów.

3. W sprawie wymiany zbiorów jak również w sprawie jak najbardziej celowej i najlepszej ich ekspozycji oba te muzea nawiążą ścisły kontakt.

Wszystkie bez wyjątku zbiory z miejscowości rybackich Zalewu Szczecińskiego są pochodzenia poniemieckiego. Należą tu w przeważającej mierze narzędzia połowu; tylko kilkanaście z nich reprezentuje inne dziedziny kultury, jak np. strój i łowiectwo. Zbiór ten, narazie skromny ilościowo, ma jednak tę zaletę, że przeważnie można ustalić dla niego i pochodzenie i terminologię.

Na zbiór materiałów ilustracyjnych składa się do chwili obecnej ponad 1.000 fotografii i rycin. Przedstawiają one różne dziedziny kultury różnych krajów i lądów, mają więc charakter podobny, jak i omówione wyżej egzotyki i jak owe egzotyki staną się w bliskiej przyszłości przedmiotem wymiany. Na miejscu, w Szczecinie, interesuje się tym zbiorem i korzysta z niego Ognisko Kultury Plastycznej, Związek Teatrów i Chórów Ludowych oraz niektóre Powiatowe Referaty Kultury i Sztuki.

Reszta materiałów ilustracyjnych, a więc negatywy, przeźrocza i klisze drukarskie, dotyczy głównie terytorium Pomorza Zachodniego, ale znajdują się tu także materiały z innych regionów. W przeźroczach przeważa budownictwo, obróbka surowców, odzież i zwyczaje doroczne, w negatywach budownictwo, zaś tematyka klisz drukarskich jest nader różnorodna.

W materiale ankietowym mieszczą się przede wszystkim 53 teczki dotyczące instytucji sołtysostwa, dalej odpowiedzi ankietowe na temat znaków własnościowych, typów uli na Pomorzu i inne.

Przy obecnym składzie liczebnym Działu nie jest możliwe ani szybkie skartotekowanie wszystkich zgromadzonych zbiorów, ani tym bardziej opracowanie i opublikowanie ich katalogu. Niemniej Dział będzie dążył do jak najspieszniejszego ich udostępnienia.

Tadeusz Delimat

ZARYS ORGANIZACJI MUZEÓW WE FRANCJI ZE SPECJALNYM UWZGLĘDNIENIEM MUZEÓW ETNOGRAFICZNYCH

Ostatnia reforma muzealnictwa francuskiego z 1945 i 1948 roku, ma na celu pod względem administracyjnym: a) kontrolę państwa nad użytkowaniem zbiorów i budynków muzealnych, b) planowe rozmieszczenie muzeów i zbiorów we Francji, c) pomoc finansową, pod względem zaś naukowym: a) stworzenie odpowiednich ram organizacyjnych dla naukowego podniesienia i rozwoju muzeów, przede wszystkim prowincjonalnych, podniesienie fachowego poziomu kustoszów.

Wszystkie muzea we Francji zostały podzielone, pod względem administracyjnym, na dwie grupy: muzea humanistyczne i muzea przyrodnicze. Aczkolwiek na pierwszy rzut oka podział ten wydaje się bardzo racjonalny i nie nastrożający trudności, to jednak w praktyce okazało się inaczej. Istnieją muzea, o które uczeni sprzeczą się co do ich charakteru humanistycznego bądź przyrodniczego: są to muzea prehistoryczne i etnograficzne. Argumenty za wcieleniem muzeów prehistorycznych do grupy muzeów przyrodniczych są natury metodologicznej; zwolennicy takich klasyfikacji powołują się na wspólną metodę badań wykopaliskowych paleontologicznych, geologicznych i prehistorycznych. Jednak muzea archeologiczne zaliczone zostały do humanistycznych. Jeśli chodzi o muzea etnograficzne, to za zaklasyfikowaniem ich do muzeów przyrodniczych przemawiają powiązania etnografii i etnologii z prehistorią i antropologią, dwiema naukami przyrodniczymi, bądź uważanymi za przyrodnicze. Z drugiej strony badania etnograficzne ludów europejskich opierają się w dużym stopniu na dokumentach pisanych, co wiąże etnografię tych ludów z naukami historycznymi.

Nie tu miejsce na rozważania o charakterze etnografii i etnologii, dlatego też wymienając tylko opinie twórców nowej organizacji muzealnictwa we Francji, przechodzę do stwierdzenia, że przy klasyfikacji muzeów odegrały poza czynnikami czysto naukowymi dużą rolę i inne czynniki np. tradycyjność w uznawaniu etnografii i etnologii za części antropologii

ogólnej (antropologia kulturalna), bądź też względy natury praktycznej np. traktowanie typowej architektury wiejskiej na równi z zabytkami sztuki, jak zabytkowe kościoły, zamki itp.

W wyniku tych poglądów, względów itd. podział muzeów we Francji nie jest jednolity; wszystkie muzea etnograficzne regionalne, względnie działy etnograficzne muzeów mieszanych prowincjonalnych oraz paryskie Musée des Arts et Traditions Populaires, czyli muzea obejmujące wyłącznie zbiory z Francji, zostały zaliczone do muzeów humanistycznych; natomiast największe muzeum etnograficzne, Musée de l'Homme, posiadające okazy z całego świata prócz Francji, oraz działy mieszanych muzeów prowincjonalnych, obejmujące zbiory etnograficzne nie francuskie, znajdują się w grupie muzeów przyrodniczych.

Można mniej lub bardziej kwestionować uznanie przewagi elementów przyrodniczych nad humanistycznymi w etnografii i etnologii, ale nie można zrozumieć zastosowania innych metod, jako kryteriów naukowych w stosunku do etnografii Francji i do etnografii państw ją otaczających, nie mówiąc nawet o odległych ludach. Należy to przypisać, jak to było zaznaczone, względem natury poza naukowej.

Ostatnia reorganizacja i klasyfikacja muzeów datuje się od wojny: rozporządzenie z 13 lipca 1945 i dekret z 31 sierpnia 1945 w stosunku do muzeów humanistycznych oraz rozporządzenie z dnia 27 kwietnia 1948 w stosunku do muzeów przyrodniczych; należy przy tym zaznaczyć, że organizacja tych ostatnich opiera się w dużej mierze na rozporządzeniach przedwojennych.

Muzea humanistyczne. Muzea humanistyczne są podzielone na muzea narodowe, wszystkie państwowe, oraz niepaństwowe, w których rozróżniono muzea zaszerogowane i kontrolowane.

Muzea narodowe. Muzea narodowe, w liczbie 25, są to wielkie lub bardzo cenne muzea w Paryżu i okolicy. Oczywiście Luwr stoi na czele ich wszystkich. Z muzeów interesujących etnologa zaliczone zostały tu Musée Guimet, poświęcone wyłącznie sztuce azjatyckiej, oraz wspomniane już Musée National des Arts et Traditions Populaires. Muzea narodowe są całkowicie utrzymywane, zarządzane i kontrolowane przez państwo. Są one zgrupowane w towarzystwo o osobowości prawnej i funduszach autonomicznych p. n. Zrzeszenie Muzeów Narodowych. Administrowane jest ono przez Dyrektora Muzeów Francji, wspartego przez Radę Administracyjną i Radę Artystyczną. Zrzeszenie Muzeów Narodowych może otrzymywać wszelkie dary i legaty zarówno dotyczące zbiorów, jak i ruchomości i nieruchomości, mogących służyć celom muzealnym, w gotówce i naturze.

Duży głos doradczy lub decydujący ma Komitet Kustoszów. Składa się on z konserwatorów i dyrektorów muzeów narodowych pod prze-

wodnictwem dyrektora Muzeów Francji. Zbiera się on 2 razy w miesiącu i omawia okazy zgłoszone do nabycia, dary i legaty, które mają być przedstawione Radzie Artystycznej Muzeów i decyduje sam o nabytkach w ramach kredytów poszczególnych departamentów i muzeów narodowych. Żaden nabytek, legat, dar nie może być przedstawiony Radzie Artystycznej bez uprzedniego przychylnego zdania Komitetu Kustoszów. Poza tym dyrektor Muzeów Francji radzi się Komitetu Kustoszów we wszystkich kwestiach dotyczących życia muzeów narodowych, zwłaszcza rozmieszczenia i grupowania zbiorów, wypożyczania okazów na wystawy krajowe i zagraniczne, depozyty w muzeach prowincjonalnych i stowarzyszeniach publicznych, bezpieczeństwa i przepisów odnośnych muzeów, wreszcie spraw dyscyplinarnych personelu.

Muzea zaszerogowane. Wśród muzeów niepaństwowych zostało wydzielonych 26, jako zaszerogowane; w planie ogólnym jest przewidzianych w przyszłości 30 muzeów sztuk pięknych, 15 archeologicznych i 15 etnograficznych.

W muzeach zaszerogowanych kustosz jest urzędnikiem państwowym, podlegającym Ministerstwu Oświaty, inni pracownicy nie są urzędnikami państwowymi, aczkolwiek podlegają tym samym przepisom co kustosz. Prawa własności właścicieli bez względu na to czy są to osoby prawne czy fizyczne, nie uległy żadnej zmianie. Uczestniczą one obok państwa w wydatkach na utrzymanie muzeum w wysokości ustalonej przepisami prawnymi; np. jeśli chodzi o muzea miejskie wysokość subwencji państwowej uzależniona jest od ilości mieszkańców danej gminy miejskiej. Interwencja państwa ogranicza się tylko do użytkowania zbiorów i budynków muzealnych przez ich właścicieli, zgodnie z wymaganiami naukowymi i konserwatorskimi.

Muzea kontrolowane. Do muzeów kontrolowanych zaliczono wszelkie inne muzea należące do miasta, departamentów itp. z wyłączeniem narodowych i zaszerogowanych, co wynosi ponad 800 muzeów. Kustosz takiego muzeum, względnie osoba opiekująca się nim, nie jest urzędnikiem państwowym, ale jest mianowany przez Ministerstwo Oświaty i pozostaje pod jego kontrolą. I tu, jak w wypadkach muzeów zaszerogowanych, własność prywatna zostaje zachowana.

Podług dyrektora Muzeów Francji, p. Georges Salles, w XIX wieku panowała skłonność do tworzenia z każdego muzeum prowincjonalnego małego Luwru. W przeciwieństwie do tego obecna polityka muzealna dąży do pewnego rodzaju partykularyzmu i do rywalizacji z uniwersalnością muzeów paryskich przez jakość i ilość specjalności. Dla uzyskania tego jest przedsięwzięta akcja szeroko zakrojonych depozytów międzymuzealnych dla okazów, które we własnym muzeum nie mają tego znaczenia, jakie przedstawiają dla innego. Np. obraz, którego tematem jest zdarzenie histo-

ryczne dotyczące pewnej ściśle określonej miejscowości, ma bez porównania większą wartość w muzeum obejmującym swym zakresem tę miejscowość, niż w każdym innym muzeum. Z drugiej strony olbrzymie znaczenie ma tworzenie muzeów poświęconych jednej specjalności, oczywiście z umiejscowieniem ich w ośrodkach istnienia tej specjalności. Np. muzeum papieru w Angoulême i w Ambert. Przewidziany jest cały szereg innych muzeów specjalnych, jako to wina, skóry, zboża itp.

Dla podniesienia naukowego i rozwoju muzeów przede wszystkim prowincjonalnych, został powołany do życia szereg organów i instytucji.

Na czele ich stoi Dyrekcja Muzeów Francji, powstała na podstawie dekretu z 18 VIII 1945 r. Stanowi ona jedną z 5 Dyrekcyj Ministerstwa Oświaty Narodowej, zgrupowanych w Dyrekcji Naczelnej. Do zadań Dyrekcji Muzeów Francji należą zagadnienia administracyjne muzeów, ze specjalnym uwzględnieniem muzeów narodowych i École du Louvre, ponadto działalność naukowa muzeów zaszergowanych i kontrolowanych, inspekcja muzeów prowincjonalnych, opieka nad Zrzeszeniem Muzeów Narodowych. Poza tym do jej obowiązków zaliczone jest wydawanie aktów prawnych i zarządzeń, wydawanie *Annuaire des Musées* i publikacji technicznych, wypożyczanie zbiorów na wystawy, deponowanie zbiorów; wszelkie sprawy i kontrole rachunkowe; wreszcie angażowanie personelu dozoru i utrzymującego porządek w muzeach; zakup i kontrola sprzętu ochronnego przeciw niebezpieczeństwu ognia i kradzieży.

Jak widać z uprawnień Dyrekcji Muzeów rola jej jest ogromna, gdyż obejmuje stronę prawną i administracyjną muzeów oraz w olbrzymiej ich większości działalność naukową. Jak zobaczymy poniżej, wspiera się ona na mniejszych organach, bardziej wyspecjalizowanych.

Jednym z nich jest Sekcja Muzeów Prowincjonalnych. Zajmuje się ona inspekcją muzeów zaszergowanych i kontrolowanych, angażowaniem personelu naukowego muzeów zaszergowanych, kontrolą nabytków, przyznawaniem subwencji, zarządzaniem depozytami państwowymi. Na czele Sekcji Muzeów Prowincjonalnych stoi Inspektor Naczelny, który ma całą sieć inspektorów, przy czym poszczególne rodzaje muzeów, np. etnograficzne, mają swoich specjalnych inspektorów, tzw. inspektorów głównych.

Głównym celem inspektorów jest nawiązanie i utrzymywanie bezpośredniego kontaktu między najbardziej oddalonymi muzeami prowincjonalnymi, a Paryżem, co umożliwia muzeom prowincjonalnym korzystanie z postępu metod muzeograficznych i pozwala im być zawsze au courant spraw muzealnych. Muzea zaszergowane i kontrolowane są inspekcjonowane raz na rok co najmniej przez inspektora naczelnego lub inspektorów głównych, przez konserwatorów muzeów narodowych, inspektora naczelnego Zabytków Historycznych. Ponadto w muzeach kontrolowanych mogą być przeprowadzane inspekcje specjalne, zlecone przez inspektorów konserwatorów muzeów zaszergowanych z tego samego terenu.

Duże znaczenie dla podniesienia naukowego muzeów prowincjonalnych ma tworzenie ośrodków regionalnych, przewidzianych w zasadzie w każdym regionie akademickim i pozostających w ścisłym kontakcie z uniwersytetami. Dają one olbrzymią pomoc naukową muzeom prowincjonalnym, gdzie naogół odczuwa się wielki brak personelu fachowego.

Coraz większe wymagania stawiane muzeom pociągnęły za sobą zwiększenie wymagań w stosunku do ich kustoszów. Obecnie kustosze muzeów regionalnych są przeszkalani na specjalnych kursach, które odbywają się w Paryżu; prowadzone są przez pierwszorzędnych specjalistów i obejmują w mniejszym lub większym zakresie, wszystkie zagadnienia muzeologiczne. Czas jest podzielony między wykłady teoretyczne oraz wizyty w różnych muzeach i w różnych działach muzeum. Konserwator muzeum prowincjonalnego ma możliwość zobaczenia najlepszych wzorów w muzeach paryskich, a jednocześnie usłyszenia fachowej, praktycznej rady największych specjalistów w trudnych i wątpliwych dla niego kwestiach.

Na przyszłość przyjęto zasadę, że każdy kustosz musi mieć ukończoną École du Louvre. Należy zaznaczyć, że Szkoła ta wydaje dyplomy kilku stopni, w zależności od rodzaju przygotowania słuchacza oraz od programu przerobionego w Szkole. W związku z powyższą zasadą, w skład programu École du Louvre, obok różnych specjalności z dziedziny sztuki, weszła muzeografia. Wykłady prowadzone są przez specjalistów wysokiej miary, jak G. H. Riviére, dyrektora Musée des Arts et Traditions Populaires i inspektora muzeów prowincjonalnych oraz G. Bazin, szefa departamentu malarstwa w Luwrze. Wykłady te obejmują zasadniczo wszystkie zagadnienia muzeologiczne. Uzupełniane są ćwiczeniami praktycznymi, na których słuchacze mają możliwość nauczania się inwentaryzacji, sporządzania kart opisowych, wykonywania rysunków okazów muzealnych itp. Poza tym w École du Louvre są wykłady z etnografii francuskiej, prowadzone przez znawcę tego przedmiotu, M. Maget, kustosza Musée des Arts et Traditions Populaires. Mają one na celu zaznajomienie przyszłych konserwatorów nie etnografów z zagadnieniami etnograficznymi.

Dla zapewnienia fachowości pracowników muzealnych dekret z 31. VIII. 1945 r. powołał do życia specjalną komisję kwalifikacyjną dla personelu naukowego muzeów. Komisja ta ustala kwalifikacje, na podstawie których są wybierani konserwatorzy muzeów narodowych, zaszergowanych i kontrolowanych, asystenci muzeów narodowych oraz cały personel naukowy muzeów zaszergowanych. Część członków tej komisji wchodzi w jej skład z tytułu swych stanowisk, np. dyrektor naczelny Sztuk i Nauk Humanistycznych, dyrektor Muzeów Francji, część zaś z nominacji przez Ministra Oświaty.

W muzeach narodowych przewidziane są stanowiska: dyrektor, szef departamentu muzealnego, kustosz przydzielony do dyrektora, asystent.

Muzea etnograficzne prowincjonalne. W ramach organizacji muzealnictwa francuskiego, opartej na reformie z 1945 r. obecnie są przeorganizowane muzea etnograficzne prowincjonalne. Praca jest wyęteżona, gdyż naogół etnologowie i muzeologowie francuscy zdają sobie sprawę z pewnego opóźnienia w badaniach etnograficznych własnego kraju. Wyraźnie to stwierdza w jednym ze swych artykułów G. Salles, pisząc, że rozwój etnografii francuskiej pozostaje w tyle w porównaniu z badaniami przeprowadzonymi w innych krajach np. w krajach skandynawskich, w Niemczech, w Związku Radzieckim. Na 900 muzeów na prowincji prawie 600 posiada zbiory etnograficzne francuskie, przeważnie jednak pomieszane z okazami archeologicznymi i historycznymi. Obecnie położony jest wysiłek na przegrupowanie, skompletowanie i podniesienie ich wartości przez odpowiednie rozmieszczenie. Przewidziana jest sieć muzeów regionalnych obejmująca całą Francję; zbiory poszczególnych muzeów byłyby związane z odpowiednimi regionami. Cały szereg takich muzeów już istnieje, np. Muzeum Baskijskie w Bayonne, Muzeum Lotaryńskie w Nancy itp.

Wielkim oparciem dla działalności naukowej prowincjonalnych muzeów etnograficznych są ośrodki etnograficzne regionalne, pozostające w bliskich stosunkach z uniwersytetami. Ponadto ośrodki te poddane są przewodnictwem Musée des Arts et Traditions Populaires. Pracują one na podstawie metod badań wypracowanych i wypróbowanych przez to Muzeum, przeprowadzają ankiety itd. G. H. Rivière, dyrektor Musée des Arts et Traditions Populaires, ma nadzieję, że w ciągu kilku lat zostanie utworzonych około 15 pracowni regionalnych, zrzeszonych pod auspicjami Muzeum i jego Pracowni Etnografii Francuskiej. Będą one mogły opracować sporą ilość syntetycznych monografii grup ludzkich, co jest według niego, ostatecznym celem etnografii. Obecnie istnieje już w Caen, przy katedrze historii Normandii, muzeum historyczne i etnograficzne tejże prowincji; w Tuluzie Pracownia Etnografii Regionalnej w ramach Institut d'Études Occitanes, oraz kilka innych.

Musée des Arts et Traditions Populaires. W ramach organizacji muzeów francuskich Musée des Arts et Traditions Populaires w Paryżu zajmuje, poczesne miejsce. Stworzone zostało w 1937 roku, jako Muzeum mające dać oparcie dla sieci muzeów regionalnych prowincjonalnych. Zostało przydzielone, jak to już było zaznaczone, do muzeów narodowych.

Podstawą zbiorów stały się okazy etnograficzne z dawnego Trocadéro, i archiwum Commission des Recherches Collectives; następnie zaczęły napływać okazy i dokumenty zebrane na podstawie kwestionariusza, dotyczącego rolnictwa, potem materiały i okazy misji etnograficznej w Sologne, która głównie badała dom wiejski, oraz misji muzykologicznej w Basse-Bretagne.

Podczas wojny w 1941 r. w ramach walki Ministerstwa Pracy z bezrobociem, zostały przydzielone pewne fundusze na prace intelektualne. Dzięki temu Musée des Arts et Traditions Populaires uzyskało kilku pracowników i mogło prowadzić badania naukowe. Główny nacisk położono na badania terenowe. Na początku postanowiono opracować architekturę wiejską, meble i sprzęt domowy, techniki rzemieślnicze oraz sztukę i literaturę ludową. Poszukiwania w terenie prowadzili specjaliści z każdej dziedziny, jako to: młodzi architekci (około 40), technicy — absolwenci szkół sztuki stosowanej młodzi etnografowie, wreszcie specjaliści teatru marionetek, literatury, muzyki i śpiewu ludowego. W wyniku tych badań zebrano bardzo bogaty materiał. Uzyskano przeszło tysiąc monografii dotyczących architektury wiejskiej, traktowane z punktu widzenia funkcjonalnej zależności od ośrodka geograficznego, rodzaju życia, warunków technicznych, społecznych i ideologicznych. 13.420 monografii dotyczących mebli i kilka tysięcy rysunków narzędzi domowych, stanowi bardzo pokazny wkład do poznania kultury materialnej wsi francuskiej. Należy przy tym podkreślić, że poszukiwania i badania mebli objęły w całej Francji, prócz Alzacji i Lotaryngii, wszystkie okazy wartościowe z punktu widzenia etnograficznego. Poszukiwania w tym zakresie są uważane za skończone.

Badania technik rzemieślniczych skupiły się w kilku tradycyjnych ośrodkach garncarstwa i obróbki żelaza i dały szereg cennych nadzwyczaj opracowań. Bogate materiały dotyczą również teatru ludowego marionetek, literatury ludowej, oraz śpiewu i muzyki, które zostały utrwalone na płytach fonograficznych. Różne badania naukowe przyniosły ponadto Musée des Arts et Traditions Populaires, prócz materiałów wymienionych wyżej, dziewięćdziesiąt kilka tysięcy fotografii i rysunków technicznych, wykonanych na kalce.

Po wojnie, łącznie z reformą muzealnictwa, Musée des Arts et Traditions Populaires stanęło wobec nowych zadań. Dzięki niespożytej energii i głębokiemu znawstwu dyr. G. H. Rivière, wspomaganego przez zespół współpracowników fachowych i pracujących z pełnym oddaniem się sprawie, Muzeum prowadzi szeroką działalność w terenie.

W powojennej jego pracy bardzo poważne miejsce zajmuje naukowe wypracowywanie poszczególnych zagadnień muzeograficznych, jak np. inwentaryzacji, katalogów, sprzętu muzealnego itp. Zagadnienia te są daleko rozbudowywane, opracowywane do najdrobniejszych szczegółów. Karty katalogowe dają bardzo obfity materiał dokumentarny i informacyjny. W działalności Muzeum dużą rolę odgrywa również kształcenie przyszłych kustoszów. Słuchacze École du Louvre przechodzą tutaj kurs muzeograficzny i uczęszczają na ćwiczenia praktyczne dla nich urządzone, dzięki czemu mają możliwość bezpośredniego kontaktu z pracą w muzeum.

W ten sposób Musée des Arts et Traditions Populaires cały właściwie swój wysiłek skupia obecnie na pracy badawczej lub dydaktycznej w stosunku do młodzieży studiującej. Niestety do tej pory nie posiada sal wystawowych. Powstałe na dwa lata przed wojną, nie zdążyło się wtedy zorganizować i urządzić całkowicie; po wojnie olbrzymią przeszkodę stanowi brak odpowiednich funduszy na sprzęt wystawowy, który jest bardzo kosztowny. Ponadto właściwie wszystkie sale wystawowe w skrzydle paryskim Palais de Chaillot zajmuje, znajdujące się tam prócz Musée des Arts et Traditions Populaires, Musée des Monuments Français. Mimo te nadzwyczajne trudności finansowe i lokalowe, dyr. G. H. Riviére przygotowuje na koniec roku otwarcie wystaw czasowych. Jako pierwsza planowana jest wystawa pn.: Bretania — Sztuka Ludowa. Etnografia regionalna; następnie — etnografia francuska, wreszcie folklor Paryża. Wystawy te wypełnią choć częściowo wielką lukę, spowodowaną brakiem wystawienia okazów etnograficznych francuskich.

Bogate i bardzo zróżniczkowane zbiory z Francji, znajdują się w magazynach Muzeum. Układ jest zasadniczo podług zagadnień. Okazy znajdują się na półkach metalowych, są łatwo dostępne do zdejmowania; duże okazy umieszczone są na podłodze, cenniejsze zaś lub wrażliwsze pod względem zachowania, zamknięte w szafach. Ponieważ sala pracy znajduje się na tym samym poziomie, co magazyn, korzystanie z nich nie nastręcza trudności technicznych.

Biblioteka Muzeum jest bardzo dobrze zaopatrzona, a co najważniejsze posiada szereg ostatnich wydawnictw etnologicznych. Księgozbiór jej wynosi koło 20.000 tomów, co na bibliotekę specjalną stanowi pożądaną ilość.

Istotną część Muzeum stanowi jej Pracownia Etnografii Francuskiej, powstała w 1945 r. pod dyrekcją M. Maget. Jej pierwszym zadaniem było udostępnienie dla poszukiwań naukowych materiałów dokumentarnych Muzeum, jak bibliotekę, fototekę, kalkotekę, fonotekę itp.

Wielkim brakiem i utrudnieniem w pracy jest niezwykle szczupłe pomieszczenie, w dodatku w podziemiach Palais de Chaillot, co jest nie tylko nieprzyjemne dla pracy personelu, ale i niewskazane dla okazów ze względu na zwiększone możliwości wilgoci.

Mimo jednak różne przeciwności, Musée des Arts et Traditions Populaires posuwa wyraźnie naprzód badania etnograficzne we Francji, prowadząc je systematycznie i gruntownie, oraz zwiększa i pogłębia dokumentację okazów zebranych już w Muzeum.

MUZEA PRZYRODNICZE. Wszystkie muzea i zbiory przyrodnicze prehistoryczne i etnograficzne pozafrancuskie tworzą organizacyjnie, jak to było już zaznaczone, odrębną całość od muzeów humanistycznych.

Na czele ich stoi Museum National d'Histoire Naturelle w Paryżu, które w stosunku do muzeów i zbiorów na prowincji jest jednocześnie jednostką administracyjną. Początki jego powstania datują się od pierwszej połowy XVII wieku, od czasów Ludwika XIII.

Na czele Muzeum stoi dyrektor, podległy bezpośrednio Ministrowi Oświaty; obecnie jest nim Achille Urbain. Ciałem kolektywnym jest Zgromadzenie Profesorów Muzeum, w liczbie odpowiadającej ilości katedr i pracowni Muzeum. Do Zgromadzenia należą wszelkie sprawy naukowe, jak: programy wykładów misje przyrodników — podróżników, sprawy utrzymania, przemiany lub zniesienia katedry wakującej, sprawy okazów wartości do ustalonej wysokości, ponadto projekty budżetowe, rachunkowość oraz sprawy przysyłane przez ministra. Uchwały Zgromadzenia nabierają mocy wykonawczej po aprobacie przez ministra oświaty.

Poza tym przy ministrze jest ustalona Rada Muzeum o charakterze opiniotwórczym. Składa się z 5 członków mianowanych na 6 lat. Rada wydaje opinie co do: utrzymania przemiany lub zniesienia katedr wakujących, podwyższenia kredytów, wyznaczania profesorów — zastępców, spraw budżetowych, przedłużania prawa wykonywania funkcji po przekroczeniu 70 lat życia, wreszcie do do wszelkich spraw przesłanych przez ministra.

27 kwietnia 1948 r. wyszedł dekret powołujący do życia Service National de muséologie des sciences naturelles. Do obowiązków tego Zakładu należy: wystawianie i utrzymywanie w odpowiednim stanie zbiorów przeznaczonych do wystawienia publicznego; kształcenie muzeologów, muzeografów przyrodników i podróżników — przyrodników; scentralizowanie dokumentacji dotyczącej zbiorów przyrodniczych i ich kontrola. Zakład jest kierowany z punktu widzenia naukowego przez komisję złożoną z dyrektora Muzeum, inspektora muzeów przyrodniczych prowincjonalnych, szefa Zakładu muzeologii oraz 7 profesorów Muzeum.

Zakład obejmuje: 1) Zakład centralny muzeologii; 2) muzea naukowe prowincjonalne, subwencjonowane przez państwo; są one podzielone na 3 kategorie: do pierwszej należą muzea działające, jako ośrodki dokumentacji regionalnej, podległe bezpośrednio Muséum National d'Histoire Naturelle i kierowane przez kustoszy, których stanowiska uznane są za równorzędne ze stanowiskiem vice-dyrektorów pracowni tegoż Muséum; do drugiej kategorii zaliczają muzea działające, jako ośrodki dodatkowe dokumentacji regionalnej, podległe kontroli bezpośredniej Muzeum National d'Histoire Naturelle i kierowane przez kustoszy, równorzędnych na zasadzie swych stanowisk, asystentom Muzeum; trzecią kategorię stanowią muzea nadzorowane, poddane kontroli naukowej Muzeum i obowiązkowo kustoszowi muzeum regionalnego. W ten sposób dwie pierwsze kategorie stanowią odpowiednik humanistycznych muzeów zaseregowanych, a trzecia muzeów kontrolowanych. W pierwszej grupie

muzeów właściciele ich opłacają połowę wynagrodzenia kustosa, drugą połowę pokrywa państwo. Zaklasyfikowanie muzeum nie może się odbyć bez zgody właściciela (są to zasadniczo gminy miejskie). W praktyce kontrola Museum National d'Histoire Naturelle w muzeach prowincjonalnych jest bardzo słaba, zwłaszcza w tych, w których kustosze nie są opłacani przez państwo.

Na prowincji istnieje od 150 do 200 muzeów, w których są zbiory etnograficzne poza francuskie. Są to zbiory różnych wielkości i różnych wartości, zebrane przeważnie przez podróżników, czy też Francuzów, będących na stanowiskach w koloniach francuskich. Przynależność tych zbiorów do poszczególnych miast uniemożliwia ich rozmieszczenie zespółami bardziej zwartymi.

Musée de l'Homme. Musée de l'Homme zostało przekształcone z dawnego Muzeum Etnograficznego w Trocadéro, powstałego w 1878 r. i wzbogacone zbiorami antropologicznymi i prehistorycznymi z Museum National d'Histoire Naturelle. Dzięki takiemu zgrupowaniu okazów Musée de l'Homme może przedstawić zagadnienie człowieka zarówno z punktu widzenia somatologicznego, jak i kulturalnego, na wszelkich poziomach rozwoju i od najdawniejszych czasów, aż po dzień dzisiejszy. Przekształcenie Musée de l'Homme mogło nastąpić w związku z przebudową dawnego gmachu Trocadéro na nowoczesny gmach Palais de Chaillot. Okazja nadarzyła się w 1937 r. w wyniku Międzynarodowej Wystawy w Paryżu. Dyrektor Muzeum, prof. Rivet, i cały personel włożyli dużo wysiłku i wiedzy, aby przekształcone Muzeum zorganizować na najnowszych metodach muzeologicznych. Osiągnięcia mówią, wymownie o tym. Jednak mimo, że dopiero ledwo ponad 10 lat minęło od chwili otwarcia, wymagania muzeologiczne tak wzrosły, że już szereg rzeczy w Musée de l'Homme staje się przestarzałymi; szczegółowiej będzie to omówione poniżej.

Na czele Muzeum stoi dyrektor, który kieruje całością i koordynuje prace poszczególnych departamentów, ponadto posiada szereg obowiązków i uprawnień związanych zwykle z tym stanowiskiem. Przy nim pozostaje 2 vice-dyrektorów, którym podlegają poszczególne działy i departamenty. Bezpośrednio przy dyrekcji funkcjonuje sekretariat.

W każdym departamencie bądź dziale jest szef, kustosze względnie siły pomocnicze. Przy czym należy podkreślić, że nie wszyscy posiadają tytuły konserwatorów. Do szefa departamentu, pod kontrolą odpowiedniego vice-dyrektora, należy pełna odpowiedzialność za prace w departamencie i za okazy.

Muzeum składa się z 4 zasadniczych działów: administracyjnego, technicznego, dokumentacji i naukowego.

Dział administracyjny zajmuje się opieką nad gmachem z punktu widzenia bezpieczeństwa i porządku, organizuje wystawy, konferencje,

zajmuje się kinem, wydawnictwami Muzeum (od czasu wojny działalność ta nie została wznowiona); w skład jego wchodzi również sekretariat łącznie z rachunkowością; ważną czynnością sekretariatu jest prowadzenie inwentarza zbiorów. Od administracji zależna jest również bezpośrednio pracownia ślusarska i stolarska, oraz kiosk sprzedaży wydawnictw naukowych.

Dział techniczny obejmuje zagadnienia techniczne, do których należy przyjmowanie okazów, znakowanie ich i konserwacja, ponadto dział rysunków, który wykonywa wszelkie prace dla Muzeum w zakresie grafiki oraz z punktu widzenia artystycznego.

Dział dokumentacji stanowią: biblioteka, fototeka, ikonoteka, pływoteka.

Wreszcie dział naukowy obejmuje przede wszystkim 3 sekcje: antropologię, prehistorię i etnografię. Ta ostatnia dzieli się na departamenty: Afryki, Europy, Azji, Oceanii, Ameryki, technologii porównawczej, muzykologii.

Przejdźmy obecnie do omówienia szczegółowego działów bardziej interesujących.

Dział techniczny mieści się w podziemiach w kilku salach. Pierwsza to sala przyjmowania nowych zbiorów; połączona jest z podwórzem przy pomocy wielkich oddrzwi, od których z wyższego poziomu podwórza prowadzi równia pochyła do poziomu podłogi w sali przyjęć, co usuwa potrzebę noszenia nierzadko ciężkich skrzyń z okazami. W sali tej następuje rozpakowanie okazów i natychmiastowa tymczasowa numeracja, następnie w zależności od ich stanu, odbywa się segregacja na okazy mogące być natychmiast przeniesione do magazynów, względnie sal wystawowych, lub też do reperacji czy też dezynfekcji. W specjalnej sali obok pierwszej umieszczona jest wielka kamera gazowa. Następnie znajdują się dwie sale gdzie odbywa się znakowanie okazów oraz wszelka reperacja i konserwacja z wyjątkiem gazowej. Pracownia konserwatorska jest dobrze wyposażona dla prowadzenia w niej właściwych prac. Osobny gabinet szefa zamyka tę całość.

Dział rysunków posiada kilka pomieszczeń na najwyższym (najwładniejszym) piętrze, gdzie jedna ze ścian składa się tylko z wielkich okien. Dział ten wykonywa wszelkie napisy, tablice, mapy, wykresy itp., do szefa należy artystyczny układ wystawy oraz technika wystawienia.

Dział dokumentarny ma na celu zgromadzenie szeregu materiałów dokumentarnych i udostępnienia ich badaczom. Materiały te mają w ten lub inny sposób uzupełniać sam okaz przez podanie szczegółów dotyczących niego. Jedną grupę tych dokumentów stanowią książki, to znaczy biblioteka. W Musée de l'Homme biblioteka zawiera około 100.000 tomów dotyczących przede wszystkim etnografii, etnologii, antropologii, prehistorii, ponadto trochę z dziedzin pokrewnych; prócz książek i czasopism posiada bogaty

dział map geograficznych. Jest to typowa biblioteka specjalna. Magazyny jej są przystosowane do ostatnich wymagań bibliotecznych, np. zaopatrzone one są w szafy niezbyt wysokie, półki z ruchomych wałków na ciężkie książki, aby nie niszczyć ich oprawy przez tarcie itd. Czytelnia daje wszelkie warunki do spokojnej pracy naukowej. Katalogi: alfabetyczny, według autorów, według zagadnień i wreszcie geograficzny, pozwalają na szybkie znalezienie poszukiwanej pracy, lub zaznajomienia się literaturą odnośnie pewnego zagadnienia. Na specjalne podkreślenie zasługuje jeszcze fakt niebywale łatwego wstępu do biblioteki; nie potrzeba żadnych formalności dla uzyskania prawa korzystania, niema żadnych formularzy przy zamawianiu książki, podaje się tylko sygnaturę; ale co ponadto jest olbrzymim ułatwieniem w pracy, to to, że bardzo duża ilość książek, właściwie wszystkie podstawowe, znajdują się w czytelni i każdy bierze sam w dowolnej ilości; jeśli zabraknie miejsca na jego stole, dostawiają mu stolik na kórkach. Jedno z żalem należy podkreślić, że wskutek ograniczeń budżetowych, biblioteka nie może uzupełniać swego księgozbioru.

Drugą grupę stanowią fotografie zgrupowane w fototece. Zawierają one zdjęcia ze wszystkich sal i szaf w Muzeum i z szeregu okazów pojedynczych. Poza tym zdjęcia przedmiotów, scen zwyczajowych, obrzędów, krajobrazów itd. robione przez różne osoby w różnych krajach. Część tych fotografii można nabyć z prawem reprodukcji, część jest zastrzeżona do publikacji. Fotografie są naklejone na kartonach i umieszczone pionowo w wielkich szufladach kartotecznych. Dostępne są dla pracowników naukowych i dla innych osób po przedstawieniu umotywowanego celu oglądania ich. Niedostępna zaś dla nikogo, prócz personelu, jest przechodnia klisz.

Wreszcie ostatnia grupa dokumentów to płyty fonograficzne i filmy z nagraniem śpiewami, muzyka i próbkami lingwistycznymi. Przechowywane są w odpowiednich pudłach metalowych. Warunki korzystania z nich podobne do warunków bibliotecznych.

Dział naukowy podzielony jest na departamenty, jak to wyżej zaznaczono. Każdy departament lokalowo obejmuje gabinet szefa departamentu, sale do pracy i sale magazynowe; wszystko zgrupowane koło siebie. Ponadto należą do niego odpowiednie sale wystawowe. Sala pracy służy zarówno personelowi, jak i osobom z poza Muzeum, które prowadzą badania naukowe w Muzeum. W niej znajdują się wszelkie katalogi i kartoteki różnych zagadnień. Zasadnicze ramy pracy są ustalone dokładnie dla wszystkich departamentów; stan jednak zaawansowania pewnych działów lub ich rozbudowania jest zmienny, zależny od szeregu warunków i zainteresowań osobistych kustoszów.

W każdym departamencie jest katalog geograficzny, metodyczny i opisowy. Dwa pierwsze katalogi są złożone z małych kartek (12,5 × 7,5 cm), na których podany jest numer, pochodzenie, nazwa przedmiotu, materiał.

Katalog geograficzny, jak sama nazwa wskazuje oparty jest na podziale terenowym przy czym jednostki geograficzne, polityczne i etniczne wysuwają się na czoło w zależności od właściwości danego terenu. Przeważnie pierwszy podział jest czysto geograficzny, drugi polityczny, trzeci etniczny. Wewnątrz ostatniego podziału karty katalogowe są ułożone według technik, następnie według numeru. Katalog metodyczny obejmuje pełną kulturę ludzką, podając zagadnienia z kultury materialnej, duchowej i społecznej. Pierwszy podział jest według technik, drugi według miejsca pochodzenia, następnie według numeru. Powyższe dwa katalogi mają charakter raczej pomocniczy, orientacyjny co do zbiorów, zarówno pod względem geograficznym jak i pod względem zagadnień. Rzuciwszy okiem na jeden z tych katalogów widać od razu podług ilości poszczególnych kart, jakie okazy przeważają. Przy tak bogatych zbiorach, jakie są w Musée de l'Homme pokrywa się to w dużym stopniu ze stanem faktycznym, jednak nie można oczywiście wyciągnąć z tego zbyt daleko idących wniosków, biorąc pod uwagę wielką dowolność w zbiorach muzealnych. W każdym razie jest ścisła orientacja, jeśli chodzi o same zbiory w Muzeum.

Najistotniejszym katalogiem o wartości dokumentarnej naukowej jest katalog opisowy. Jest on sporządzony na kartach formatu 20 × 12,5 cm. i zawiera, prócz numeru 10 rubryk podających: miejsce pochodzenia, nazwę okazu ogólną (francuską) i lokalną, opis (materiał, technikę; kształt, ornament, wymiary), dane szczegółowe (wyrób, rozprzestrzenienie, użytkowanie, typ itp.), dane etniczne, nazwisko zbieracza i datę zebrania w terenie), warunki wpływu do Muzeum (dar, zakup, pożyczka, depozyt), odnośniki dotyczące fotografii znajdującej się w Muzeum (klisze, odbitki), dane muzeologiczne (dzieje okazu przed wejściem do Muzeum), bibliografia. Na odwrocie karty znajduje się rysunek, możliwie analityczny; jest dążność do umieszczania małych fotografii. W wypadkach gdy wszystkie rubryki są wyczerpująco wypełnione, w dodatku przez zbieracza, fachowca na miejscu, co niestety rzadko się zdarza, karta opisowa staje się łącznie z okazem, prawdziwym materiałem naukowym dla dalszych badań analitycznych lub syntetycznych. Karty opisowe ułożone są w kolejności numerów.

Poza katalogami departamenty prowadzą, kartoteki bibliograficzne odnośnie swych zagadnień. Ilości pozycji bibliograficznych w niektórych departamentach są naprawdę imponujące, obejmują nie tylko duże i małe prace samodzielne, ale nawet artykuły. Kartoteki ofiarodawców i odsprzedańców okazów muzealnych, instytucji naukowych, uczonych, specjalistów itp., pozwalają badaczowi z poza Muzeum znaleźć wszelki potrzebny materiał informacyjny, który może mu ułatwić badania naukowe.

W magazynach sprzęt, całkowicie metalowy, składa się z półek na większość przedmiotów, specjalnych urządzeń na przedmioty bardzo długie jak np.; dzidy, wiosła itp., oraz z szaf hermetycznych na okazy szczególnie

wrażliwe czy to na kurz, czy na światło, bądź wilgoć. Układ jest geograficzny lub polityczny, wewnątrz niego grupami okazów według typów, bądź materiałów. Stosownie do ostatnich wymagań muzeologicznych odnośnie okazów wystawianych w salach wystawowych, w magazynach znajduje się gros posiadanych zbiorów, plus minus 80%.

Przeznaczeniem magazynów jest, jak wiadomo, z jednej strony przechowanie zbiorów, z drugiej strony udostępnienie ich dla prac naukowych. Jeśli chodzi o pierwszy punkt to ujemną stroną niektórych magazynów jest umieszczenie ich w podziemiach, co przyczynia się zwłaszcza w okresie wiosennym do zbytnej wilgotności. Przy oszczędnościach zaś opałowych nie można tego braku zrównoważyć odpowiednim ogrzewaniem. Jeśli chodzi o drugi punkt, to stały przyrost kolekcji, nawet w tak olbrzymim gmachu jak Palais de Chaillot, wypełnił już rezerwy miejsca, jakie były w chwili budowy Muzeum. Obecnie już jest za ciasno. Zasadniczo okazy są jeszcze łatwo dostępne do zdejmowania z półek, ale wiele szaf jest przeładowych. Jeśli chodzi o ogólne warunki pracy dla badacza naukowego czy młodzieży studiującej, to są bardzo dogodne, zwłaszcza dzięki sąsiedztwu sali pracy z magazynami i katalogami.

W olbrzymim gmachu Musée de l'Homme, właściwie mówiąc jest wszystkiego kilkanaście sal wystawowych. Jako reakcja na małe sale wystawowe większości muzeów, budowanych w zeszłym stuleciu lub przerobionych z budynków o pierwotnie innym przeznaczeniu, sale wystawowe w Palais de Chaillot są olbrzymie. Ciągną się na dużej przestrzeni, bądź wzdłuż części frontowej, bądź wzdłuż całego skrzydła. Trzeba przyznać, że taki plan nie jest szczęśliwy. Męczy on zwiedzającego swoją, zdaje się, bezkresowością. Przejście od jednego zagadnienia do drugiego jest niedostrzegalne, przez co ztraca się zawartość jednych problemów zaciera granica między innymi. Zresztą szereg kustoszów na różnych stanowiskach w Muzeum, zdaje sobie z tego sprawę.

Zbiory przedstawione są w trzech zasadniczych sekcjach. Na początku, licząc w kierunku zwiedzania, znajduje się antropologia. W pierwszej jej części wystawione są okazy dotyczące poszczególnych elementów antropologicznych. Zaczynając od zestawienia cech charakterystycznych antropoidów i człowieka pierwotnego, poprzez zasadnicze typy czaszki, oczu, włosów itd. poprzez typy patologiczne, typy zdeformowane sztucznie przez człowieka, otrzymuje się nadzwyczaj jasny obraz człowieka z punktu widzenia somatologicznego. W drugiej części pokazano poszczególne typy antropologiczne, podano ich opis i rozmieszczenie. Do najcenniejszych okazów wyjątkowej wartości naukowej należą tu w pierwszym rzędzie czaszka z wykopalisk w La Chapelle Aux-Saints, w La Quina, cro-magnońska oraz czaszka i piszczele z La Ferrasie.

Sekcja antropologiczna może służyć za wzór jak z materiału mało wdzięcznego pod względem wystawowym, jakim są okazy antropologiczne

można urządzić wystawę jednocześnie odpowiadającą wymaganiom artystycznym i spełniającą swe zadania dydaktyczne. Całość sekcji antropologicznej stoi na wysokim poziomie.

Wystawienie okazów prehistorycznych jest na ogół skromne zwłaszcza w porównaniu z bardzo bogatym materiałem, jaki znajduje się w departamencie prehistorycznym.

Sekcja etnograficzna ułożona jest w porządku geograficznym. Wewnątrz każdego kontynentu zastosowano dwa układy: jeden układ syntetyczny, zawierający dane ogólne i najbardziej charakterystyczne; drugi analityczny przedstawiający szereg zagadnień w sposób bardziej szczegółowy. Idea takich dwóch układów, w zasadzie bardzo słuszną, bo mogąca dać dużo pod względem dydaktycznym, jest szalenie trudna do wykonania. Ramy tego artykułu nie pozwalają na rozwinięcie tego zagadnienia, dlatego tylko zaznaczę, że przedstawienie kultury w sposób syntetyczny przy pomocy kilku czy kilkunastu okazów mogących się pomieścić w jednej czy dwóch salach wystawowych, jest z natury swej niewykonalne: ztraca się całość i ciągłość zagadnienia, pozostają odrębne przedmioty, czyli powstaje fakt najbardziej niepożądany na wystawie muzealnej.

Układ analityczny w obrębie kontynentów przestrzega zasadniczo podziału politycznego. Znajdują się w nim rozmaite zagadnienia z kultury materialnej przede wszystkim, w dużo mniejszym stopniu z kultury duchowej, w zupełnie znikomym z kultury społecznej. Poza układem geograficznym znajduje się sala technologii porównawczej, będąca w stanie organizacji. Wnioskując z jej planu i z osoby organizatora, którym jest znawca tej miary co A. Leroi-Gourhan, winna dać bardzo pouczające naświetlenie wielu zasadniczych zagadnień kulturowych. Od sal wystaw stałych wyróżnia się sala wystaw tymczasowych. Poza możliwością rozwinięcia lub przedstawienia niektórych zagadnień, których nie można przedstawić w salach stałych, jest ona pewnego rodzaju salą eksperymentalną, dla techniki wystawienia. Tematy tam przedstawiane są różne, jak np. tematy dwóch ostatnich wystaw: Madagaskar i arcydzieła Ameryki przedkolumbijskiej.

Ogólnie biorąc wystawieniu okazów w Musée de l'Homme można zarzucić w wielu wypadkach zbyt wielką fragmentaryczność w przedstawieniu zagadnień przez co tracą one siłę wymowy. Z drugiej strony brak jest zespołów porównawczych i ewolucyjnych, które posiadają ogromną wartość dydaktyczną. Z punktu widzenia artystycznego wystawienie w Musée de l'Homme jest przyjemne, niema przetłoczenia, zachowana równowaga i harmonia w szafach. Pod względem technicznym jest cały szereg doskonałych rozwiązań; zwłaszcza rozuwane manekiny, jako podstawki na ubrania, dają świetne wyniki.

Opracowanie okazów zasługuje na uwagę. Każdy dział posiada olbrzymią mapę plastyczną kontynentu, umieszczoną pionowo przy wejściu do niego. Każdy region zaopatrzony jest w tablicę, na której podane są

ogólne wiadomości geograficzne, historyczne, etniczne, kulturowe. Na tablicy znajduje się również mapa regionu i szereg fotografii dotyczących krajobrazu, zajęcia, architektury itp. Wewnątrz szaf mniejsze tablice objaśniają szczegółowiej niektóre zagadnienia; są one często uzupełniane małymi mapkami i wykresami; wreszcie każdy okaz względnie grupa okazów, objaśnione są przy pomocy krótkiej i zwięzłej kartki indywidualnej.

Ostatnio w salach wystawowych zaznacza się wyraźnie tendencja do reorganizacji i przegrupowania. Szereg szaf zostało już urządzonych na nowo, szereg ma być zmienionych.

W sumie Musée de l'Homme pozostaje placówką o wysokiej wartości naukowej i niewyczerpanym wprost źródłem dokumentarnym i informacyjnym dla etnologa.

Resumując te zasadnicze dane o organizacji muzeów we Francji, należy podkreślić, że jej myślą przewodnią było stworzenie warunków dla zachowania bogatej spuścizny kulturalnej i artystycznej Francji oraz wzbogacenia jej przez dorobek pokolenia współczesnego; następnym zadaniem jej było udostępnienie tego pełnego dorobku całemu narodowi francuskiemu. Dlatego w ostatniej reformie muzealnictwa zaznacza się tak wyraźnie dążność do podniesienia znaczenia muzeów regionalnych; przyczynić się ma do tego system decentralistyczny, przejawiający się w regionalizmie i specjalizacji; tworzenie ośrodków etnograficznych regionalnych oraz muzeów zagadnień specjalnych jest tego wymownym wyrazem.

W związku z podniesieniem znaczenia muzeów prowincjonalnych, pozostaje troska o odpowiednie wykształcenie kustoszów, co przejawia się w wprowadzeniu obowiązkowych dyplomów École du Louvre, oraz stworzeniu sieci inspektorów dla utrzymania kontaktu z Paryżem.

Muzealnictwo francuskie ma już za sobą olbrzymie osiągnięcia i dlatego stawia sobie teraz nowe zadania do wykonania.

ŹRÓDŁA I BIBLIOGRAFIA

Źródła

W artykule powyższym oparłam się na: badaniach osobistych przeprowadzonych w Musée de l'Homme i Musée des Arts et Traditions Populaires, na materiale zebranym na kursie urządzanym w 1948 r. dla konserwatorów muzeów regionalnych francuskich oraz na materiale z wykładów Muzeologii w École du Louvre w latach akademickich 1947/48 i 1948/49. Ponadto szereg wiadomości z bardzo cennym naświetleniem linii przewodniej muzealnictwa francuskiego, planów i zamierzeń największych muzeów udzielili mi łaskawie, w zakresie ogólnej organizacji muzeów: prof. G. H. Rivière, dyrektor Musée des Arts et Traditions Populaires, inspektor muzeów prowincjonalnych, mgr. Fr. Bourdier szef Service de muséologie des sciences naturelles.

W zakresie muzeów prowincjonalnych i Musée des Arts et Traditions Populaires: prof. G. H. Rivière i pani mgr. Tardieu.

W zakresie Musée de l'Homme: prof. A. Leroi-Gourhan, wicedyrektor tegoż Muzeum.

Za ich uprzejmość daleko idącą niech mi wolno będzie złożyć na tym miejscu gorące wyrazy podziękowania i wdzięczności.

Bibliografia

Annuaire des Musées de France. Paris 1946.

Annuaire de Museum National d'Histoire Naturelle pour l'année 1943. Paris.

Annuaire du Museum National d'Histoire Naturelle pour l'année 1946. Paris.

Décret nr. 48—734 du 27. IV. 1948 relatif a l'organisation d'un service national de muséologie des sciences naturelles. Journal Officiel de la République Française 28. IV. 1948.

Vergnet-Ruiz, Jean, Nouveau Statut des Musées de Province. Bulletin des Musées de France, Avril 1946.

Salles Georges, The Museums of France. The Museum Journal, Vol. 47, Nr. 4, July 1947.

Rivière G. H., Recherches et musées d'ethnographie française depuis 1939. Man, 1947, 2.

Rivière G. H., Musée des Arts et Traditions Populaires. Bulletin des Musées de France. Juillet 1946.

Rivière G. H., Un Musée-Laboratoire: le Musée des Arts et Traditions Populaires (Paris). Extrait: Archives Suisses des Traditions Populaires. Tome XLIV (1947).

Zarządzenie i przepisy wewnętrzne dotyczące Musée de l'Homme: Le Musée de l'Homme.

Organisation générale du Musée de l'Homme. 20. II. 1942.

Musée de l'Homme, Règlement pour le Secrétariat. IV. 1942.

Musée de l'Homme, Disciplines générales. Sécurité, IV. 1942.

Musée de l'Homme, Disciplines générales. Salles publiques. IV. 1942.

Musée de l'Homme, Règlement pour le personnel gardien et la caisse. Avril, 1942.

Musée de l'Homme, Disciplines générales. Règlement pour le personnel des Départements et Services et Avril 1942.

Musée de l'Homme, Note de Service Nr 50. Département de Technologie comparée 29 mai 1939.

Musée de l'Homme, Règlement de la Photothèque. Dons et Dépôts. 2. XI. 1943.

Musée de l'Homme, Règlement de la Photothèque. Entrée et Enregistrement.

Musée de l'Homme, Règlement du Département d'Ethnologie Musicale 22. V. 1942.

LUDOSZNAWSTWO I OCHRONA KULTURY LUDOWEJ W SZWAJCARII

1. Wstęp

Artykuł niniejszy jest rozwinięciem referatu wygłoszonego na Walnym Zgromadzeniu Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w Lublinie w styczniu r. 1947.

Nie referuję w nim szwajcarskich naukowych prac etnograficznych, gdyż to przekraczałoby określone ramy, natomiast obszerniej traktuję takie dziedziny, jak: muzealnictwo etnograficzne, działalność Szwajcarskiego Towarzystwa Ludoznawczego, oraz ruch związany z ochroną kultury ludowej w Szwajcarii.

Zebrane przeze mnie dane, oparte na bezpośredniej obserwacji, a także na podstawie otrzymanej literatury lub sprawozdań etc., odnoszą się do roku 1946, niektóre zaś do lat jeszcze nieco wcześniejszych.

Na tym miejscu pragnę gorąco podziękować tym wszystkim, którzy umożliwili mi wyjazd i pobyt w Szwajcarii, a przede wszystkim tym Szwajcarom i Polakom, którzy okazali mi wiele życzliwości i pomocy w zapoznaniu się ze szwajcarskimi pracami ludoznawczymi.

2. Etnologia i etnografia w uniwersytetach

Wykłady z etnologii i etnografii koncentrują się przede wszystkim przy katedrach uniwersyteckich w pięciu ośrodkach.

W roku akademickim 1946/47 odbywały się następujące wykłady z etnologii i etnografii:

1) Genewa (Faculté des Sciences Economiques et Sociales)¹.

Prof. Eugène Pittard, dyrektor Muzeum Etnograficznego w Genewie, wraz z docentem panią M. Lobsiger-Dellenbach wykładali obok antropologii również etnologię ogólną, przede wszystkim ludów pozaeuropejskich, z uwzględnieniem kultury materialnej, duchowej i społecznej.

Ćwiczenia i demonstracje odbywają się w Muzeum Etnograficznym².

2) Neuchâtel (Faculté des Lettres).

Prof. Jean Gabus, dyrektor Muzeum Etnograficznego w Genewie, etnogeograf, wykladał obok geografii etnologię (np. pierwsze stadia cywilizacji etc.).

¹ Celowo pozostawiam miejscowe nazwy wydziałów, gdyż dają one pojęcie o języku wykładowym.

² Na ogół katedry etnologii w Szwajcarii nie posiadały specjalnych asystentów. Liczba studentów specjalizujących się w etnologii i etnografii wynosiła np. u prof. W. Speisera w roku 1946 dwunastu studentów.

3) Fryburg (Ordo Philosophorum i Ordo Theologorum. Institut d'études missionnaires).

Prof. Wilhelm Schmidt prowadził wykłady z etnologii dotyczące np. religii, kultury pierwotnej środkowo-azjatyckich ludów pasterkich, ras i ludów Zachodu w czasach prehistorycznych i historycznych, albo też np. spośród zagadnień etnografii szwajcarskiej wykladał o ludowej chacie szwajcarskiej, jej budowie i znaczeniu w gospodarce i społeczeństwie.

Docent dr J. Henniger wykladał np. zagadnienia rodziny u ludów semickich i hamickich.

Prof. Wilhelm Koppers miewa gościnne wykłady z etnologii.

4) Zurych (Philosophische Fakultät I)¹.

Prof. Richard Weiss wykladał główne dziedziny etnografii ze szczególnym uwzględnieniem folkloru Szwajcarii (wierzenia, przesady, magia ludowa), a także budownictwo wiejskie.

Ćwiczenia dotyczyły wprowadzenia w literaturę ludoznawczą oraz metody badań.

Zurych (Philosophische Fakultät II).

Prof. A. Steinmann wykladał kulturę megalityczną Azji i Mórz Południowych, prowadził też ćwiczenia etnologiczne, omówienia nowszych prac oraz wycieczki.

5) Bazylea (Philosophisch-Historische Fakultät).

Prof. Felix Speiser wykladał etnologię ogólną, kulturę Mórz Południowych oraz prowadził odnośne ćwiczenia.

Docent dr Paul Geiger wykladał obyczaje szwajcarskie, biorąc za podstawę mapy atlasu ludoznawczego. Raz na miesiąc odbywały się wspólne seminaria, tzw. Volkskundliches Kränzchen, w których oprócz niego brał udział prof. dr Ranke (językoznawca i historyk literatury) oraz prof. dr H. G. Wackernagel, paleograf i prof. dr Karl Meuli — filolog i religioznawca.

Docent dr Alfred Bühler wykladał prymitywną technikę i jej znaczenie dla badań dziejów cywilizacji oraz prowadził ćwiczenia etnologiczne.

3. Instytuty

Anthropos Institut (Institut Anthropos). Dyr. prof. dr Wilhelm Schmidt. Adres: Posieux — Froideville.

W odległości około 10 km od Fryburga znajduje się od r. 1938 dawny wiedeński Katolicki Instytut «Anthropos», w którym kierownicze stano-

¹ Wydział Filozoficzny I odpowiada naszym wydziałom humanistycznym, zaś Wydział Filozoficzny II — wydziałom matematyczno-przyrodniczym.

wiska zajmują wiedeńscy etnologowie prof. Wilhelm Schmidt i prof. Wilhelm Koppers.

Instytut posiada ogromną bibliotekę, obejmującą prace etnograficzne i nauki pomocnicze.

Pośród Polaków pracujących w Instytucie należy wymienić autora prac etnograficznych dr Teofila Chodzidłę.

Wydawnictwa: czasopismo «Anthropos», Etnologische Anthropos-Bibliothek, Linguistische Anthropos Bibliothek.

Institut d'études missionnaires (Instytut Wiedzy Misyjnej). Fryburg. Uniwersytet, Wydział Teologiczny.

Instytut ma służyć specjalizującym się w odnośnej gałęzi wiedzy i pragnącym uzyskać dyplom, a także misjonarzom, duchownym i laikom obu płci i przyjacielom misji, którym pragnie ułatwić badanie ośrodków misyjnych.

Kurs Instytutu, stanowiący dodatkowe studium uniwersyteckie, trwa cztery semestry i między innymi obejmuje zagadnienie etnologii, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień religii.

Wobec tego, że służy celom specjalnym, omawiam go przy odrębnych instytutach.

Schweizerisches Tropeninstitut (Instytut Tropikalny w Bazylei). Dyr. prof. R. Geigy. Adres: Basel, Stapfelberg 7.

Pośród instytucji o charakterze naukowo-badawczym należy wymienić Instytut Tropikalny, założony w Bazylei w r. 1944. Celem jego jest badanie właściwości fizycznych i kulturalnych ludów tropikalnych i subtropikalnych.

Instytut Tropikalny prowadzi na Uniwersytecie w Bazylei swój specjalny ogólny kurs tropikalny, na którym profesorowie, docenci i inni obok wykładów i ćwiczeń z zakresu przyrody tropikalnej, geografii, higieny, chorób tropikalnych etc. mają wykłady z etnografii krajów tropikalnych (dr G. Höltker), religii (dr H. Dietschy) i z zakresu języków tych ludów etc.

Instytut posiada też własną, związaną z Uniwersytetem klinikę chorób tropikalnych, a także prowadzi Szkołę Tropikalną, w której młodzi ludzie od 18—25 lat otrzymują fachowe wykształcenie w zakresie kursu dotyczącego roślin tropikalnych, cukrownictwa i handlu, studiując równocześnie etnografię, antropologię i religie krajów tropikalnych.

Poza tym Instytut wydaje czasopismo pt. «Acta Tropica», pod redakcją prof. G. Geigy, A. Gigon, F. Speisera i F. Tschudi, w którym prace drukują wybitni szwajcarscy i zagraniczni specjaliści. Ukazał się szereg prac takich autorów, jak: Brügger, Delachaux, Dietschy, Höltker, Koppers, Speiser, Pittard i inni.

Z zakresu etnografii i jej pogranicza drukowano prace dotyczące np. chorób staroperuwiańskich, których odbicia znajdują się w rzeźbach

peruwiańskich, dalej problemu obrzezania na obszarze Mórz Południowych, wpływu kultury polinezyjskiej na Nową Kaledonię, wróżb dotyczących strzałek piorunowych etc. Poza tym wychodzą «Supplementa», w których drukują się bardziej wyczerpujące monografie.

Badawcze prace Instytutu, liczni uczniowie szkoły i kursu uniwersyteckiego, misjonarze i inni tam studiujący niewątpliwie przyczynią się do powiększenia zbiorów muzealnych w Szwajcarii, kontynuując w ten sposób stare i piękne tradycje zbieraczy.

Należy podkreślić, iż pracę badawczą ułatwia przebywanie na terenach tropikalnych i subtropikalnych ponad 35.000 Szwajcarów.

Volkskundliches Institut (Instytut Ludoznawczy), zob. Szwajcarskie Towarzystwo Ludoznawcze.

4. Muzea etnograficzne i pokrewne

Przegląd muzeów rozpoczniemy od szwajcarskiego muzeum etnograficznego w Bazylei, związanego z miejscowym uniwersytetem.

Museum für Völkerkunde und Schweizerisches Museum für Volkskunde. Musée Ethnographique et Musée Suisse de Folklore. Dyrektor — prof. dr Felix Speiser. Kustosze — doc. dr Alfred Bühler, asystent — dr H. G. Bandi.

Powstanie tego największego pozaeuropejskiego muzeum etnograficznego w Szwajcarii sięga lat 1828—1837, gdy kupiec Lukas Vischer w czasie swej podróży do Ameryki Środkowej zgromadził cenne meksykańskie zabytki, spośród których np. kamienne i gliniane rzeźby figuralne stanowią chlubę tego zbioru.

Pozaeuropejskie zbiory muzeum stopniowo, lecz nieustannie powiększają się, dzięki młodym ludziom, którzy zgodnie z bazylejską tradycją po skończeniu swych studiów odbywają podróże po świecie. Poza tym zbieranie obiektów etnograficznych staje się też pewnym pożytecznym zwyczajem, gdyż łączy się ściśle ze szlachetną ambicją, aby zgromadzone zbiory ofiarowywać swemu rodzinnemu miastu.

Pośród licznych darów kupców wymienić należy cenne obiekty sztuki ze wschodniej Azji.

Pierwszym organizatorem i prezesem komisji opiekującej się zbiorami był anatom i antropolog prof. Julius Kulemann; prócz niego do powiększenia zbiorów przyczynili się również bazylejscy lekarze i przyrodnicy, geologowie, zoologowie i inni. Powstanie powyższych kolekcji wiąże się ściśle z Uniwersytetem w Bazylei, toteż tu w roku 1894 ukazały się pierwsze «Mitteilungen der Ethnographischen Sammlung der Universität Basel».

Zbiory napływają z różnych stron świata, dostarczane między innymi przez dra Rudolfa Holtza, dra Paula i Fritza Sarasinów z Egiptu,

a także dalsze zbiory ze znakomitej wyprawy na Cejlon i Celebes. Następnie geologowie bazylejscy z drem A. Toblerem na czele przywożą okazy muzealne z Sumatry i Cejlonu itd.

Najlepiej rozbudowany w Muzeum dział Oceanii zasilają swymi zbiorami F. Sarasin — okazami z Nowej Kaledonii, F. Speiser — z Nowych Hebrydów, Nowej Brytanii i Nowej Gwinei, E. Paravicini — z wysp Salomona, A. Bühler — z Nowej Irlandii i wysp Admiralskich i P. Wirtz — z Nowej Gwinei.

Wobec tego, iż jednym z zadań Muzeum było zobrazowanie rozwoju kultur świata, wprowadzono też zorganizowany przez Sarasinów dział prehistoryczny, ilustrujący analogie między europejskim okresem kamiennym a współczesnymi kulturami ludów pozaeuropejskich, żyjących w okresie kamienia.

Zarząd Muzeum szczególnie podkreśla celowość wprowadzenia tego działu.

Organizacją zbiorów zajęli się Fritz Sarasin (Indonezja, Melanezja i dział antropologii) oraz prof. Rüttimeyer (Afryka i ludy polarne).

Rząd szwajcarski w ciągu szeregu lat subsydiuje pozaeuropejskie wyprawy badawczo-muzealne.

W r. 1914 celowo, ze względów porównawczych, został do Muzeum przyłączony dział etnograficzny, obejmujący etnografię europejską, a w szczególności szwajcarską. Twórcą tego działu jest prof. E. Hoffmann-Krayer.

Wobec wzrostu zbiorów już w roku 1913 przystąpiono do budowy nowego gmachu, a w roku 1917 muzeum zostało otwarte.

W roku 1944 w poszczególnych działach pracowali następujący specjaliści: dział prehistorii — E. Paravicini, Indie, Cejlon, Chiny i Japonia — red. Staechlin, Indonezja — dr A. Bühler, Afryka, Melanezja, Polinezja — prof. F. Speiser, Ameryka, ludy polarne — dr H. Dienst, Europa — dr K. Bühler, dr P. Geiger, R. Iselin, dział etnografii — dr R. Bay.

Organizacja zbiorów i ekspozycja.

Obecnie muzeum to jest całkowicie zorganizowane na zasadach naukowych. Dąży ono do tego, aby dać w szerokim zarysie przegląd rozpowszechnienia i rozwoju kultury na różnych stopniach.

Została tu przyjęta zasada geograficznego układu zbiorów, przy którym dąży się do tego, aby kulturę określonego ludu zobrazować w możliwie doskonały sposób, traktując ją odrębnie.

Wyjątek został zrobiony dla działu uprawy roślin, transportu lądowego i wodnego oraz dla tkactwa, które to działy są potraktowane porównawczo.

W związku z tym układem niezmiernie bogato przedstawia się hala, w której zgromadzono szereg oryginalnych łodzi pozaeuropejskich.

Wobec tego, iż środki Muzeum i miasta nie pozwoliły na równomierne potraktowanie wszystkich kontynentów i terenów, trzeba było stworzyć kolekcję dydaktyczną, która by mogła ilustrować wszystkie kultury i kontynenty w ich najbardziej charakterystycznych wytworach. Niektóre jednak tereny zostały szczególnie uwzględnione, tak że obecnie Indonezja i Melanezja są tak poważnie reprezentowane, iż w badaniach porównawczych dzięki nim Bazyleja zajmuje jedno z czołowych miejsc w Europie.

Układ zbiorów jest taki, iż zwiedzający rozpoczyna na parterze od Chin i Japonii, dalej przez Indie Przednie, Cejlon i Indochiny dochodzi do porównawczej sali rolnictwa, komunikacji lądowej i wodnej oraz tkactwa, następnie ogląda Indonezję.

Na I piętrze Nowa Kaledonia, Australia, Melanezja, Polinezja i Ameryka, na II piętrze — starożytny Egipt, Egipt współczesny, Afryka, ludy polarne i prehistoria.

III piętro zajmuje etnografia Europy, ze szczególnym uwzględnieniem Szwajcarii.

W dziale tym w salach wystawowych uwzględniono tkactwo, transport i komunikację i instrumenty muzyczne, zaś bogaty zbiór przedmiotów obrzędowych obejmuje liczne oryginalne maski naturalnej wielkości, maski, ubiory trzech królów, przedmioty magiczne, wota woskowe i żelazne, następnie ludowo-kościelne przedmioty obrzędowe i medycynę ludową.

Osobną grupę stanowią żydowskie przedmioty kultowe.

Dla zilustrowania stanu posiadania Muzeum podaje ilości obiektów w poszczególnych działach z roku 1942:

I	Zbiór prehistoryczny	— 21.043
IIa	Cejlon — Indie Przednie	— 1.045
IIb	Indochiny, kraje Himalajów	— 1.534
IIc	Archipelag Malajski	— 7.601
IId	Chiny, Japonia	— 1.765
IIe	Azja Przednia	— 585
III	Afryka	— 9.190
IVa	Ameryka Północna	— 835
IVb	Ameryka Środkowa	— 1.668
IVc	Ameryka Południowa	— 5.594
Va	Australia	— 641
Vb	Melanezja	— 12.155
Vc	Mikronezja i Polinezja	— 831
VI	Europa	— 16.640
VII	Ludy polarne	— 829
	Zbiór antropologiczny	— 1.305

Razem 83.261

Podział wewnętrzny zbiorów.

Zbiory muzealne są podzielone na następujące działy¹:

I. Prehistoria, która obejmuje tylko europejską prehistorię z uwzględnieniem okolicy Bazylei. II. Azja, III. Afryka, IV. Ameryka, V. Morza Południowe, VI. Europa, VII. Antropologia.

Poszczególne tereny są oznaczone literami obok cyfr rzymskich np. Indie Przednie i Cejlon — IIa, Indochiny — IIb, Ameryka Północna — IVa itd.

Każdy z wymienionych działów posiada cztery katalogi:

a) Książkowy katalog bieżący wpływów, do którego pod jednym numerem są wpisywane całe zbiory lub nabytki z wykazaniem i podkreśleniem zbieracza lub sprzedawcy i ceny zakupu. Jest to pierwsze stadium inwentaryzacji przedmiotów.

W wymienionym katalogu wpływów są dla każdej kolekcji podane bieżące cyfry i numery katalogu głównego; odnośne akta noszą ten sam numer, co katalog wpływów bieżących.

Katalog wpływów posiada następujące rubryki na stronie formatu 22 × 34:

Nr bież.	Nr aktów	Nazwisko i miejsce zamieszkania nad- syłającego	Przedmiot i pocho- dzenie	Liczba okazów	Data	Uwagi
-------------	-------------	---	---------------------------------	------------------	------	-------

b) Książkowy katalog numerów, do którego jest wpisywany wpływający obiekt pod numerem bieżącym z podaniem pochodzenia przedmiotu oraz nazwiska zbieracza lub ofiarodawcy.

c) Kartkowy katalog główny. Kartki tego katalogu o wymiarze 20 × 15,5 cm, wypełniane dla każdego przedmiotu oddzielnie, nie są rubrykowane i nie mają napisów. Dwie z lewej strony u góry przecinające się linie są jedynym rozgraniczeniem treści.

Nad linią z lewej strony u góry przechodzi bieżący numer inwentarza, w prawo po środku nad linią — dane geograficzne, kraj, prowincja, ewentualnie plemię lub naród. U góry z prawej strony nad linią dokładna miejscowość. Z lewej strony pod linią dane o fotografii, a także miejsce znajdowania się przedmiotu napisane ołówkiem na lewym brzegu karty. U dołu — zbieracz i ofiarodawca. Na prawo od linii, w środku — opis obiektu z podaniem wymiarów i rysunek lub fotografia.

Katalog główny do r. 1947 został opracowany geograficznie tylko dla Szwajcarii.

¹ Ze sprawozdania Muzeum z roku 1944.

Kraje są wydzielone kolorami (np. ludy arktyczne — kremowa karta, Afryka — zielona, Australia i Oceania — różowa itd.).

d) Książkowy katalog miejsca przechowania obiektów.

e) Kartkowy katalog rzeczowy, o wymiarze 16 × 10 cm (również nie-rubrykowany), posiada tylko dwie linie przecinające się z lewej strony u góry.

f) Inne katalogi powstają w zależności od potrzeb.

Istnieje też osobna kartoteka dubletów.

Każdy dział posiada przy tym własne archiwum, zawierające wszelkie akta odnoszące się do danego przedmiotu; znajdują się one pod numerem bieżących wpływów w osobnych kopertach.

Muzeum posiada bibliotekę i zbiór licznych ilustracji.

Zbiory znajdują się w dziale wystawowym i w bogatych magazynach, niestety są stłoczone z braku miejsca. Muzeum posiada także szereg modeli.

Wydawnictwa Muzeum Etnograficznego w Bazylei.

«Bericht über das Basler Museum für Völkerkunde». Verhandlungen der Naturforschenden Gesellschaft in Basel.

Sprawozdania wymienione ukazują się co roku. Do roku 1941 redagował je Fritz Sarasin, następnie Felix Speiser.

Na treść wymienionych sprawozdań, ukazujących się regularnie od przeszło 20 lat, składają się: wiadomości o charakterze organizacyjno-administracyjnym, następnie kolejno omówienie zabytków wszystkich geograficznych działów muzeum wielokrotnie ze szczegółową analizą naukowej wartości zabytkowych przedmiotów oraz opisem odnośnych obyczajów z podaniem licznych fotografii etc.

Należy podkreślić, iż w każdym dziale geograficznym nabytki są opisywane przez odpowiedniego specjalistę, kolejno według zagadnień, a więc np. Europa: rolnictwo, rybołówstwo itd.

Poza tym osobno, w ramach poszczególnych działów, wymienieni są wszyscy ofiarodawcy i ich liczba.

To samo dotyczy biblioteki i zbiorów fotograficznych.

«Führer durch das Museum für Völkerkunde Basel».

Już od roku 1929 wychodzi seria bogato ilustrowanych naukowych przewodników po określonych działach Muzeum w ramach geograficznych zasięgów.

Przewodniki te są opracowywane przez tak wybitnych specjalistów, jak np. F. Sarasin (Cejlon, Indie Przednie i kraje Himalajów, Australia, Syjam, Celebes i inne), P. Wirtz (Nowa Gwinea, Borneo i inne), L. Rütimayer (Egipt starożytny, ludy polarne i Syberia), E. Paravicini (Jawa, Sumatra i inne), F. Speiser (Nowe Hebrydy i wyspy Santa Cruz, Ameryka Północna i inne).

Przewodniki te dają wstęp dotyczący danego ludu czy kultury o charakterze historyczno-geograficznym, następnie opisy życia tubylców i wszystkich działów gospodarki z nawiązaniem do przedmiotów muzealnych.

Niektóre numery przewodników są poświęcone zagadnieniom specjalnym np. stylom w sztuce Mórza Południowych, rolnictwu ujętemu porównawczo itp.

Obszerniejszy numer przewodnika wydany w r. 1939, został poświęcony wprowadzeniu w Muzeum Etnograficzne w Bazylei, a więc po omówieniu zadań muzeum oraz pojęć «Natur-» i «Kulturvölker», pojęcia etnologii, prehistorii i ludoznawstwa, dziejów muzeum, oceny ludów pozaeuropejskich przez Europejczyków oraz po poruszeniu sprawy sztuki, kultury, teorii etnologicznych i rozprzestrzeniania się ludności, przechodzi autor do omówienia poszczególnych elementów kultury, według następujących problemów: I. Człowiek i świat materialny (kultura materialna); II. Człowiek w obcowaniu z człowiekiem (socjologia: wojna, stosunki prawne, pieniądź); III. Człowiek i świat niematerialny (religia, sztuka, wiedza).

Barwne ilustracje z opisem. Oprócz publikacji książkowych wydaje Muzeum tekturowe tabliczki, formatu przewodnika, na których przedstawione są ciekawsze obiekty muzealne z działu kultu i magii w medycynie ludów egzotycznych.

Ilustracje te, oprawne w celofan, znajdują się podobnie jak i przewodniki umieszczone w salach do dyspozycji zwiedzających.

Z jednej strony tabliczki znajduje się barwna ilustracja przedmiotu, z drugiej opis przedmiotu z podaniem wymiarów i popularno-naukowe opracowanie danego zagadnienia wraz z podaniem ważniejszej literatury ub aktów muzealnych.

W ten sposób np. są opracowane: bożki chorób, demony chorób, figury ofiarne, fetysze lekarskie etc.

Wartość Muzeum Etnograficznego w Bazylei podnoszą liczne wykłady naukowe, oprowadzanie po zbiorach oraz popularyzacja zagadnień naukowo-muzealnych dzięki publikacjom w postaci przewodników ilustrowanych po różnych działach w cenie 25 centów.

Muzeum w Bazylei stanowi w Szwajcarii jedną z najpoważniejszych placówek naukowo-popularnych, o wartości której decydują nie tylko bogate zbiory, lecz również wysoki poziom organizacji wewnętrznej i metody naukowej pracy terenowo-muzealnej.

Bazylea Gewerbe Museum (Muzeum Przemysłowe). Dyr. B. von Grüningen.

Muzeum to urządza zmienne wystawy, poświęcone różnym zagadnieniom związanym z wytwórczością ludową, a więc np. na wystawie

z zakresu ceramiki pokazano próbki cegieł, ręczne formy do ich wyrobu, różne stadia obróbki gliny, starą technikę spiralną, fotografie rąk garncarza przy pracy, piec do wypalania cegieł, cegły jako element konstrukcyjny i dekoracyjny w architekturze, antyczne terrakoty rzymskie i renesansowe dachówki, dalej garncarstwo, a więc koło garncarskie i jego rozwój, polewy, rodzaje naczyń glinianych europejskich i pozaeuropejskich, fotografie egipskich warsztatów ceramicznych, europejska majolika, fajans, porcelana, kafle itd.

Na wystawie z zakresu mebli dano np. przegląd rozwoju odnośnych narzędzi do ich wyrobu, jak siekiera, piła, strug itd. oraz materiałów, jak np. drzewo, metal, szkło, dalej rozwój konstrukcji mebli, np. rozwój stołu do pisania. Dano tu przede wszystkim ilustracje różnych form pisania, tabliczki woskowe służące do tego celu, starożytne pulpity etc.

Przy wystawie rozwoju łóżka dano np. ilustracje różnych form spania u nomadów, u ludów pasterskich i rolniczych na terenach europejskich i pozaeuropejskich, dalej różne formy podpórek pod kark u ludów egzytycznych, różne formy łoża w świecie starożytnym, w średniowieczu łoża wiejskie i dworskie, alkowy itd. ze szczególnym uwzględnieniem form występujących w Szwajcarii.

Wystawa dotycząca rozwoju stołu obejmowała takie problemy, jak stół bez krzeseł u ludów pierwotnych w Azji, Egipcie, Grecji i Rzymie, wiejski europejski stół prymitywny, stół w średniowieczu, w okresie baroku, w stylach: Ludwik XIV, XV, i XVI, Empire, Biedermeier, stół współczesny, wiejskie i miejskie europejskie formy stołu, sposób siedzenia przy stole, szuflady itd.

Wystawa dotycząca pierwotnych technik tkackich dawała na tle porównawczym przegląd nici, przędzy, iglic np. z kości, drzewa kołców, z ości ryb, z brązu, sposobów plecenia, tkania itd., dawała też pojęcie o technikach plecionkarskich i tkackich z epoki kamiennej.

Wystawy opracowują wybitni specjaliści, np. wystawę tkactwa opracował prehistoryk dr Emil Vogt, specjalista od zagadnień tkactwa prehistorycznego.

Publikacje. Muzeum wydaje małe przewodniki wszystkich wystaw. Mają one charakter wprowadzający w dane zagadnienie, przytym dokładnie objaśniają wystawione przedmioty, ich rozwój etc.

Muzeum Przemysłowe w Bazylei urządziło też w gmachu Uniwersytetu we Fryburgu w roku 1946 wystawę obejmującą liczne fotografie budownictwa ludowego ułożone według kantonów.

Zurych. Die Sammlung für Völkerkunde der Universität Zürich (Zbiory Etnograficzne Uniwersytetu w Zurychu). Dyr. prof. dr A. Steinmann. Konserwator dr Elsy Leuzinger.

Muzeum to bezpośrednio związane z Uniwersytetem i jemu podlegające znajduje się w gmachu Uniwersytetu. Zostało ono założone w 1888 roku dzięki licznym darom i depozytom, oraz przede wszystkim dzięki wysiłkom Towarzystwa Geograficzno-Etnograficznego.

Dyrektorami zbiorów kolejno byli: prof. dr O. Stoll (1888—1899), prof. dr R. Martin (1899—1911), prof. dr H. J. Wehrli (1911—1941).

Zbiory były gromadzone przede wszystkim pod kątem ich walorów naukowo-dydaktycznych, zwracano więc uwagę na jakość obiektów, nie zaś na ilość.

Muzeum obejmuje cenne zbiory pozaeuropejskie ułożone w salach według następującej kolejności: Afryka, Melanezja, Australia i Oceania, Indonezja, Japonia, Indie, ludy polarne, Ameryka, Chiny.

Wymienione zbiory są naukowo opracowywane i wystawione według zasady geograficznego podziału z uwzględnieniem rozwoju niektórych kultur, a także problematyki wysuniętej w odnośnych pracach, np. zbiory z Indii w związku z panującymi tam odmianami religii itd.

Ilość obiektów w muzeum wynosiła w roku 1942 — 16.000. Lokal muzeum jest zbyt szczupły.

Muzeum publikuje swoje prace naukowe i sprawozdawcze w wydawnictwach «Geographisch-Ethnologische Gesellschaft» w Zurychu.

Zurych. Landesmuseum (Muzeum Krajowe). Dyrektor dr F. Gysin. Wicedyrektor dr K. Frei (Dział ceramiki). Konserwatorzy — dr E. A. Gessler, prof. dr E. Vogt (Dział prehistoryczny), dr D. W. H. Schwarz (Dział numizmatyki).

Cały personel Muzeum wraz z dozorcami i służbą pomocniczą liczy 45 osób.

Zbiory Muzeum dotyczące kultury Szwajcarii, wynoszące w roku 1946 ponad 25.000 obiektów, znajdują się w ogromnym wielopiętrowym i kilkuskrzydłowym gmachu.

Cele i zadania Muzeum. Sprowadzają się one do pogłębionych i współcześnie rozbudowanych założeń wypowiedzianych w r. 1890 jako cel, do którego ma dążyć Muzeum: «Bedeutsame vaterländische Altertümer geschichtlicher und kunstgewerblicher Natur aufzunehmen und planmässig geordnet aufzubewahren».

Wobec tego, iż kultura ludowa całej Szwajcarii nie była w żadnym z dotychczasowych muzeów zgromadzona i systematycznie wystawiona, zamierza Landesmuseum w projektach swojej dalszej działalności równoległe z dotychczasowymi działaniami zorganizować szwajcarski zbiór etnograficzny.

Muzeum posiada rozbudowany dział prehistoryczny, dział średniowieczny, w którym wyróżniono kolejno: części budowli (odrzwia itp.), szkło, malarstwo na szkło, ceramikę, malarstwo, rysunek, grafikę i exli-

brisy, wyroby metalowe, meble, zegary, monety i medale, instrumenty muzyczne, znaki władzy publicznej, rzeźby, zabytki o charakterze prywatnym, sprzęty domowe, gry i zabawy, stroje i sprzęty przynależne, tekstylia, narzędzia, broń, uniformy i inne zabytki wojskowe, wykopaliska.

Poza tym Muzeum posiada bogatą bibliotekę, zbiór fotografii i reprodukcji etc. oraz archiwum zabytków historycznych.

Z zakresu etnografii znajduje się tu szereg bardzo cennych okazów, a więc np. ludowa ceramika, meble, instrumenty muzyczne, rzeźby, zabawki, tkaniny itd.

Poza tym «Archiv für historische Kunstdenkmäler» zawiera usystematyzowane według kantonów spisy zabytkowych budowli, również i ludowych z całej Szwajcarii.

Działalność Muzeum. Muzeum prowadzi ożywioną działalność naukowo-badawczą i organizacyjno-muzealną, dydaktyczno-społeczną i wydawniczą, wymianę wydawnictw, utrzymuje kontakty z innymi muzeami oraz prowadzi propagandę w postaci licznych wykładów, reportaży radiowych etc., obejmujące Zurych i inne miasta.

Poza tym blisko współpracuje z Uniwersytetem w zakresie prac naukowych i dydaktycznych. W Muzeum odrabiają praktykę liczni pracownicy naukowcy.

W Muzeum odbywają się wystawy zmienne. Został nakręcony film ilustrujący zbiory muzealne i pracę Muzeum.

W roku 1944 Muzeum zwiedziło około 50.000 osób.

Wystawa Muzealnictwa Szwajcarskiego. Z inicjatywy dyrekcji Muzeum i Związku «Verband der schweizerischen Altertumssammlungen» komitet złożony z przedstawicieli różnego typu muzeów szwajcarskich urządził w roku 1939 na Wystawie Krajowej pawilon poświęcony zagadnieniom szwajcarskiego muzealnictwa, co pozwoliło na uzyskanie generalnego przeglądu stanu muzeów.

Wystawa ta ilustrowała ilość i charakter muzeów, ich potrzeby i dokonania oraz znaczenie ich w życiu duchowym kraju.

Publikacje Muzeum. «Zeitschrift für schweizerische Archeologie und Kunstgeschichte» oraz roczniki muzealne pt. «Jahresbericht».

Ilustrowane roczniki te obok przyczynków o charakterze naukowym zawierają sprawozdania z prac administracyjno-organizacyjnych, z działalności Szwajcarskiego Związku Kolekcji Zabytków (Verband der Schweizerischen Altertumssammlungen), następnie kolejno nowe nabytki ze wszystkich działów.

Zurych. Kunstgewerbemuseum (Muzeum Przemysłu Artystycznego). Dyr. Itten. Adres: Ausstellungstrasse 60.

Muzeum istnieje od roku 1875. Posiada ono zbiory z zakresu rzemiosł i przemysłu artystycznego.

Muzeum odgrywa poważną rolę kulturalną dzięki temu, iż tu w dużej mierze koncentrują się poczynania w zakresie popierania rozwoju rzemiosł i przemysłu artystycznego, częstokroć związane z kulturą ludową.

W Muzeum odbywają się liczne odczyty, pokazy i posiedzenia.

Poza tym bardzo poważną rolę odgrywają liczne urządzone tu wystawy zmienne, w których udział biorą muzea, biblioteki, archiwa, teatry, związki, szkoły, artyści itd.

Dla zilustrowania charakteru tych wystaw można wymienić takie, jak np. «Lud i Teatr». Wystawa ta w modelach i ilustracjach przedstawiała pochodzenie teatru i różne jego formy w zależności od epoki i kraju, a między innymi teatr karnawałowy i szwajcarski teatr ludowy.

Inne wystawy ilustrowały np. zagadnienie ludowego malarstwa na szkłe, przechowywania posagu, zabawek, plecionkarstwa, tkactwa, pisma etc. Zaś odnośnie do terenów pozaeuropejskich takie tematy, jak: rzemiosła azjatyckie, sztuka azjatycka, kultura Indii, prehistoryczne rysunki na skałach Połudn. Afryki i sztuka murzyńska, tkaniny indonezyjskie, pierwotne techniki tekstylne itp.

W 1945 roku została zorganizowana wystawa poświęcona ochronie zabytków budownictwa i sztuki w Szwajcarii.

Publikacje: Muzeum wydaje ilustrowane przewodniki po wystawach.

St. Gallen. Museum für Völkerkunde. (Muzeum Etnograficzne) Dyr. dr H. Krucker.

Początki Muzeum sięgają roku 1878, gdy zostało założone geograficzno-handlowe towarzystwo, do którego zadań należało stworzenie z prywatnych kolekcji jednego zbioru etnograficznego.

Muzeum posiada zbiory pozaeuropejskie i europejskie — w r. 1933 liczba przedmiotów wynosiła 8.200.

Szczególnie cenny jest zbiór dotyczący narzędzi tkackich do wyrobu pasków.

Bern. Bernisches Historisches Museum. (Berneńskie Muzeum Historyczne). Dyr. dr R. Wegeli. Wicedyr. i konserwator działu archeologicznego — prof. dr D. Tschumi. Konserwator działu etnograficznego — dr E. Rohrer. Adres: Helvetiaplatz.

Muzeum to posiada zbiory prehistoryczne, historyczne i etnograficzne pochodzące ze wszystkich części świata.

Początek działu etnograficznego sięga roku 1795, gdy rysownik znakomitego Cooka — Johann Wäber ofiarował berneńskiemu Muzeum zbiór cennych przedmiotów z Hawaj i Tahiti. Następnie przybywają przedmioty z Ameryki, z indyjskich preryj, Mórz Południowych.

W roku 1902 Muzeum otrzymało fachowe kierownictwo i najcenniejsze zbiory z Chin i Japonii, dalej z Archipelagu Malajskiego, z Afryki (Sierra Leone), z Liberii, ze Złotego Wybrzeża, z południowo-zachodniej Afryki i z Abisynii, ze Starego Meksyku i Paragwaju.

Jedną z najcenniejszych pozycji Muzeum stanowią orientalne kolekcje H. Moser-Charlottenfels.

Oprócz zbiorów pozaeuropejskich posiada Muzeum zbiory europejskie, wśród których Szwajcaria zajmuje najpoważniejsze miejsce, reprezentując przede wszystkim kulturę ludową z kantonu Bern.

Znajdują się tu wnętrza chat, stary młyn wodny, liczne rzeźby, przyrządy tkackie, ule itp.

W dziale europejskim mamy też polską kolekcję kultury ludowej. Muzeum posiada bogaty księgozbiór oraz rzeczowy katalog kartkowy, ułożony geograficznie.

Publikacje Muzeum. «Jahrbuch des Bernischen Historischen Museums in Bern».

Bogato ilustrowany rocznik ten pod nieco zmienioną nazwą ukazuje się od roku 1894. Na jego treść składają się prace naukowe z zakresu kultury ludów pozaeuropejskich, a poza tym szczegółowy przegląd i omówienie nabytków Muzeum według części świata, nabytki biblioteki oraz wymiana wydawnictw.

Posiada też Muzeum szczegółowy ilustrowany, wydany w roku 1923 «Führer durch die orientalische Sammlung H. Moser-Charlottenfels und die Völkerkundliche Abteilung».

Bern. Schweizerisches Alpine Museum. (Szwajcarskie Muzeum Alpejskie) Helvetiaplatz.

W 1905 roku zostało założone przez berneńską sekcję Szwajcarskiego Klubu Alpejskiego Muzeum Alpejskie.

Obok działów poświęconych formom gór, klimatowi, mineralogii i geologii, faunie i florze Alp itd. stworzono mały dział poświęcony środkom komunikacji, budownictwu oraz gospodarce alpejskiej. Widzimy tu m. in. modele i plany budowli górskich.

Cenną kolekcję stanowi zbiór alpejskich zabawek dziecięcych, wykonanych z kości nóg bydła, owiec i świń. Zabawki te przedstawiają odnośne zwierzęta. Poza tym są tam np. sanki na kościanych płozach, maski obrzędowe, oraz oryginalne stroje ludowe.

Bern. Schweizerisches Postmuseum (Szwajcarskie Muzeum Pocztove) Helvetiaplatz.

W tym samym gmachu co i Muzeum Alpejskie znajduje się Muzeum Pocztove (założone w 1907 r.), które w ilustracjach, modelach i okazach oryginalnych przedstawia dzieje poczty w Szwajcarii.

Widzimy tu np. drzeworyty ilustrujące starożytne sposoby komunikacji, następnie ilustracje poczty w średniowieczu, dawne poczty kantonalne.

Muzeum posiada oryginalne okazy środków komunikacji w postaci starych karoc etc.

Zbiory te przedstawiają pewien materiał do ludoznawstwa szwajcarskiego.

Neuchâtel. Musée Ethnographique (Muzeum Etnograficzne). Dyrektor — prof. dr Jean Gabus. Adres: Rue du Château.

Powstanie Muzeum wiąże się z rokiem 1790, w którym generał de Meuron ofiarował miastu kolekcje przyrodnicze oraz okazy etnograficzne z Afryki Południowej i Indii.

Zbiory Muzeum pochodzą ze wszystkich części świata, ze szczególnym uwzględnieniem Afryki, Oceanii i Ameryki.

Szczególnie cenne kolekcje pochodzą ze starożytnego Egiptu, a ostatnio z Grenlandii, z której prof. Gabus, autor licznych prac o tym kraju, przywiózł cenne zbiory.

Poza tym należy wymienić wspaniałą kolekcję z Angoli, przywiezioną przez prof. M. Delachaux, i afrykańskie zbiory instrumentów muzycznych, dające wgląd w zagadnienie systematyki etnograficznej.

Zbiór ten był opracowywany przez p. Z. Estreichera, współpracownika prof. J. Gabus.

Układ zbiorów muzealnych jest geograficzny. Dużą trudność w uporządkowaniu Muzeum, którego kierownictwo objął prof. J. Gabus w roku 1946, stanowił za mały gmach oraz zbyt szczupły personel naukowy, w którym dyrektor nie miał żadnego asystenta, a tylko dorywczą pomoc studentów.

Publikacje. Sprawozdania roczne Muzeum Etnograficznego — Rapport Annuel du Musée Ethnographique — ukazują się w wydawnictwie «Bulletin de la Société Neuchâteloise de Géographie».

Poza tym ówczesny profesor etnologii M. A. van Genepp wydał w roku 1914 ilustrowany «Guide Sommaire du Musée Ethnographique».

Prof. Jean Gabus rozwija energiczną działalność w kierunku nawiązywania stosunków z zagranicą w celu koordynowania współpracy naukowo-muzealnej.

Neuchâtel. Musée Historique de Neuchâtel (Muzeum Historyczne w Neuchâtel).

Spośród obiektów z zakresu historii kultury i sztuki znajduje się tu nieco przedmiotów z ludowej kultury szwajcarskiej, jak np. kołowrotki, kołyski, modele strojów ludowych na lalkach etc.

Genewa. Musée d'Ethnographie de la ville de Genève (Muzeum Etnograficzne). Dyrektor — prof. dr Eugène Pittard. Kustosze — doc. M-me dr M. Lobsiger-Dellenbach. Bibliotekarz — M-me R. Sauter. Adres: Genewa, Boulevard Carl Vogt 65—67.

Muzeum to zostało założone około 1900 r. i w znacznym stopniu zasilane przez prof. E. Pittarda, który gromadził zbiory w czasie swych licznych podróży. Posiadało ono w roku 1946 — 22.000 obiektów etnograficznych z całego świata, ze szczególnym uwzględnieniem krajów pozaeuropejskich.

Bogaty ten zbiór nie mieści się w obecnym dwupiętrowym gmachu, toteż przedmioty są tu nadmiernie stłoczone, co utrudnia należyłą systematyzację i ekspozycję.

Niektóre zagadnienia, jak np. metalurgia ludowa w Peru oraz technika ceramiczna zostały rozmieszczone planowo oraz opracowane w ten sposób, iż załączone mapki dają pojęcie o zasięgu określonych typów narzędzi, a objaśnienia i cytowana literatura ułatwiają podejście do danego problemu.

Muzeum posiada doskonale zorganizowaną bibliotekę, kartkowy katalog zbiorów i archiwum fotograficzne, co umożliwia szybkie otrzymywanie poszukiwanych materiałów, fotografii oraz odnośnej literatury.

Działalność Muzeum. Muzeum to, dzięki zasługom dyrektora prof. E. Pittarda oraz dzięki twórczej i oddanej pracy kustosa M-me M. Lobsiger-Dellenbach stanowi żywy ośrodek naukowo-muzealny. Działalność Muzeum obejmuje też urządzenie wystaw, np. r. 1945 urządzono tu wystawę pt. «Tkaniny świata».

Na wystawie tej pokazano tkaniny z całej kuli ziemskiej, poczynając od najbardziej prymitywnych technik, a kończąc na bezcennych tkaninach Dalekiego Wschodu. Liczne fotografie ilustrowały technikę europejską i egzotyczną.

Muzeum ściśle współpracuje z Uniwersytetem, udziela materiałów do prac uniwersyteckich, laboratorium do ćwiczeń ze studentami na materiale muzealnym, do konferencji, do prac szkolnych, udziela instrukcji podróżnikom-zbieraczom, dostarcza materiału do radia etc.

W roku 1945 w Muzeum Etnograficznym w Genewie odbyło się pierwsze po wojnie posiedzenie Międzynarodowej Komisji Sztuki Ludowej (La Commission Internationale des Arts Populaires).

W tym też roku odbył się w Muzeum szereg naukowych, konferencji i wykładów uczonych szwajcarskich i zagranicznych wraz z demonstracją muzyczną itd.

Tematy wykładów dotyczyły np. folkloru muzycznego Szwajcarii (prof. A. E. Cherbulier z Zurychu i p. Stöcklin z Bazylei), Rumunii (prof. C. Brailoiu z Bukaresztu), Eskimosów-Caribous (prof. J. Gabus

i Z. Estreicher), a także np. problemu etnologii muzycznej (prof. H. Hand-schin z Bazylei).

Publikacje Muzeum Etnograficznego w Genewie. Muzeum wydaje szereg publikacji o charakterze naukowo-dydaktycznym; dotyczą one przede wszystkim zbiorów egzotycznych.

Należy tu wymienić monografie ilustrowane, dotyczące poszczególnych działów zbiorów egzotycznych. Mamy tu np. artykuł prof. E. Pittarda o cywilizacji starożytnego Peru oraz artykuł pani M. Lobsiger-Dellenbach o ceramice, metalurgii i tkactwie peruwiańskim, artykuły poświęcone np. zagadnieniom masek znajdujących się w Muzeum, figurynom z Dahomey itd.

Corocznie ukazują się też ilustrowane sprawozdania z działalności Muzeum pt. «Musée d'Ethnographie — Compte Rendu», w którym omawiane są nabytki Muzeum według części świata, wystawy, wykłady, zebrania oraz wprowadzane reformy.

Lozanna. Musée du Vieux Lozanne. (Muzeum Starej Lozanny).

Muzeum to założone w 1898 roku mieści się na wzgórzu, w zabytkowym gmachu w Starej Lozannie.

Zbiory zgromadzone tam w postaci urządzonego wnętrza domu ilustrują życie i prace domowe sprzed paruset lat.

Widzimy w kuchni charakterystyczne sprzęty gospodarskie, urządzenie jadalni, salonu etc., a poza tym narzędzia rolnicze, przyrządy tkackie, stroje regionalne na modelach lalek, zamki żelazne, lektyki, karocy etc. związane z terenem Lozanny i okolicy.

Sion. Musée de Valère. Departement de l'instruction publique du canton du Valais (Muzeum Regionalne Kantonu Valais).

Wąskie uliczki prowadzą na wysoką dominującą nad miastem górę, na której szczycie w starym, do kościoła przylegającym zamku, mieści się to piękne muzeum. Małe okienka zamku odsłaniają szeroki widok na doliny i góry.

Muzeum to przede wszystkim odtwarza zabytkowe wnętrza kuchen i izb mieszkalnych poczynając od XIV do XVII wieku.

Mamy tu doskonały przegląd charakterystycznych gospodarskich wyrobów metalowych, rzeźbionych form do wyrobu masła, przślic, kołowrotków, oraz przepięknych rzeźbionych skrzyń z XII—XV wieku, dalej kołyski, żarna itp.

Niezwykle cenną kolekcję stanowi zbiór religijnych rzeźb figuralnych, z datą XI i XII wieku.

Niestety w dziale tym brak dostatecznej ilości instruktywnych napisów.

W jednej z sal wprowadzających wystawiono tu opracowany zbiór prehistoryczny, zaopatrzony w mapę znalezisk. Przedstawiają one kolejno epoki czasów prehistorycznych na podstawie znalezisk z okregu Valais.

Chur. Raetisches Museum (Muzeum Retyckie)¹ Dyrektor dr Joos.

W stolicy kantonu Graubünden, w prastarym niegdyś rzymskim mieście, w jednym z najpiękniejszych zakątków Szwajcarii znajduje się regionalne Muzeum Retyckie, posiadające zbiory prehistoryczne, etnograficzne i historyczne.

Niestety dział etnograficzny mimo wielu bardzo cennych obiektów nie daje pojęcia o całokształcie kultury ludowej danego regionu.

Obok kilku urządzonych wewnątrz widzimy tu np. nieco narzędzi tkackich, tkaniny i formy do ich drukowania, rzeźby, wyroby kowalskie, saneczki na kościanych płożach itd.

Muzea na wolnym powietrzu w postaci urządzonych zabytkowych budowli spotkać można na różnych terenach Szwajcarii. Landesmuseum w Zurychu posiada spis tych zabytków, poza tym podlegają one częściowo opiece Landeskulturpflege w Bernie.

Szwajcaria posiada szereg zabytkowych chat, w których nadal mieszkają właściciele. Zdarza się, iż takie zabytkowe budynki są przewożone na inny teren. Takie właśnie przepiękne chaty z roku 1654 mogłam obejrzeć w Diablerets i w dolinie Savièse.

Polskie zbiory etnograficzne w Szwajcarii.

Rapperswil. (Musée Polonais Château Rappersvil). Muzeum Polskie w Rapperswilu.

W monumentalnym starym zamku nad Jeziorem Zurychskim mieszczą się jeszcze dziś pozostałości niegdyś cennych zbiorów polskich, które przed wojną zostały wywiezione do kraju i w większości spłonęły.

Obok pamiątek po internowanych, pewnej ilości grafiki, obrazów i rzeźb znajdują się tam kolekcje etnograficzne, obejmujące okazy kultury ludowej z Podhala, Śląska, a także zmagazynowane zbiory z Huculszczyzny i Polesia.

Są to przeważnie takie obiekty, jak: ceramika, kafle, pisanki, obrazy na szkle, hafty, lyżniki, skrzynie, spinki i stroje ludowe, a także liczne fotografie.

¹ Podkreślam, iż oprócz poznanych najważniejszych muzeów lub działów etnograficznych (z wyjątkiem St. Gallen), omawiam tylko te, które zwiedzałam, nie wymieniając nawet szeregu innych, mniejszych muzeów, posiadających również cenne materiały etnograficzne.

Problem Muzeum w Rapperswilu jest bardzo aktualny, gdyż Muzeum to dzięki temu, iż jest zwiedzane przez tysiączne rzesze cudzoziemców, może odegrać dużą rolę naukową, informacyjną i dydaktyczną.

Dział etnograficzny powinien dawać pojęcie o dawnej i dzisiejszej ludowej kulturze Polski ze szczególnym uwzględnieniem różnorodności sztuki ludowej reprezentując równocześnie należyty poziom muzealnictwa polskiego.

Bern. Bernisches Historisches Museum. (Berneńskie Muzeum Historyczne).

Muzeum posiada kolekcję okazów etnograficznych, stanowiących przedwojenny dar Rządu Polskiego i dra H. Wandera z Berna.

Zbiór ten składa się z przedmiotów zgromadzonych przez doc. dra Tadeusza Seweryna z Krakowskiego i Podhala. Inne przedmioty — z Huculczyzny — zostały zebrane przez dra Hansa Zbindena z Berna.

Są wśród nich cenne, drzeworyty ludowe, obrazy na szkło, stroje ludowe, kukielki, zabawki, wyroby z drzewa i metalu oraz rzeźby i pisanki.

Genewa. Musée d'Ethnographie (Muzeum Etnograficzne).

W Dziale Europejskim polski zbiór przedstawia się wprost załośnie.

Umieszczony między Turcją a Rosją w pobliżu pięknych zbiorów ceramicznych i strojów rumuńskich i czechosłowackich, zawiera tylko parę małych lalek wyobrażających młodą parę krakowską, parę metalowych rzeźb i obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej.

Na tle przeglądu polskich zbiorów etnograficznych w Szwajcarii¹ urasta zagadnienie należytego ich skompletowania, tak aby dawały one pojęcie przynajmniej o najbardziej charakterystycznych cechach polskiej kultury ludowej, a w szczególności sztuki ludowej.

5. Szwajcarskie Towarzystwo Ludoznawcze.

Schweizerische Gesellschaft für Volkskunde. Société suisse des traditions populaires. Sozieta svizzera per le tradizioni popolari. Założył je w roku 1896 prof. E. Hoffmann-Krayer. Prezes w roku 1945/1946 — doc. dr Bühler. Sekretarz — dr Paul Geiger. Adres: Basel. Augustiner-gasse 19.

Towarzystwo postawiło sobie za cel badanie i gromadzenie materiałów dotyczących przede wszystkim szwajcarskiej kultury ludowej oraz publikowanie tych materiałów.

¹ Niestety, nie mam wiadomości o etnograficznych zbiorach krakowskich, o których prof. dr. W. Semkowicz pisał «urządzono też w zurychskim Muzeum Narodowym osobny dział etnograficzny krakowski». (Życie naukowe współczesnego Krakowa. Nauka Polska, XXIV. Warszawa 1937).

Prowadzi ono szereg różnorodnych działów dotyczących ludoznawstwa. W roku 1945 liczyło ono 740 członków z całej Szwajcarii.

Prace Towarzystwa idą w kierunku naukowym i naukowo-organizacyjnym.

W ramach Towarzystwa istnieje Instytut Naukowy pod kierunkiem dra Paula Geigera, w którym to Instytucie koncentrują się następujące działy oraz prowadzone są następujące prace:

1. Archiwum pieśni ludowej, prowadzone przez p. dr A. Stöcklin, która już od 40 lat z zamiłowaniem pracuje w tej dziedzinie.

Zebrano już około 30.000 zapisanych melodii pieśni ludowych. Cały materiał został posegregowany w ramach katalogów kartkowych według 1) zasady geograficznej (pochodzenie) — ułożony alfabetycznie, 2) według początków słów pieśni i 3) według zbieraczy.

Melodie częściowo zanotowane są na wałkach fonograficznych. Teksty znajdują się w osobnych pudłach.

2. Folklor szwajcarski, zbierany pod kierunkiem dra P. Geigera na podstawie drukowanych lub hektografowanych ankiet, które Towarzystwo od roku 1932 rozsyła w teren wraz z arkuszami na odpowiedzi, i które następnie układane są w tekturowych skrzynkach według ankiety. Do tych samych numerów dołączone są odnośne wycinki z gazet.

Poza tym zapoczątkowane są też opracowania monograficzne wsi i osad i badania językowe oraz kartoteka bibliografii etnografii szwajcarskiej, istniejąca od roku 1897, stworzona przez E. Hoffmann-Krayera, obecnie prowadzona przez dra P. Geigera.

Międzynarodowa bibliografia ludoznawcza (Volkskundliche Bibliographie) będzie nadal wychodziła w Szwajcarii pod redakcją Johna Mayera z Fryburga w Bryzgowii i dra Paula Geigera. Na ten cel mają nadejść zasiłki z innych krajów.

W roku 1946 już były przygotowane dwa tomy (37 i 38) wydawnictwa:

3. Atlas Ludoznawstwa Szwajcarskiego (Atlas der Schweizerischen Volkskunde).

Prace dotyczące Atlasu Ludoznawstwa Szwajcarskiego¹ zapoczątkował dr Paul Geiger i dr Richard Weiss już w roku 1937, gdy w Graubünden została zorganizowana sieć informatorów, którzy zbierali w terenie odpowiedzi na kwestionariusz.

W roku 1938 na podstawie kartograficznego przedstawienia faktów etnograficznych udało się uzyskać nowe wiadomości, dotyczące rozwoju i zasięgów występowania niektórych zjawisk i przedmiotów. Wojna i inne

¹ P. Geiger i R. Weiss, Aus dem Atlas der Schweizerischer Volkskunde. schweizerische Archiv für Volkskunde, Band XLIII. 1946.

czynniki przeszkodziły tej pracy toteż dopiero w r. 1942 zostało ukończone gromadzenie materiałów do atlasu.

Pierwszy kwestionariusz Atlasu Ludoznawstwa Szwajcarskiego w ramach 150 punktów (zawierających od 2 do 15 pytań odbitych na hektografie) porusza kwestie dotyczące następujących zagadnień: formy powitania (np. jakich formuł używa się w pewnych okolicznościach i zajęciach i co się odpowiada), posiłki (np. pierwszy posiłek dzienny, formy wypieków itd), palenie tytoniu (np. czy kobiety palą etc.) okrycie głowy, uczesanie, odzież, ozdoby (np. czy mężczyźni noszą kolczyki), transport i komunikacja (np. jarzma), hodowla zwierząt, suszenie siana, zbiór wina, dobrowolne prace zespołowe, obowiązek pomocy sąsiedzkiej, wspólne posiadłości, dziedziczenie zagród, miary ludowe, kupno i sprzedaż, podatki i czynsze, święto 1-sierpniowe, obchodzenie rocznicy bitew i innych faktów historycznych, współzawodnictwo i dawne zawody między wsiami, związkami itd., gry i zabawy, święta, tańce, obchód dni św. Mikołaja, Boże Narodzenie, Trzej Królowie i inne święta doroczne (z uwzględnieniem obrzędów i zwyczajów), procesje i pochody z przebieraniem się, opowiadania dzieciom o ich pochodzeniu, wybór imion dzieci, imieniny i urodziny, wesele, śmierć, pogrzeb, postacie, którymi się straszy dzieci etc.

Poza tym takie pytania jak: co się mówi, gdy dwie osoby wymówiły to samo słowo, gdy grzmi, gdy błyska, jak się określa głupiego, niezdarnego, jakie są opowieści o postaciach historycznych (np. Napoleon, Karol Wielki), o dawnych ludach (Rzymianie), o olbrzymach, karłach, wiecznych żydach, diable, wrózkach, jakie dni są szczególne, co się robi przeciw krwotokom z nosa; jak nazywają epilepsję, czemu się ją przypisuje, czy jako karm dla bydła również używane są liście, słoma itd.

Do roku 1946 narysowano 100 map częściowo publikowanych. Organizatorzy atlasu podkreślają, iż niektóre zebrane dane będą musiały być sprawdzone.

Spośród wykonanych map można wymienić np. zagadnienie powszechności drzewka Bożenarodzeniowego, szopki, obrzędy, zwyczaje związane z paleniem ognia etc.

W roku 1946 sprawozdanie wykazuje około 400 punktów rozmieszczonych w całej Szwajcarii, stanowiących miejsce wywiadu dla współpracowników atlasu. Mapy atlasu są kilku rodzajów. Jako mapy podkładowe wzięto mapy językowe, wyznaniowe, gospodarcze, ludoznawczo-statystyczne itd. Mapy zasięgów etnograficznych drukowane są na przezroczystym papierze w celu nakładania ich na podkładowe.

Dla przykładu rozwiązania niektórych problemów rozpatrzmy parę map, np. Ogień w dniu 1 sierpnia. Materiał został zebrany na podstawie dwóch pytań: Nr 57 — jak obchodzi się dzień 1 sierpnia? jak się zapala ogień, kto etc. i Nr 94 — czy i w jakie określone dni są obchodzone podobne zwyczaje związane z paleniem ognia etc. Czarno-białe trójkąty, kółka

i litery oznaczają na mapie, czy zwyczaj palenia ognia w dniu 1 sierpnia jest stary czy nowy, czy poprzednio był częstszy, czy rzadszy, brak ognia, brak danyh, ogień rzadko stosowany, lub sporadycznie.

Mapa pozwoliła na stwierdzenie, iż zwyczaj palenia ognia w dniu 1 sierpnia jest czysto szwajcarski i stosunkowo młody, gdyż po raz pierwszy został zastosowany w r. 1891 jako ogień święta związkowego (Bundesfeier).

Następna mapa, oparta na odpowiedziach na pytanie Nr 94, pozwala na stwierdzenie występowania letniego palenia ognia wiosennego itd.

Mapa dotycząca zaprzęgu bydła ilustruje np. występowanie jarzem narożnych, jarzem podgarlicowych, chomątów itd.

4. Księgozbiór etnograficzno-etnologiczny, liczący około 25.000 tomów posiada katalog alfabetyczny, geograficzny oraz rzeczowy.

5. Kolekcje fotografii, klisz diapozytywów reprodukcji, widoków i wycinków z pism są skatalogowane.

6. Pokój-biblioteka prof. Hoffmann-Krayera tzw. Hoffmann-Krayer-Stube znajduje się w gmachu Towarzystwa Ludoznawczego i zawiera bibliotekę po zmarłym uczonym oraz część jego mebli.

7. Akcja badania budownictwa ludowego w Szwajcarii (Aktion Bauernhausforschung in der Schweiz, Étude la maison paysanne en Suisse).

Na czele tej akcji jako prezes stoi dr A. Bühler, zaś głównym kierownikiem jest architekt P. A. Baeschlin. Celem jej jest stworzenie wyczerpującej pracy o szwajcarskim budownictwie ludowym.

Do zrealizowania tej akcji zostały już w wielu kantonach Szwajcarii zorganizowane odpowiednie komitety, składające się z przedstawicieli społeczeństwa, jak np. profesorów, architektury, artystów, geometrów, fotografów i innych przedstawicieli wolnych zawodów.

Do kantonalnych komitetów wchodzi m. i. ludoznawcy, jak np. w kantonie Bern Chr. Rubi, w Fryburgu prof. W. Schmidt i inni.

Zostało też założone Centralne Archiwum, które posiada fachowego kierownika (arch. A. Baeschlin) i asystenta, poza tym istnieje Kuratorium, składające się z około 20 osób spośród specjalistów.

Centralne Archiwum powstało z dotychczasowego «Archiv für Hausforschung» tegoż Towarzystwa. Po całkowitym przeprowadzeniu szeroko zakrojonej akcji zamierza się¹:

A) przepracowanie już posiadanych materiałów (plany, rysunki, fotografie, opisy):

a) przejrzenie, zanalizowanie i ustalenie zebranego materiału na podstawie literatury, archiwów i zbiorów;

b) uzupełnienie materiałów oraz włączenie ich do Centralnego Archiwum w postaci kopii.

¹ Aktion Bauernhausforschung in der Schweiz. Februar 1946. (Hektogram).

B) koordynacja samej akcji z podobnymi usiłowaniami innych instytucyj, związków (np. Heimatschutz etc.) i również — o ile to możliwe — włączenie odnośnych materiałów do Centralnego Archiwum w postaci kopii.

C) dokonanie nowych zdjęć i uzupełnienie dawniej zrobionych.

Aby uzyskać należyte rozmieszczone punkty zdjęć w całej Szwajcarii należałoby ich dokonać 20.000.

Przy wystarczającym, lecz mniejszym zagęszczeniu punktów, dla zrobienia zdjęć ważnych, typowych obiektów byłaby dostateczna ilość 5.000 zdjęć.

Dokonanie zdjęć ogólnych i szczegółowych, a także technicznych, jest obliczone na 70.000 dni pracy, czyli na około 6 lat. Zdjęcia ogólne przy 1.000 dni pracy 3-osobowych grup są w tym obliczone na 2 lata.

Został obliczony kosztorys koniecznych zdjęć dla wszystkich kantonów, wynoszący razem ponad 1 milion fr. szwajc.

Poza tym projektowane są osadnicze gospodarczo-geograficzne zdjęcia budownictwa ludowego, a także filologiczne zapisy, dotyczące terminologii związanej z budownictwem, dokonane przez dialektologów.

W ramach prowadzonej akcji wydano w lutym 1946 r. poradnik, w którym szczegółowo omówiono następujące kwestie: wybór obiektów, plan pracy, zdjęcia techniczne, zdjęcia zasadnicze, zdjęcia uboczne, rysunki, fotografie, ankiety, opisy obiektów, zdjęcia osadnicze, osadniczo-geograficzno-gospodarcze, mapy zwykłe, mapy specjalne, opisy uzupełniające, zapisy dotyczące historii, historii sztuki, terminologii oraz zestawienie całego materiału wraz z materiałem źródłowym.

Do poradnika dołączone są ankiety z ilustracjami oraz mapki przedstawiające dokonane prace, np. ilość zrobionych w każdym kantonie zdjęć technicznych etc.

Materiał już zebrany w ramach omawianej akcji robi imponujące wrażenie nie tylko dzięki szerokiemu zakrojeniu pracy, lecz również dzięki wspaniałym, niezmiernie interesującym, gruntownie zebranym danym, dotyczącym pięknego ludowego budownictwa szwajcarskiego. Widzimy je na mapach, na których nalepione są czerwone kółka z numerami zbadanych budowli, zaś materiały ze zbadanych terenów ułożone są w skrzynkach alfabetycznie według kantonów, co daje przejrzysty obraz dokonanych prac.

Akcja ta była finansowana przez władze państwowe przy uzyskaniu współpracy wolnych w danej chwili architektów, inżynierów, techników-topografów, filologów, geografów, historyków, ludoznawców i nauczycieli.

8. Kolekcje obrazów wotywnych (ex voto), prowadzone przez dra E. Baumanna obejmują ponad 10.000 obrazów lub odnośnych fotografii, zebranych w całej Szwajcarii, po wsiach i kościołach, a malowa-

nych np. przez wiejskich artystów na zamówienie osób cierpiących w celu ofiarowania ich jako wota do kościoła.

9. Kolekcja form cukierniczych, gromadzona pod kierownictwem pani dr M. Pfister-Burckhalter.

Zawiera ponad 650 form w drzewie, wypalanej glinie i metalu oraz paręset odnośnych fotografii.

10. Materiały historyczne dotyczące folkloru szwajcarskiego, uzyskane na podstawie badań dra H. G. Wackernagla w archiwum w Zurychu i w Solurze, na razie nie dały większych rezultatów, z powodu braku personelu pracującego w tym kierunku.

11. Film etnograficzny rozwija się pod kierunkiem docenta dra A. Bühlera.

Już od roku 1946 zostały sfilmowane: bednarstwo, sianokosy, przędzenie i tkanie, pieczenie chleba, wiejskie zespołowe pranie popiołem, koszykarstwo, zbieranie siana w zimie.

Filmy są sprzedawane lub wypożyczane.

12. Wydawnictwa Towarzystwa Ludoznawczego:

I. *Schriften der Schweizerischen Gesellschaft für Volkskunde. Materialien, Untersuchungen und Darstellungen zur Volkskunde.*

Od roku 1902 do roku 1943 ukazało się 27 tomów prac w języku niemieckim i francuskim, poświęconym przede wszystkim folklorowi Szwajcarii.

II. *Volkstum der Schweiz.*

Do roku 1943 ukazały się 4 bogato ilustrowane tomy, poświęcone szwajcarskim bajkom, sztuce ludowej itd.

III. *Schweizerisches Archiv für Volkskunde. Archives suisses des traditions populaires.*

Ilustrowany kwartalnik naukowy, założony w roku 1897 przez dra E. Hoffmann-Krayera. Redaktor — dr Paul Geiger.

Artykuły drukowane są w trzech językach krajowych. Dotyczą one przede wszystkim szwajcarskiej etnografii. Do roku 1946 ukazały się 43 tomy tego wydawnictwa.

IV. *Schweizer Volkskunde — Folklore Suisse. Korrespondenzblatt (Bulletin) der Schweizerischen Gesellschaft für Volkskunde.*

Założony przez dra E. Hoffmann-Krayera. Adres: Basel, Chisenstrasse 57. Redaktor — dr Paul Geiger.

Jest to naukowo-popularny kwartalnik ilustrowany, drukujący powszechnie interesujące artykuły i przyczynki, w szczególności dotyczące szwajcarskiej etnografii, a także recenzje z prac etnograficznych i etnologicznych.

Ukazuje się w dwóch niezależnych wydaniach: po niemiecku w sześciu numerach rocznie i po francusku w czterech. Obie części stanowią kompletny rocznik.

Roczna składka Towarzystwa Ludoznawczego wynosiła 5 fr. szw., zbiorowi członkowie płacili 10 fr., dożywotni — 150 fr.

Członkowie Towarzystwa otrzymują bezpłatnie biuletyn (Korrespondenzblatt) «Schweizer Volkskunde — Folklore Suisse» w języku niemieckim lub francuskim oraz znaczne ulgi przy nabywaniu wydawnictw Towarzystwa.

Poza tym członkowie mają prawo korzystać ze Szwajcarskiego Instytutu Ludoznawczego (wypożyczanie książek oraz korzystanie ze zbiorów dotyczących szwajcarskich pieśni ludowych) budownictwa, medycyny ludowej, zbiorów rycin, przeźroczyc itd).

Członkowie biorą udział w kursach i dorocznym zebraniach Towarzystwa oraz korzystają z urządzanych odczytów.

Budżet Towarzystwa w roku 1945 wynosił (po stronie wpływów i wydatków) ponad 80.000 fr., w tym subwencje federalne i kantonalne dla Instytutu wynosiły ponad 10.000 fr., sprzedaż wydawnictw ponad 9.000 fr., oraz zasiłek z «Funduszu świąt narodowych» ponad 42.000 fr. Zaś spośród wydatków najpoważniejsze sumy, gdyż ponad 21.000, wynosiły publikacje i ankieta dotycząca budownictwa (ponad 16.000 fr.).

Towarzystwo Ludoznawcze mieści się przy ulicy Augustinergasse nr 19 na parterze, prawie naprzeciwko wielkiego gmachu Muzeum Etnograficznego, z którym też bardzo współpracuje.

Dr A. Bühler, kustosz Muzeum bierze bardzo czynny udział w pracach Towarzystwa i pomaga w pracy kierowniczej dr. Geigerowi.

Zamierzonym i oddanym sekretarzem całego Towarzystwa była do roku 1946 p. Dorothea Boder-Sauer.

Instytut jest zwiedzany przez publiczność (w r. 1945 przez 1.713 osób). Z biblioteki korzystają liczni pracownicy naukowcy z całej Szwajcarii i z zagranicy.

6. Pokrewne towarzystwa naukowe. Publikacje o charakterze etnograficznym

Poza wydawnictwami Towarzystwa Ludoznawczego, etnograficznych instytutów naukowych i muzeów, odnośne prace ukazują się w kilku większych ośrodkach naukowych Szwajcarii w ramach wydawnictw towarzystw naukowych z pokrewnych dziedzin, jak np.:

Bazylea — Geographisch — Ethnographische Gesellschaft wydaje «Mitteilungen der Geographisch — Ethnographischen Gesellschaft».

Bazylea — Ciba-Aktiengesellschaft wydaje «Ciba Zeitschrift» i «Ciba Rundschau». Pisma te zawierają prace o charakterze etnologicznym i dotyczą terenów pozaeuropejskich. Numery tego pisma bywają np. poświęcone sprawie tatuażu, rozpowszechnieniu używania kokainy, narzędziom tkackim, zagadnieniu człowieka jako motywu w sztuce związanej z taktwem etc.

Zurych — Geographisch-Ethnologische Gesellschaft. Publ. Geographica Helvetica.

Zurych — Schweizerische Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte. Publ. Bulletin der Schweizerischen Gesellschaft für Anthropologie, Ethnologie und Urgeschichte.

St. Gallen — Geographisch-Comerzielle-Gesellschaft.

Bern — Der Verein Deutsch-Schweizerischer Bienenfreunde wydaje «Schweizerische Bienen-Zeitung». Pismo to niejednokrotnie umieszczało prace o charakterze etnograficznym, np. dotyczące hodowli pszczoł w XVIII wieku (O. Morgenthaler, 1944), łowienie rojów w przeszłości, pszczelnictwo w Oberwallis (M. Soeder, 1944—45). W roku 1940 omawiany był np. film G. Sekutowicza i dra A. Demianowicza dotyczący bartnictwa w Puszczy Grodzieńskiej przy zastosowaniu tzw. leziwa. W roku 1942 ogłoszono kwestionariusz na temat dawnej hodowli pszczoł itd.

Neuchâtel — Société Neuchâteloise de Géographie wydaje «Bulletin de la Société Neuchâteloise de Géographie». Genewa — Société Géographique. Publ. Le Globe.

Osobno należy omówić:

Genewa — Archives Suisses d'Anthropologie générale. Wydawnictwo samodzielne.

Genewa — «Les Musées de Genève». Bulletin Mensuel des Musées et Collection de la Ville de Genève.

Jest to ilustrowany miesięcznik, w którym poruszane są bieżące zagadnienia dotyczące wszelkiego rodzaju muzeów, zbiorów bibliotek, zabytków, ogrodów, itp. znajdujących się w Genewie.

Pismo to ma strony podzielone na szereg stałych rubryk, takich jak np. biblioteka publiczna i uniwersytecka, muzea sztuki i muzea historyczne, muzeum przyrodnicze, muzeum etnograficzne itd.

Niektóre numery tego pisma bywają całkowicie poświęcone jednemu zagadnieniu lub jednemu twórcy, np. malarzowi Toepfferowi. W takich wypadkach wszystkie działy dają artykuły związane z tym właśnie zagadnieniem.

Pismo to, żywo redagowane, omawia bieżące problemy naukowo-artystyczne i muzealne.

7. Ochrona kultury ludowej

Ochrona kultury ludowej w Szwajcarii, do pewnego stopnia w związku z istnieniem ustroju kantonalnego, nie jest jeszcze ujednolicona, nie obejmuje też jeszcze całej Szwajcarii. Sprawą powyższą tylko częściowo zajmują się istniejące w całej Szwajcarii urzędy konserwatorskie, tzw. «Kunstdenkmäler Kommission» z centralą w Bazylei.

W formie zorganizowanej ochrona kultury ludowej (Ländliche Kulturpflege) istnieje tylko w niektórych kantonach, np. w kantonie Wallis i Bern. W kantonie Bern w roku 1945 związane z tym funkcje spełniała osoba powołana na stanowisko konserwatora kultury ludowej (Volks-tumspfleger). Jest nią pochodzący z ludu i żywo z wsią związany Christian Rubi, redaktor szeregu wydawnictw i autor prac z tej dziedziny.

Zadania wymienionej instytucji «do badania i opieki nad berneńską sztuką ludową i kulturą wsi», obejmują następujące punkty:

1. Badanie berneńskiej sztuki ludowej (budownictwa, malarstwa ludowego, mebli, kultury pasterskiej, strojów, tkactwa i folkloru).
2. Utrzymywanie dawnych dóbr kulturalnych udzielanie porad przy renowacjach i przy powstawaniu nowych wytworów.
3. Pobudzanie sztuki i rzemiosła ludowego przez wykłady, kursy dla nauczycieli, chłopów i malarzy ludowych (rzeźba malarstwa, a w szczególności malowanie nowych mebli i fasad domów) oraz zachęta młodzieży wiejskiej do stwarzania warsztatów pracy artystycznej.
4. Wpływanie na nastroje ludności. W celu przekonania ludności o słuszności zamierzeń tej instytucji wygłasza Christian Rubi dziesiątki odczytów z przeżroczami o sztuce i kulturze ludowej berneńskiej oraz udziela szeregu instrukcji i współpracuje ze swymi wiejskimi rodakami nad rozbudowaniem lub ożywieniem zamiłowań w kierunku sztuki ludowej.
5. Współpraca z zarządami związków kulturalnych, jak Heimatschutz, Trachtenvereinigung Oekonomisch-gemeinnützige Gesellschaft itd.

Publikacje związane z ochroną kultury ludowej, oraz odnośne stowarzyszenia.

«Der Hochwächter». Redaktor — Christian Rubi. Adres: Bern, Wiesenstr. 21.

Pismo to, jak to redakcja zaznacza we wstępie, postawiło sobie za cel pozyskiwanie zwolenników rodzimej sztuki.

Zajmuje się ono sprawami stworzenia dobrego rzemiosła, sprawą dawnej i współczesnej sztuki ludowej oraz zwyczajami godnymi zachowania.

Pismo to pragnie wskazać np., co stanowi rodzimy, cenny wkład w zaopatrzenie domu, co zaś jest niewłaściwe i obce; pragnie ono wraz z rodzimymi pisarzami i malarzami walczyć o czystość oblicza swojej ojczyzny i o zachowanie związków z jej przeszłością, ma ono informować

czytelników o tym, co współcześnie powstaje w warsztatach i pracowniach na wsi i w mieście.

Poprzez słowo i obraz dąży pismo do tego, aby u swych przyjaciół wyostrzyć poczucie piękna i wartości własnego krajobrazu oraz wartości kulturowych odziedziczonych po przodkach, które jako cenny wkład należy przekazać następnym pokoleniom.

Tytuł pisma «Der Hochwächter» — straż wysokogórska nawiązuje do dawnego obyczaju stawiania na szczytach górskich urządzeń alarmowych w postaci wkopanych w ziemię jodeł ze związanymi wierzchołkami. Słomiany płaszcz chronił je od wilgoci. W okresach niebezpieczeństw wojennych, urządzenia te były chronione przez ludność z dolin, zaś w razie alarmu jodły te były zapalane.

Podobnie pismo to pragnie stworzyć podstawy zabezpieczające rodzime wartości kulturowe, aby w razie potrzeby «rozpalić ogień alarmujący o niebezpieczeństwie».

Mimo że krótkie artykuły tego pisma mają charakter popularny, niejednokrotnie cytowane tu są źródła i przytaczane w ilustracji dokumenty dotyczące życia chłopów szwajcarskich.

Podawane tu są np. życiorysy i omawiane utwory pisarzy ludowych opisujących życie wiejskie, malarzy XIX wieku ilustrujących to życie, dalej legendy, wiersze, piosenki i anegdoty ludowe, niejednokrotnie pisane gwarą.

Następnie częste są opisy prac górali, np. spław drzewa, zespołowe, wiejskie wypieki chleba i zwyczaje z tym związane np. wędrownie deseczki, na których są wyrzeźbione lub wypalone nazwiska tych, którzy mają swój udział w piekarni, przechodzące od lat od zagrody do zagrody. Posiadający daną deseczkę ma obowiązek sprzątania w sobotę piekarni. Dalej wyrób sera w górach, powroty z pastwisk, prawa i zwyczaje związane z pastwiskiem, zwyczaj składania na rzecz wdów i sierot darów w postaci całego udoju mleka zebranego w dniach 23 i 24 lipca (jest to prastary, od setek lat istniejący zwyczaj składania ofiar z racji klęski magicznego ginięcia krów). Dalej przechodzą np. opisy zwyczajów związanych z jajkiem, opis zniw, dzieje kąpeli ludowych etc.

Dużo miejsca poświęca pismo sprawom sztuki ludowej, wychowaniu artystycznemu, omawianiu programu odnośnych kursów, celowości naśladowania starych wzorów, dyskusjom nad zagadnieniem rzeźby ludowej, malarstwa, wspomnieniom początków kariery ludowych artystów-rzeźbiarzy w postaci ich pamiątek itd.

Prócz sztuki ludowej *sensu stricto* omawiane są też zagadnienia dotyczące rzemiosł ludowych, a więc np. współczesne zastosowanie drzewa sękiego do wyrobu lichtarzy, wyroby ze słomy, kobiece roboty ręczne, przepisy roślinnego farbowania jaj, dalej sprawa niewłaściwego stosowania

do celów dekoracyjnych ozdobnych przedmiotów kultury ludowej, np. drewnianych, rzeźbionych pochewek na osetki do ostrzenia kosi etc.

Oprócz tego porusza pismo np. sprawę dziejów i rozwoju studzien górskich, powstawania kościółków wiejskich, daje też opisy historycznych pól bitew, wycieczek wieśniaków w góry etc.

Jeden z artykułów (nr 9, wrzesień 1946 r.) jest poświęcony zagadnieniu chłopskiej dumy. Podkreśla tu autor społeczne walory wierności tradycji, sąsiedzkiej gościnności, współzycia itd. Dumę chłopską określa jako świadomość własnej wartości, która zrodziła się na podstawie długoletniego dojrzewania i uszlachetniania przekazywanego z pokolenia na pokolenie. Najgłębsze znaczenie przypisuje autor poczuciu religijnemu, które zdolne jest nieść najwyższe szczęście, wywołać prawdziwą radość tworzenia.

Doskonale i liczne fotografie dają na tle wspaniałych górskich krajobrazów obraz szwajcarskiego budownictwa ludowego, zabytków historycznych, wnętrz kościołów, chat, stodół, rzeźb ludowych i wielorakich prac i zajęć berneńskiego chłopca.

«Berner Heimatbücher». Redaktorzy: Walter Laedrach i Christian Rubi.

Bogato ilustrowane wydawnictwo zwraca się do tych, którzy czują się związani z berneńską i szwajcarską ojczyzną, do mieszkańców miast, wsi, do pracowników fizycznych i umysłowych.

Pismo to obok monografii poświęconych poszczególnym jeziorom, dolinom, zabytkom architektury, mostom, studniom etc. dało szereg publikacji dotyczących rzeźbionych przedmiotów, monografii domów, zagrod etc.

Taką np. monografię stanowi książeczka Chr. Rubi pt. «Beim Grindelwaldner Bauer», w której autor daje opis życia wsi w różnych porach roku, uwzględniając np. gry i zabawy dziecięce, wypędzanie krów na łąkę itd. Tekst jest w wielu miejscach przeplatany gwarą ludową.

Ilustracje uwzględniają szczegółowo zagrody tej wsi, fragmenty wnętrza chat, stodół szafasów śpichrzów, dalej sianokosy, przenoszenie pasterskich sprzętów pomocniczych etc.

W innej monografii pt. «Das Ober Emmental» R. Uetz opisuje fragmenty z życia pasterzy, ilustrując je fotografiami dającymi przegląd krajobrazu, typów ludności, budownictwa i życia codziennego i świątecznego.

«Berner Zeitschrift für Geschichte und Heimatkunde». Wyd. przez Państwowe Archiwum Kantonu Bern, Miejskie Archiwum berneńskie, przez Bibliotekę Miejską i Wyższą Szkołę oraz przez Muzeum Historyczne w Bernie. Redaktor — dr H. Strahm.

Wydawnictwo, którego hasłem tytułowym są słowa «Mein Hof — meine Heimat» we wstępie zwraca się do chłopów z wezwaniem, aby badali historię swoich zagród.

W tym celu Zarząd Rolny (Landwirtschaftsdirektion) ogłasza konkurs na napisanie kroniki zagrody wiejskiej, opartej na dawnych i dzisiejszych kronikach wiejskich, rejestrach i ustnych informacjach.

Praca tego rodzaju ma być wykonana w kantonie berneńskim, oprócz historii ma ona uwzględniać zmiany dokonywane w budowlach, gospodarstwie, technice i w ogóle w rozwoju życia kulturalnego danej rodziny. Ma też być zaopatrzona w rysunki i fotografie.

Wezwanie kończy się apelem do chłopów, aby znowu prowadzili kroniki rodzinne, aby też sami przez swych synów i córki brali udział w konkursie. Praca tego rodzaju została zapoczątkowana.

Autorem monografii pt. «Geschichte des Hofes Hertig in Untern Frittenbach», wyd. w r. 1941, jest Christian Rubi. Opisuje on zagrodę, która od roku 1779, tj. od sześciu pokoleń znajduje się w tej samej rodzinie. Autor podkreśla, iż dzieje tej zagrody są napisane przede wszystkim dla właściciela, dzieci i jego następców. Opis dziejów zagrody opiera autor na dokumentach, poczynając od XVIII wieku, podając ich fotografie. Następnie podaje autor ogólny plan zagrody i zabudowań gospodarskich, cytując gwarowe napisy znajdujące się na nich lub wewnątrz budynków, i daje też spis inwentarza z roku 1875, a także opis zmian zachodzących w budowlach z biegiem czasu. Następnie porusza zagadnienie rodu, a więc podaje drzewo genealogiczne. Cytuje chrzty, śluby i zgony w rodzinie.

Dalej na podstawie listów i pamiątek jednego z gospodarzy z r. 1852, którego karty przytacza w pracy, analizuje stan gospodarki mlecznej, produkcję sera, zbiór siana, zboża, obróbkę lnu, a również formy pomocy sąsiedzkiej.

Osobno omawia też tajemnicze dobre i złe siły i ich rolę, pozostałości kultu zmarłych, oraz zabiegi magiczne z nim związane. Opisuje też podróże chłopów po Szwajcarii podnosząc ich kształcącą wartość.

Autor zamyka monografię wierszowaną cytata znajdującą się nad bramą wiejską, która podkreśla zmienność posiadania zagrody przechodzącej kolejno z rąk do rąk.

Monografia jest bogato ilustrowana zdjęciami i rysunkami krajobrazów, typów wiejskich, budownictwa, wnętrza oraz bieżących prac, jak np. obrywanie główek lnu, rzeźbienie oraz szeregiem ilustracji przedmiotów zabytkowych.

Omówimy jeszcze kilka stowarzyszeń posiadających pewne wydawnictwa ważne dla etnografii.

Genossenschaft Schweizer Heitmatwerk. Zürich. Urania-brücke. Uraniahaus.

Celem stowarzyszenia jest:

Popieranie rzemiosł ludowych, a więc również i wyszukiwanie starych ośrodków ludowych wyrobów, opieka nad nimi, udzielanie wytwór-

com pomocy materialnej w postaci zasiłków oraz dostarczania surowców takich, jak wełna, len, jedwab, bawełna etc.; organizowanie kursów doszkalających (przędalnictwo, tkactwo, meblarstwo, krawiectwo itd.), pomoc w zakładaniu bazarów rzemiosła ludowego etc. w różnych, również i najbiedniejszych ośrodkach górskich, tam szczególnie, gdzie jeszcze żyje sztuka ludowa, a więc np. tkactwo w Haslital i w Tessinie, koronki w Lauterbrunnen, wyroby tokarskie w Toggenburg, zabawki w Brienz itd.

Do zadań stowarzyszenia należy też urządzenie wystaw mebli, koronek, haftów, ubrań. zebrania instrukcyjne itd.

Stowarzyszenie to współpracuje ze szwajcarskim «Heimatschutz» Trachtenvereinigung i ze Szwajcarskim Związkiem Chłopskim, który finansowo dopomaga w pracach tej instytucji.

Ogromny nacisk kładzie stowarzyszenie na stronę społeczną organizacji pracy, ratowanie górali od nędzy, a także na stwarzanie ośrodków twórczości ludowej. Poza tym stowarzyszenie udziela pomocy niezamożnej ludności, rozdając odzież i obuwie uchodźcom wojennym, podarki dzieciom górskim na Boże Narodzenie oraz zaopatruje pracującą wiejską młodzież w wyprawy posażne etc.

W związku z działalnością «Genossenschaft Schweizer Heimatwerk» w 1940 r. powstał neutralny pod względem politycznym i religijnym «Związek opieki nad najbiedniejszymi gminami» («Schweizerische Patenschaft für bedrängte Gemeinden») z centralą w Zurychu.

Celem tego związku jest aktualna pomoc najbiedniejszym gminom przede wszystkim w postaci organizowania warsztatów pracy, nauczania rzemiosł i stwarzania na przyszłość samowystarczalności, a także organizowania tak ważnej społecznie samopomocy.

Podstawową ideą tej instytucji jest wytworzenie w całej Szwajcarii zrozumienia roli rodzimego rzemiosła. Placówkami zbytu wyrobów są bazyry rzemiosła ludowego, przede wszystkim w Zurychu, a także w innych niezależnych, aczkolwiek wspólną ideą związanych bazarach.

Pięknie zorganizowany ośrodek tego stowarzyszenia znajduje się w Zurychu, we wspólnym gmachu Uraniahaus na Uraniabrücke, gdzie równocześnie mieści się redakcja czasopisma Heimatwerk, Heimatleben i Heimatschutz.

W tymże gmachu Uraniahaus znajduje się doskonale zorganizowany bazar sztuki i rzemiosła ludowego.

W sklepie, urządzonej z komfortem, znajdują się półmetrowej i naturalnej wielkości manekiny w strojach ludowych. Obok zaś leżą ogromne albumy z ilustracjami strojów ludowych, a także kartoteki z formami i krojem strojów ludowych, ułożone geograficznie według kantonów. Formy te są przeznaczone na sprzedaż.

Bazar ten posiada autentyczne wyroby ludowe z kory, drzewa, wici, włókna, gliny, metalu itd., a więc kosze, tkaniny, obuwie ludowe, meble, ceramikę zabawki ze słomy etc.

Wyroby te dostarczane są z różnych ośrodków Szwajcarii, a więc np. wyroby z kory — z Graubünden, z metalu — z Appenzell itd.

Podobne bazyry istnieją też poza tym w Baden, Brugg, Bazylei, Bernie, w Chur, Fryburgu, Interlaken, Lozannie, Lucernie, Saas-Pau, Samaden, St. Gallen i w Thun.

Aczkolwiek wyroby sprzedawane w wymienionych bazarach wykonywane są przez górali szwajcarskich, należy podkreślić za pismem Heimatwerk, iż poza nielicznymi wyjątkami powstają one przy interwencji bardziej wyszkolonych jednostek, które czuwają nad techniką, ornamentyką, (którą sami początkowo wykonywują i wypróbują) wprowadzają pewne korekty, udzielają instrukcji na odnośnych kursach.

Mamy tu więc wyraźnie dość powszechnie zachodzący w Europie proces przekształcania się niegdyś izolowanej od wpływów sztuki ludowej w bardziej powszechne rzemiosło.

Stowarzyszenie, o którym mowa, wydaje czasopismo pt.:

«Heimatwerk» Blätter für Volkskunst und Handwerk. Zürich. Uraniabrücke. Heimathaus. Redaktor — dr Ernst Laur.

Pismo to, bogato i pięknie ilustrowane, porusza w sposób popularny zagadnienia sztuki ludowej, rzemiosł ludowych, wyrobów artystycznych, życia wsi, ochrony szwajcarszczyzny etc.

Artykuły tego pisma omawiają sprawy takie, jak ciężkie warunki pracy i życia górali szwajcarskich w niektórych okręgach, np. w Graubünden, co ilustrują liczne fotografie typów i wnętrz ubogich chat, dalej obyczaje ludowej np. wędrowka biednych dzieci szwajcarskich z Graubünden «na Szwaby», prace związane z góskim transportem siana, prace w warsztatach rzemieślniczych, hafty dawne i dzisiejsze, tkactwo, ceramika dawna i współczesna, meblarstwo oparte na tradycyjnych wzorach, wyrób pudełek, wyroby z wosku, wyrób zabawek, ozdób choinkowych, bajki, wspomnienia z podróży, zastosowanie kwiatów w ornamentyce, bazyry rzemiosł ludowych, wreszcie *camera obscura* wprowadzona przez pismo w celu pokazania na ilustracjach degeneracji sztuki ludowej w postaci produkowanej tandety i banału.

Schweizerische Vereinigung für Heimatschutz. Ligue pour la Conservation de la Suisse Pittoresque, ostatnio noszące tytuł «Ligue Suisse de Sauvegarde du Patrimoine National». Powstała w 1906 roku.

Celem Ligi jest ochrona krajobrazu i charakterystycznego budownictwa ludowego, popieranie harmonijnego rozwoju budownictwa, rodzimych zwyczajów, strojów, gwar i pieśni ludowej, ożywienie przemysłu artystycz-

nego, ochrona rodzimej fauny i flory oraz popieranie rodzimego szwajcarskiego teatru (Schweizerisches Heimatschutztheater). W roku 1945 dodano do celów statutu: zachowanie i rozwój charakterystycznych cech ojczyzny, które zawdzięcza wierze, przyrodzie i własnej historii.

Związek ten urządza też swoje zjazdy w różnych punktach Szwajcarii. Na porządku dziennym takich zjazdów jest zwiedzanie kraju, zabytków, posiedzenia sprawozdawcze i referaty, których treścią w r. 1943 w Chur i Splügen były np. obyczaje ludowe i ochrona swojszczyzny w Graubünden, zaś w roku 1945 w Zurychu: «Zurych chroni swe stare ogrody» (z wycieczką po mieście), a także problem organizacji pracy w zakresie ochrony swojszczyzny.

Szeroko zakrojony plan pracy tej Ligi, mającej w Szwajcarii duże znaczenie, przyczynił się do powstania szeregu odrębnych instytucji, jak Bund für Naturschutz, Schweizerische Trachtenverein itd., a poza tym Liga prowadzi ożywioną i płodną działalność wydawniczo-organizacyjną.

Związek ten posiada w całej Szwajcarii swoje oddziały. W roku 1944 utworzył on biuro studiów i porad we wszelkich sprawach związanych z budownictwem tzw. Bureau Technique du Heimatschutz, ostatnio Bauberatungstelle für Arbeitsbeschäftung, Fraumünsterstrasse 14, Zürich.

Prezesem tego biura został obrany ówczesny prezydent Szwajcarskiego Związku Inżynierów i Architektów Max Kopp.

Obok spraw współczesnego budownictwa miejskiego i rozbudowy kraju wyłoniły się problemy ochrony zabytkowego budownictwa ludowego, renowacji oraz budowania nowych osiedli wiejskich. Tym problemom biuro poświęca szczególną uwagę.

W roku 1945 biuro to rozwinęło się również jako Biuro Planowania (Planungstelle des Heimatschutzes).

Omawiane stowarzyszenie wydaje pismo:

«Heimatschutz». Redaktor — dr Ernst Laur. Adres: Zürich, Uraniabrücke, Heimathaus.

Kwartalnik ten, którego artykuły drukowane są w językach niemieckim i francuskim, poświęcony zagadnieniom ochrony tradycyjnych walorów rodzimej kultury szwajcarskiej porusza np. następujące zagadnienia: budownictwo, a więc problem budowania nowych ferm, zagadnienia techniczne (konstrukcyjne), estetyczne, przestrzenne, zagadnienie typów budowli i planowego rozbudowywania wsi, dobre i złe budynki, normalizację budownictwa etc.

W licznych ilustracjach podane są przykłady dobrych i złych rozwiązań architektonicznych, zezwolenia starych budowli dobudówkami, napisami etc.

Pod jedną z fotografii znajduje się zdanie, charakteryzujące stanowisko Związku Malowniczej Szwajcarii; brzmi ono, jak następuje:

«Das neue ländliche Bauen soll sich überall auf die örtliche Tradition stützen und sie sinnvoll weiterentwickeln. Wir wollen keine «Farmen» keine standardisierten Patent-Bauernhöfe. Ein Berner Bauernhaus darf nie gleich werden wie ein ostschweizerischer Hof» («Heimatschutz», 1944, nr 3—4, str. 99). (Nowe budownictwo wiejskie winno się wszędzie opierać na miejscowych tradycjach i rozwijać je racjonalnie. Nie chcemy żadnych «ferm», żadnych standaryzowanych i patentowanych zagrod chłopskich. Berneńska chata nie powinna nigdy stać się podobną do wschodnio-szwajcarskiej zagrody).

Dalej pismo poświęca sporo uwagi melioracji i w związku z nią ochronie swojszczyzny, prawodawstwu dotyczącemu ochrony krajobrazu itd. Niektóre numery są poświęcone określonym miejscowościom szwajcarskim, sprawie burzenia zabytkowych kościołów, opisom starych zabytkowych domów i wnętrz, ich odnowieniu itd. Jeden z numerów (r. 1946, nr 1) został poświęcony ochronie swojszczyzny i języka macierzystego.

We wstępie zostało tu postawione pytanie, co się powinno i co można zrobić, aby rodzimy język macierzysty zachować w całej jego mocy i czystości. Dalej znajdujemy artykuły o ochronie swojszczyzny i gwar, o gwarach w okręgu Bazylei, w północno-wschodniej Szwajcarii, artykuły o radio i gwarach, o nazwach pól, o archiwum fonogramów w Zurychu, o atlasie językowym niemieckiej Szwajcarii, o gwarze jako materiale językowym literackim, o gwarach romańskich itd.

Schweizerische Trachtenverein (Szwajcarski Związek Opieki nad Strojem Ludowym). Zürich Heimathaus.

Istnieje od roku 1926, a celem jego jest badanie, ochrona oraz podtrzymanie strojów ludowych, które stanowią cechę charakterystyczną określonych grup i ich piękno.

W celu zrealizowania powziętych zamierzeń zostały zorganizowane grupy tzw. «Trachtenleute», które przywracają strój tam, gdzie on już zanikł.

Na wielu terenach Szwajcarii już został wprowadzony nowy, na starych tradycjach oparty strój ludowy, obok stroju roboczego.

Związek ten dąży do zachowania cennych, tradycyjnych wartości kultury ludowej, do wskrzeszenia ludowej pieśni, tańca, stroju, mebli itp., w celu zachowania charakterystycznego odrębnego oblicza swego kraju w obawie przed jego ujednolicieniem.

Związek ten postawił sobie wyraźnie za cel kształtowanie człowieka, walkę o duszę chłopca, którego «pragnie bronić przed złem tego świata».

Poszczególne «grupy strojów ludowych» dążą do zbadania dziejów wsi, do poznania piękna krajobrazu, gospodarczych i kulturalno-historycznych stosunków oraz do powrotu tych tradycyjnych obyczajów, które do dziś posiadają swą niewątpliwą wartość.

«Związek strojów ludowych» urządza tygodniowe kursy dokształcające w zakresie pieśni ludowej (pieśni przy pracy, pieśni żniwne, wiosenne miłosne), muzyki ludowej, folkloru (ballady, opowieści itd.), teatru ludowego (Heimatschutz Theater), pracy zespołowej etc.

Do programu stowarzyszenia należy też urządzenie uroczystości częściowo opartych na dawnych zwyczajach, w których przedstawione są dawne tradycje, a biorący w nich udział masowo występują w strojach ludowych. W roku np. 1946 w Interlaken obchodzono święto strojów ludowych i pasterzy alpejskich, w którego programie po nabożeństwach katolickich i protestanckich odbyły się pochody, zawody (m. in. w grze na trąbach pasterskich), tańce ludowe i pikniki.

Dla ułatwienia zaopatrywania się w stroje ludowe pismo podaje adresy krawcowych strojów ludowych, adresy, pod którymi można nabywać surowiec, a także adresy warsztatów, np. wyrobów ze słomy (kapelusze), ozdób filigranowych itp.

Poza tym związek wydaje własne pismo pt. «Heimatleben».

«Heimatleben». Zeitschrift der Schweizerischen Trachtenvereinigung. Zurich. Heimathaus. Redaktor — Louise Witzig.

Pismo to, zaopatrzone w liczne i doskonale fotografie, stawia sobie cele objęte programem stowarzyszenia. W artykułach swych porusza ono sprawy programowo-ideowe i podkreśla wartość strojów ludowych, nakładając pewne obowiązki moralne i sprzyjającą odnowieniu ducha ojczyzny. («Heimatleben», 1946, nr 2/3). Poprzez strój bowiem znaleziono drogę do sztuki ludowej, do pieśni, tańca, teatru ludowego, zabaw, obyczajów, rodzimych rzemiosł, mieszkań i budowli, a więc do ochrony swojszczyzny, jak głosi treść jednego z artykułów.

Następnie dając bogate ilustracje, pismo omawia obszernie sprawę strojów ludowych, podkreśla dobre i złe rozwiązania w tej dziedzinie; opisuje zwyczaje ludowe, jak np. wypędzanie zimy, witanie wiosny, Boże-Narodzeniowe chodzenie z gwiazdą i z maszkarami, zabawy ludowe, wreszcie opisuje dawne ludowe pielgrzymki, daje sprawozdania z prac zrzeczenia, z kursów itp.

Gesellschaft für Schweizerische Theaterkultur (Towarzystwo Szwajcarskiej Kultury Teatralnej).

Wydaje roczniki poświęcone zagadnieniom teatru, m. i. teatru ludowego. Redaktor — Richard Ammann. Olten.

Między innymi ukazały się tam monografie poświęcone następującym tematom: teatrowi ojczystemu, kulturze teatralnej (widowiska Bożonarodzeniowe, letnie, wędrowne), berneńskiemu teatrowi ochrony swojszczyzny, widowiskom Szwajcarii romańskiej. Jedna z monografii nosi tytuł: «Das Volk spielt Theater».

W pracy tej między innymi poruszono zagadnienia teatru ludowego, takich widowisk ludowych, jak np. zabawy w środę Popielcową, widowiska święta strojów ludowych etc.

Stowarzyszenie to urządza również specjalne kursy teatru ludowego; program takiego tygodniowego kursu w Lucernie m. i. obejmował zagadnienie realizacji teatralnej zwyczajów i zabaw Bożonarodzeniowych i zapustnych, stylizowanych gwarowych sztuk ludowych itd.

Bund für Schwytzer Dutch (Pflege und Rheinerhalten der Mundarten).

O związku tym wspominam, gdyż działalność jego w znacznej mierze pokrywa się z pracami związanymi z ochroną kultury ludowej, prowadzoną z jednej strony w Bernie przez Ch. Rubi (Der Hochwächter), a z drugiej strony przez dr E. Laura i p. E. Witzig w Zurychu.

Maria Znamierowska-Prüfferowa